

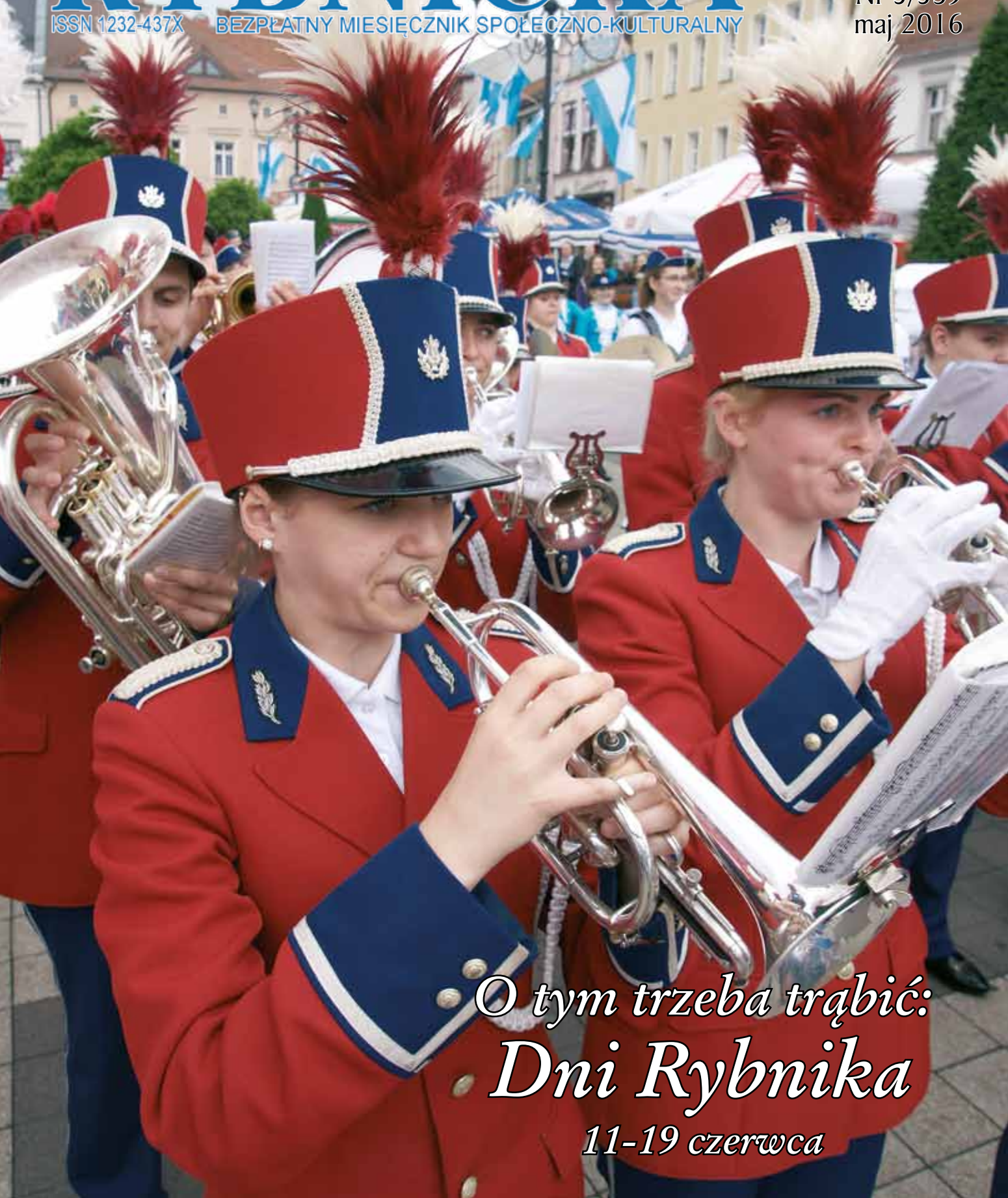
GAZETA RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Nr 5/539
maj 2016



O tym trzeba trąbić:

Dni Rybnika

11-19 czerwca



Grupowe ćwiczenia jogi w parku zapewne mogłyby się odbywać co tydzień



Bańki mydlane w rozmiarze XXL – jedna z atrakcji niedzielnego pikniku

Pierwszy taki piknik



Malowanie powietrza, czyli przezroczystej folii, najmłodszym artystom wyraźnie przypadło do gustu

W niedzielę 22 maja w Kampusie odbył się pierwszy piknik rodzinny, który rybniczanie zorganizowali dla samych siebie.

To mieszkańcy Rybnika założyli stowarzyszenie Instytut Społeczny „Silesia”, które z pomocą Teatru Ziemi Rybnickiej przygotowało całkiem zwyczajne trawnikowe atrakcje dla dzieci i ich rodziców. I choć informacje o pikniku ukazały się głównie w internecie, w Kampusie pojawiło się zaskakująco wielu rodziców z małymi pociechami. Ci, którzy nie zabrali ze sobą koców, mogli skorzystać z udostępnionych przez organizatorów leżaków.

— Instytut Społeczny „Silesia” to stowarzyszenie ludzi, którzy chcą coś w mieście zrobić. Będziemy organizować imprezy mające sprzyjać integracji mieszkańców, również tej międzypokoleniowej. Będziemy też pokazywać ciekawych rybniczaniek, którzy mają swoje pasje i talenty. To właśnie takie osoby przygotowały dzisiejsze atrakcje. Nie ma tu wielkich gwiazd estrady, a mimo to ludzie świetnie się bawią i, co ważne, czują się tu u siebie; mówią, że to jest ich miejsce. Ten piknik przygotowali mieszkańcy dla mieszkańców i z udziałem mieszkańców — mówi Marcin Stach, jeden ze współzałożycieli stowarzyszenia. Kolejne takie pikniki odbędą się w Kampusie 12 czerwca, 17 lipca i 7 sierpnia.

(WaT)

Rodzinny piknik na trawie – pierwszy i od razu z powodzeniem zrealizowany pomysł założonego przez rybniczaniek Instytutu Społecznego „Silesia”



Zdjęcia: Wacław Troszka

Koncert na trawie, czyli mini-recital duetu uczniów rybnickiej szkoły muzycznej





Drodzy Rybniczanie!

Udzielone przez Radę Miasta Rybnika na ostatniej sesji absolutorium za wykonanie gminnego budżetu w 2015 roku to dla mnie wyraz zaufania, które wykorzystam do jeszcze intensywniejszej pracy na rzecz miasta i jego mieszkańców. Dziękuję przy tym wszystkim, którzy aktywnie współpracują na rzecz Rybnika. Zaangażowanie w życie miasta może zaś przybierać różne formy. Jedną z nich jest zgłaszanie pomysłów do realizacji w ramach budżetu obywatelskiego. Projekty, które zostały zaproponowane w ubiegłym roku nabierają obecnie realnych kształtów. Z początkiem czerwca w Kamieniu otwarty zostanie wodny plac zabaw czyli tzw. Pluskadełko, będące zwycięskim projektem ogólnomiejskim. To inwestycja, która powstała dzięki Państwu inicjatywie! Aktywność mieszkańców poszczególnych dzielnic zaowocowała też innymi ciekawymi przedsięwzięciami – nie tylko nową infrastrukturą, ale i np. wydarzeniami integracyjnymi, takimi jak festyny, spotkania czy wspólne warsztaty. Zachęcam do włączenia się w tegoroczną edycję budżetu obywatelskiego.



Spore emocje w mieście budzi planowana budowa rybnickiego odcinka drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna. Z jednej strony jest radość związana z wyborem przez Zarząd Województwa Śląskiego tego projektu do dofinansowania w kwocie sięgającej prawie 290 milionów zł. Realizacja przedsięwzięcia to bowiem dla Rybnika ogromna szansa – umożliwi rozwój biznesu, przyczyni się do powstania nowych miejsc pracy, poprawi komfort życia dzięki szybszemu połączeniu z aglomeracjami katowicką i ostrawską oraz odciążeniu centrum miasta od ruchu samochodowego. Z drugiej strony dostrzegamy trudną sytuację mieszkańców posiadających nieruchomości na terenach, przez które przebiegać będzie droga. Tereny te miasto – na mocy uzyskiwanych pozwoleń – musi przejąć. Rozumiejąc położenie osób mieszkających w przebiegu planowanej drogi oraz biorąc pod uwagę długoletnią niepewność dotyczącą realizacji inwestycji, miasto przygotowało dla nich specjalną ofertę. Każda z osób, która potrzebuje dodatkowych informacji, może je uzyskać w Wydziale Dróg Urzędu Miasta. Zachęcam do kontaktu z pracownikami magistratu.

Pierwszego czerwca swoje święto obchodzić będą najmłodszy. Z tej okazji wszystkim dzieciom składam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, zapraszając jednocześnie na wydarzenia, jakie będą organizowane w mieście. A będzie ich na początku czerwca naprawdę sporo – od dzielnicowych spotkań i festynów, poprzez ekologiczną imprezę na deptaku aż po Rybnikolandię w Kampusie, w ramach której zaplanowano m.in. koncert muzyki filmowej z disneyowskich bajek, kino plenerowe, pokazy zespołów tanecznych i wiele innych atrakcji. Szczegółowe informacje na temat planowanych imprez w portalach miejskich.

Przed nami także bardzo ważny czas dla społeczności miasta. W połowie czerwca tradycyjnie uczymy patrona Rybnika. Zachęcam do udziału w uroczystej sumie odpustowej w bazylice i procesji ulicami miasta. Państwa udział nada tym wydarzeniom wyjątkowy charakter – okażmy wspólnie naszą radość z opieki Świętego Antoniego, udowadniając, że tradycja jest jednym z tych czynników, które potrafią integrować ponad wszelkimi podziałami. Uroczystości wpisują się w tegoroczne Dni Rybnika, których program zapowiada się bardzo interesująco. Zapraszam do udziału w zaplanowanych imprezach – koncertach, pokazach, jarmarkach, inscenizacjach i spektaklach. Co ważne, obchody święta miasta nie będą skupiać się tylko w centrum, ale wiele ciekawych przedsięwzięć zorganizowanych zostanie także w dzielnicach Rybnika. Wszystko po to, by jak najpełniej pokazać potencjał całego miasta i zapewnić szeroki wachlarz możliwości wspólnego spędzania czasu. Licząc na Państwa udział w zaplanowanych wydarzeniach, życzę udanej zabawy i wielu pozytywnych wrażeń.

Z pozdrowieniami
Piotr Kuczera
Prezydent Rybnika

**Kolejne, czerwcowo-lipcowe wydanie „GR”, ukaże się
w niedzielę 26 czerwca**



Miasto w skrócie

- 87-letni rybniczanie Szczepan Balicki otrzymał tytułu Prawnika Pro Bono 2015 Roku. Kapituła wybrała go z grona 30 zgłoszonych osób wyróżniających się dobroczynnością i aktywnością prawną pro bono. Wyniki konkursu zorganizowanego przez dziennik „Rzeczpospolita” ogłoszono 18 kwietnia podczas gali w warszawskim Teatrze Wielkim. Szczepan Balicki w zawodzie prawniczym pracuje od 57 lat. Emerytowany radca prawny i doktor nauk prawnych od 2002 roku udziela porad prawnych seniorom z Uniwersytetu Trzeciego Wieku i to właśnie rybnicki UTW zgłosił jego kandydaturę do konkursu.
- 4 czerwca o 16 na terenie boiska KS „Polonia” w Niewiadomiu rozpocznie się festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka. W programie: gry i zabawy, zajęcia z masą papierową, występy zespołu mażorettek Enigma, uczniów G nr 12 oraz wychowanków szkoły tańca Rondo, konkursy z nagrodami, a do tego dmuchane zamki, alkohol, szkolenie z pierwszej pomocy, pokazy judo oraz dania z grilla i kawiarenka ze słodkościami.
- 15 maja patrol straży miejskiej na ul. Prostej ujął włamywacza. Funkcjonariusze wypatrzyli go, gdy szedł rowem melioracyjnym i niósł torbę podróżną. O tym, że policja poszukuje sprawcy włamania do domu przy ul. Brzezińskiej, strażnicy dowiedzieli się z komunikatu radiowego wysłanego do wszystkich patroli. Po zatrzymaniu mężczyzny okazało się, że pasuje do rysopisu sprawcy, a w torbie ma ubrania, w których dokonał kradzieży. Zmiana odzienia na niewiele się zdała i złodziej szybko trafił w ręce policji.
- 63-letni mieszkaniec Wielopola w przeciągu tygodnia został dwukrotnie ukarany przez straż miejską mandatami w wysokości 500 zł za niezgodne z prawem „termiczne przekształcanie odpadów”. Krótko mówiąc, kilka dni po otrzymaniu pierwszej kary ponownie na swojej posesji spalał śmieci – gąbki i materiały tapicerskie. Czy trzeba jeszcze kolejnego „pięćset plus”, żeby przybyło rozumu i troski o ekologię najbliższej okolicy?

Sesja rady miasta – 21 kwietnia

Dotacje z przeszłości, dotacje w przyszłości

— *Dzisiaj będzie dużo bardzo pomysłnych wiadomości* — tymi słowami rozpoczął swe zwyczajowe wystąpienie na kwietniowej sesji rady miasta prezydent Piotr Kuczera. Tą najpomysłniejszą była oczywiście informacja o przyznaniu naszemu miastu przez zarząd województwa rekordowej dotacji na pierwszy etap budowy rybnickiego odcinka regionalnej drogi Racibórz-Pszczyna.

Z 12 projektów opiewających łącznie na 1,25 mld zł dofinansowano 7 projektów, a łączna wartość tego dofinansowania to nieco ponad 820 mln zł. Bielsko-Biała na realizację dużej inwestycji otrzymało 194,7 mln zł, no a największe i jak na razie w tej perspektywie finansowej EU rekordowo wysokie Rybnik – prawie 290 mln. Prezydent Piotr Kuczera zaznaczył, że prace nad przygotowaniem tej inwestycji rozpoczęły się już jesienią 2011 roku. Dziękował też pracownikom kilku wydziałów urzędu miasta, którzy byli w te prace zaangażowani, a także swemu poprzednikowi Adamowi Fudalemu, piastującemu teraz urząd przewodniczącego rady miasta. Prezydent Kuczera poinformował również o kilku kolejnych przyznanych miastu dotacjach, m.in. o ponad 3 mln zł na rewitalizację fragmentów kilku rybnickich dzielnic, m.in. Paruszowca-Piasków, Niedobczyc i Niewiadomia.

Zmiany w budżecie

W czasie kwietniowej sesji dokonano, tym razem jednogłośnie, kolejnych zmian w uchwale budżetowej, ale że o tę samą kwotę prawie 5,7 mln zł zwiększono i planowane dochody, i planowane wydatki budżetu, nie wpłynęły one na wielkość budżetowego deficytu. Zanim to jednak nastąpiło, radni jednogłośnie podjęli dwie uchwały: o nieodpłatnym przekazaniu miastu Rydułtowy centrali alarmowej, którą miasto otrzymało także nieodpłatnie w 2009 roku z urzędu wojewódzkiego, a która obsługiwała jeszcze wtedy silnikowe syreny alarmowe (Rybnik posiada elektroniczny system alarmowy i stara centrala do niczego już nie jest potrzebna) i uchwałę popierającą działania gliwickiego centrum onkologii na rzecz utworzenia niezależnego śląskiego instytutu onkologii. Dokonano też drobnych rozsad, dotyczących trójki radnych PiS-u, w składach komisji branżowych rady miasta.

Korygując uchwałę budżetową, wprowadzono do budżetu kolejne dotacje z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego do inwestycji wykonanych w latach poprzednich. To ponad 1 mln zł na modernizację ulic Świerklańskiej i Tkoczów oraz 2,6 mln zł na budowę nowego mostu na ul. Rudzkiej.

O 4,7 mln zł zwiększono wydatki inwestycyjne, przeznaczając 4,5 mln zł na budowę żłobka na osiedlu Nowiny. Formalnością było już jednogłośnie przegłosowanie zmian w wieloletniej prognozie finansowej miasta.

Działki w użytkowanie

Trzy kolejne uchwały dotyczące miejskich gruntów zreferował naczelnik wydziału mienia Jerzy Granek. A rozpoczął od sprawy oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości niezabudowanej, w związku z realizacją roszczeń mieszkańców budynku na osiedlu przy ul. Zebrzydowickiej 8. — *To niewielka wspólnota, w której jest sześć mieszkań. Trzy są już sprzedane i to właśnie ich właściciele wystąpili z wnioskiem o oddanie w użytkowanie wieczyste działki przyległej. Dawniej wydzielano działki pod budynkami dość skromnie, w tym przypadku – po obrysie* — referował Jerzy Granek. Taka właśnie powszechna praktyka sprawiała, że często urządzenia niezbędne do obsługi danego budynku położone są na terenie cudzej nieruchomości, więc mieszkańcy zmuszeni są do korzystania z działki należącej do innego właściciela, a to może być źródłem konfliktów. Dlatego radni uznali, że skoro w tym przypadku istnieje możliwość przyłączenia do omawianej nieruchomości terenów wspólnych, położonych w sąsiedztwie, a sam w sobie teren ten nie ma cech działki budowlanej, to należy z niej skorzystać. Co potwierdzili, głosując zgodnie za przyjęciem uchwały. Podobnym wynikiem zakończyło się głosowanie w sprawie oddania w użytkowanie rybnickiemu aeroklubowi nieruchomości położonej przy ul. Żorskiej. — *Aeroklub dysponuje trzyletnią umową dzierżawy, zawartą na czas określony, która kończy się w grudniu przyszłego roku. Dotyczy ona zarówno części zabudowanej, jak i terenu lotniska trawiastego. Aeroklub planuje modernizację wzniesionych w latach 60. i 90. dwóch hangarów, ale także stacji paliw, wymieniając dystrybutory na nowocześniejsze. Aeroklub działa tam od 52 lat, a od ubiegłego roku jest organizacją pożytku publicznego. Oddanie tej nieruchomości w użytkowanie zwykle – nie wieczyste – pozwoli mu też na skuteczniejsze pozyskiwanie środków zewnętrznych* — wyjaśnił naczelnik Granek, a radni zgodzili się z tą argumentacją. Ostatnia z przyjętych tego dnia gruntowych uchwał dotyczyła wydzierżawienia bezprzetargowo na kolejnych dziesięć lat działek pod garażami wybudowanymi przez osoby prywatne w Rybnickiej Kuźni, Boguszowicach Osiedlu, Niedobczycach i Chwałowicach oraz wydzierżawienia na 15 lat terenu przy ul. Kotucza, z przeznaczeniem pod parking dla klientów mającej tam powstać inwestycji. — *Właściciel „Galerii kamienia” chce w miejscu istniejącego parkingu wybudować budynek*



hotelowo-usługowy. Jedyne miejsce, które mógłby zagospodarować pod parking, znajduje się w sąsiedztwie – to teren miejski, niezabudowany i obecnie niewykorzystany. Wnioskodawca chciał go wydzierżawić na 20 lat, ale prezydent ograniczył umowę do lat 15 i taką propozycję przedstawił radzie — tłumaczył Jerzy Granek, a RM poparła ją jednogłośnie.

Zabytek z dotacją

Jednogłośnie decyzją radnych parafia św. Katarzyny i Matki Boskiej Różańcowej w Wielopolu otrzymała 70 tys. zł dotacji na zabezpieczenie zabytkowego drewnianego kościoła, który należy do najstarszych tego typu świątyń w Polsce. Wzniesiono go ok. 1534 r., a do Wielopola przeniesiono z Gierałtowic w roku 1976. Kościół ma cenny polichromowany strop w stylu późnogotyckim, pochodzący z czasów jego powstania, który chroniony jest odrębnym wpisem do rejestru zabytków. Parafia wystąpiła z wnioskiem o dotację konserwatorską na impregnację drewnianych gontów i ścian zewnętrznych kościoła. Jak wyjaśniła miejska konserwator zabytków Aleksandra Frydrychowicz, zabezpieczenie specjalnymi preparatami tego rodzaju obiektów musi być przeprowadzane regularnie. — Ostatnia impregnacja miała miejsce pięć lat temu i ze względu na skutki oddziaływania warunków atmosferycznych musi być powtarzana cyklicznie, tak by zapewnić optymalną ochronę drewnianego zabytku — mówiła. Stąd dotacja na ten cel w wysokości 70 000 zł. Aleksandra Frydrychowicz przypomniała też, że w roku ubiegłym parafia na własny koszt wykonała impregnację więźby dachowej od wewnątrz, a wcześniej z własnych środków odnowiła schody (2013 r.), zamontowała nowe okna z witrażami, wyremontowała cokół i ławki (2012 r.) oraz wydała 70 tys. na zabezpieczenie przeciwpożarowe i przeciwwłamaniowe kościoła (w 2010 r.).

Oświatowe zmiany

— Tytuł jest dłuższy niż treść proponowanych zmian — zauważył wiceprezydent Wojciech Świerkosz mówiąc o konieczności wprowadzenia dwóch poprawek do przyjętego w październiku ub. roku regulaminu określającego wysokość i warunki przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego, ale też szczegółowe zasady obliczania i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw dla nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez miasto. Jeden z zapisów doprecyzowano, aby uniknąć ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych oraz dodatkowo wykreślono z uchwały punkt o inspektorach BHP, gdyż wszystkie placówki oświatowe w zakresie takich usług są teraz obsługiwane przez firmę zewnętrzną. W głosowaniu trzy osoby się wstrzymały, jednogłośnie natomiast przyjęto uchwałę o przekształceniu Gimnazjum nr 1 w Śródmieściu w szkołę mistrzostwa sportowego. Radni zrobili to już pod koniec ubiegłego roku, ale z pominięciem wy-

maganej, jak się później okazało, pozytywnej opinii kuratora oświaty. Została ona wydana w kwietniu, a radni naprawiając błąd, najpierw uchylili uchwałę z grudnia, a potem jednogłośnie przyjęli nową, o takiej samej treści.

Program na dwa lata

— Proponujemy program, który umożliwi mieszkańcom nieodpłatne korzystanie z rehabilitacji w ośrodku Bushido. Początkowo będzie on obejmował 80 osób z niepełnosprawnością ruchową lub neurologiczną. Docelowo, do 2018 r., w każdym roku ma ich być 160 — mówił Piotr Masłowski, referując „Program wsparcia dla niepełnosprawnych mieszkańców miasta w dostępie do rehabilitacji na lata 2016-2018”. — Uważam, że decyzja o tym, by zamiast turnusów rehabilitacyjnych wyjść do osób niepełnosprawnych z ofertą rehabilitacji na terenie miasta, jest bardzo słuszna — oceniła projekt Krystyna Stokłosa (PO), a radny Henryk Cebula (Samorządowy Ruch Demokratyczny) pytał, czy wszyscy zainteresowani będą mogli skorzystać z rehabilitacji w niewielkim ośrodku Bushido. — Na razie będzie to 80 osób. Jednak z grona osób wnioskujących o turnusy rehabilitacyjne, które uzyskują odpowiedź negatywną, tylko jedna na dziesięć zainteresowana jest rehabilitacją na miejscu w Rybniku. W skali roku wniosków dotyczących turnusów sphywa ok. 800 — mówił wiceprezydent. Henryk Cebula zauważył, że np. podopieczni stowarzyszenia Oligos jeżdżą jednak na turnusy rehabilitacyjne, dlatego pytał, czy osoby, które teraz zdecydowałyby się na przystąpienie do tego stowarzyszenia będą mogły z takiej możliwości skorzystać. Piotr Masłowski wyjaśnił, że to autonomiczna decyzja samych stowarzyszeń i przypomniał, że takie organizacje pozarządowe, jak właśnie Oligos czy Razem, prężnie działając, samodzielnie pozyskują środki dla swoich podopiecznych również na takie cele. Radni przyjęli tę uchwałę jednogłośnie, podobnie jak nowy statut Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku.

Usuń azbest!

— Od lat w mieście obowiązuje regulamin, który umożliwia otrzymanie dofinansowania do prawidłowej utylizacji azbestu. Mogą je dostać zarówno osoby fizyczne, jak i prawne — przypomniał wiceprezydent Janusz Koper, który wskazał na nowość, jakie znalazły się w nowym regulaminie. W porównaniu z dotychczas obowiązującym zmieniono terminy, w których można się ubiegać o dofinansowanie, tak, by dotacja została rozliczona w ciągu jednego roku. Wnioski należy składać do 30 września, przed przystąpieniem do realizacji inwestycji. Będą one rozpatrywane według kolejności wpływu, aż do wyczerpania budżetowych środków przeznaczonych na ten cel. Wysokość dotacji wynosić będzie 50 proc. udokumentowanych kosztów takiej wymiany, nie więcej jednak niż 4.000 zł – dla przedsiębiorców i wspólnot mieszkaniowych oraz 2.000 zł – dla osób fizycznych. Inwestycję należy za-

cd. na stronie 6

Miasto w skrócie

- — Podziwiam waszą radość i zaangażowanie, których brakuje często osobom dużo młodszym — mówił ksiądz Grzegorz Olszowski do radnych seniorów, którzy 20 maja spotkali się w urzędzie miasta, by na kolejnej sesji omówić szczegóły zbliżających się Rybnickich Dni Seniora. Rozpoczną się one 17 czerwca od mszy, właśnie w bazylice św. Antoniego, ale zaplanowano też wystawę prac rybnickich seniorów w bibliotece głównej, a drugiego dnia – występy na rybnickim rynku. Do naszego miasta przyjadą seniorzy z Karwiny oraz po raz pierwszy z niemieckiego miasta Merzhausen (szczegółowy program Dni Seniora na str. 26-27).
- Funkcjonariusze zapraszają właścicieli rowerów do znakowania swoich jednośladów w każdy czwartek w g. 16-18 w komendzie straży miejskiej przy ul. Reymonta 54. Dodatkowo taka możliwość będzie również 1 czerwca na pl. Jana Pawła II od 10 do 16. — Rowery poruszające się po naszych drogach są coraz droższe, a właściciele często czują się bezradni wobec złodziei. Każdy jednoślad zostanie oznaczony numerem ewidencyjnym, który wpisujemy do naszej bazy danych. Graver wykonany na spodniej części ramy oraz naklejka, której zderzenie pozostawia ślad, mają skutecznie uniemożliwić zbycie skradzionego pojazdu — wyjaśnia Dawid Błatoń, rzecznik straży miejskiej. Rowery są znakowane wyłącznie osobom pełnoletnim.
- Seniorka potrafiła seniorkę. 11 maja ok. 10.30 na ul. Patriotów w dzielnicy Boguszowice Osiedle, 84-letnia mieszkanka Rybnika prowadząca seata potrafiła na przejściu dla pieszych 73-letnią rybniczanekę, która trafiła do szpitala. Obie panie były trzeźwe. Okoliczności wypadku ustala rybnicka drogówka, która wiekowej rybniczanke zatrzymała na razie prawo jazdy.
- Do 25 maja w urzędzie miasta miały być przyjmowane konkursowe podania osób ubiegających się o stanowisko naczelnika wydziału promocji.

Miasto w skrócie

- Trzy plenerowe wieczory z muzyką elektroniczną, discopolową i hip-hopową oraz piknik rodzinny z wieloma atrakcjami zainaugurowały działalność Rybnickiej Stodolni. — *Mieliśmy wiele sygnałów, że w Rybniku brakuje miejsca do imprezowania „pod chmurką”* — mówią pomysłodawcy Stodolni, którą otwarto 30 kwietnia, ale jak się niebawem okazało, nie na długo. Na terenach zielonych, obok Klubu Energetyka Fundacji EDF Polska, ustawiono spory namiot z parkietem do tańca, scenę oraz stoiska gastronomiczne. Początkowo Stodolnia miała powstać w Stodołach, stąd pomysł na szyld dla tego miejsca, łączący w sobie nazwę dzielnicy, ale i znanej rozrywkowej ulicy w Ostrawie, przeniesiono ją więc w pobliże rybnickiej elektrowni. Okazuje się jednak, że również tam pomysł się nie sprawdził – koncerty były tak głośne, że po trzydniowym maratonie muzycznym, tamtejsza rada dzielnicy nie zgodziła się na organizowanie kolejnych tego typu plenerowych imprez ze względu na zakłócanie ciszy nocnej.
- 23 maja od porad, wykładów i badań dotyczących profilaktyki kobiecych chorób nowotworowych, w rybnickim ZUS-ie rozpoczęły się XXIII Rybnickie Dni Promocji Zdrowia. Kolejne dwa dni akcji zaplanowano w przychodni przy ul. Grunwaldzkiej na Nowinach, a w jej ramach przygotowano darmowe badania i konsultacje ze specjalistami, warsztaty, wykłady i porady prozdrowotne. Uczestnicy mieli okazję zbadać sobie krew, słuch, wzrok i skórę głowy, wykonać EKG i USG, czy bezpłatną cytologię. Można było również skorzystać z masażu i zabiegu fizjoterapeutycznego, dobrać biustonosz, czy skosztować zdrowej żywności. Akcję zorganizowały: Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej, miasto, Sanepid, NZOZ Puls-Med., rybnicki oddział ZUS-u i filia Chrześcijańskiej Służby Charytatywnej.
- Zarząd Transportu Zbiorowego przywrócił usługę CYKLOplus BUS, czyli sobotnie i niedzielne kursy do Rud autobusu z przyczepą na rowery. Więcej informacji na stronie internetowej ZTZ.

cd. ze strony 5

kończyć do 31 października, a nie później niż do 15 listopada trzeba udokumentować wykonanie prac. — *Azbest został już usunięty ze wszystkich obiektów miejskich, nadal jednak znajduje się na budynkach prywatnych czy wspólnotowych* — zauważył Janusz Koper, a radni jednogłośnie przyjęli regulamin usuwania wyrobów zawierających azbest z budynków.

Ważne sprawy, ważne głosy

Sezon grzewczy dobiega wprawdzie końca, jednak tematyka niskiej emisji nie znikła (z zadymionego) horyzontu, czemu dali wyraz również radni w ostatnim punkcie sesji. Drugą poważną kwestią była prawie już pewna budowa drogi Racibórz – Pszczyna, a głównie problemy społeczne, jakie ta inwestycja może przynieść. Radny Mariusz Węglorz (BSR) zachęcał władze miasta do wywarcia presji na marszałka woj. śląskiego, by w przygotowywanej uchwale „ekologicznej” sejmiku znalazł się zakaz spalania paliw stałych najgorszej jakości. Prezydent Kuczera przyznał, że na spotkaniu z marszałkiem w sprawie tej uchwały (z którą samorządowe regulacje muszą być spójne) wiceprezydent Janusz Koper dał wyraz jałowości dotychczasowej dyskusji i apelował o jej ukonkretnienie. Potwierdzając duże zainteresowanie mieszkańców dotacjami na proekologiczne inwestycje, prezydent Rybnika nie krył, że problem ograniczenia niskiej emisji potrzebuje rozwiązań systemowych i ustawowych. Miasto nadal będzie jednak edukować, przyznawać dotacje, a sankcje będą krokiem ostatecznym. Temat walki z niską emisją, czy to w sezonie grzewczym czy poza nim, będzie nadal obecny w centrum publicznej dyskusji. Podjęła go również radna Mirela Szutka (PiS), ubolewając, że w nowym regulaminie dofinansowań inwestycji proekologicznych brak jest możliwości rozbięcia termomodernizacji i instalacji ekologicznego źródła ciepła na inwestycje, np. rok po roku, co umożliwiłoby skorzystanie z dopłat osobom mniej zamożnym. Jak powiedział prezydent Kuczera, były takie plany, ale takie rozwiązanie jest niezgodne z przepisami. Zapowiedział jednak podsumowanie funkcjonowania regulaminu po roku jego stosowania i ewentualną weryfikację przyjętych w nim zasad. Dzieliąc się informacją, że w Polsce istnieje ok. 3,3 mln gospodarstw opalanych paliwem stałym (czyli węglem, mułem i flotem), radny Krzysztof Szafraniec (PO) zasugerował inwentaryzację źródeł ciepła w naszym mieście, bez czego trudno będzie ocenić efekty działania systemu dopłat, a prezydent taki pomysł uznał za godny rozważenia. Jak mówił radny Szafraniec, trzeba wziąć sprawy w swoje ręce, bo dla polityków, wobec problemów społecznych w górnictwie, sprawa niskiej emisji jest drugorzędna.

Radna Krystyna Stokłosa zwróciła uwagę na awarię elektronicznej informacji na przystanku przy ul. Żołędziowej; wróciła też do tematu wycinki drzew przy ul. Wawelskiej, cytując skierowane do niej pismo, w którym mieszkanka osiedla Nowiny krytycznie ocenia wyrażoną na marcowej sesji RM pozytywną opinię o pracach porządkowych

tamtejszego drzewostanu przez radnego Łukasza Dwornika (PiS). „Wywołany do tablicy” radny stwierdził, że odniósłby się do zarzutów, gdyby pismo było skierowane do niego, a całej polemice położył kres przewodniczący RM Adam Fudali.

Radna Maria Polanecka-Nabagło (BSR) poruszyła temat zaległości czynszowych lokatorów bloków przy ul. Poligonowej, pytając o możliwości ich odzyskania, a także wykupu części lokali i stworzenia wspólnoty mieszkaniowej w bloku nr 15. Szerzej do problemu odniósł się wiceprezydent Piotr Masłowski przyznając, że polityka mieszkaniowa jest największym społecznym problemem miasta i potrzebuje kompleksowego rozwiązania. Kwestia ta będzie częścią przygotowywanej strategii polityki społecznej miasta, która wymaga jeszcze konsultacji społecznych, m.in. w gronie radnych. Generalnie miasto nie chce pozbywać się lokali, których brakuje, tym bardziej, kiedy w budynku nie wszystkie mieszkania tworzą wspólnotę, a miasto i tak musi partycypować w jego utrzymaniu. Eksmisja dłużników z mieszkań komunalnych do socjalnych nie jest dobrym rozwiązaniem, bo większa przestrzeń trudną społecznie. Zresztą, jak się okazuje, zadłużenie lokatorów względem miasta nie wzrasta, bo choć wpływy z czynszów spadły, polepszyła się za to egzekucja komornicza, co znaczy, że sytuacja finansowa ZGM-u, wprawdzie wolno, ale się poprawia. Radna zgłosiła też problem mieszkańców ul. Kościuszki (budynek, gdzie znajduje się siedziba ZGM), którzy ze względu na brak miejsc do parkowania odsyłani są na parkingi płatne. Jak mówił prezydent Kuczera, kwestia ta dotyczy większej liczby mieszkańców centrum miasta, jednak jej rozwiązanie bez „...betonowania hektarów ziemi” i przy tak ogromnym wzroście liczby pojazdów, jest niemożliwe. Będą natomiast tworzone nowe miejsca parkingowe, ale dla intensyfikacji handlu czyli kilkunastominutowego postoju w konkretnym celu. Prezydent zachęcał zatem do kupna karnetów na parkingach płatnych.

Do tematu budowy drogi regionalnej Racibórz – Pszczyna nawiązał radny Henryk Cebula, a jego szczególne zaniepokojenie wzbudził problem mieszkańców ponad 50 budynków znajdujących się na trasie przebiegu planowanej drogi, objętych wykupami i odszkodowaniami, na które w zeszłorocznym budżecie było zaplanowanych prawie 50 mln zł. Niepokój radnego wzbudził też 3-miesięczny termin opuszczenia domów od momentu podjęcia ostatecznej decyzji o budowie drogi. Do obaw tych odniósł się szeroko i w kontekście wszystkich procedur i czynników, jakie muszą zaistnieć, by tak ogromną inwestycję wszcząć, prezydent Piotr Kuczera. Najważniejsze, jak zawsze, są pieniądze. Po długich staraniach miastu przyznano prawie 290 mln zł ze środków unijnych, co stanowi ok. 67% wartości całej inwestycji. Jednak decyzję marszałka woj. śląskiego, który unijnymi pieniędzmi przeznaczonymi dla naszego regionu zarządza, musi na podstawie złożonego wniosku zaakceptować Komisja Europejska. Robi to w przypadku szczególnie kosztownych inwestycji (powyżej 75 mln euro), a z siedmiu zadań, jakie



Miasto w skrócie

w Śląskiem dofinansowanie otrzymało, to właśnie nasza droga jest inwestycją najdroższą. Władze Rybnika mają nadzieję, że procedury w Brukseli nie potrwają długo, gdyż miasto korzystało z usług (bezpłatnych) agencji JASPERS, będącej agendą Europejskiego Banku Inwestycyjnego, która projekt inwestycji monitorowała na etapie tworzenia, doradzała, pokazywała dobre praktyki i jest niejako naszym emisariuszem w UE. W Brukseli wniosek nie będzie oceniany pod względem przebiegu drogi czy modelu finansowania inwestycji, ale czynników, które w tej chwili są dla UE najbardziej istotne: sensowności inwestycji z punktu widzenia całej aglomeracji, przepustowości drogi czy obniżenie emisji dwutlenku węgla (CO₂), bo z niską emisją Europa poradziła sobie już w latach 80. Są też kryteria dla nas bardziej egzotyczne, jak m.in. warunek, by nowa droga nie doprowadziła do osłabienia więzi społecznych w wyniku np. podziału miejscowości czy dzielnic. Dopiero po pozytywnej opinii Brukseli, a następnie otrzymaniu od wojewody pozwolenia na budowę ZRID (Zezwolenie na Realizację Inwestycji Drogowej na podstawie tzw. specustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych zarządców dróg samorządowych, którego warunkiem jest pozwolenie wodno-prawne i decyzja środowiskowa), może nastąpić wypłata odszkodowań. Podstawą do wyliczenia ich wysokości będą wyceny rzeczoznawców powołanych przez wojewodę lub wyrok sądu, jeśli właściciel budynku z wyceną bieglego się nie zgodzi. Prezydent wyraził zdanie, że z punktu widzenia gospodarki wolnorynkowej wartość budynków leżących w strefie przebiegu drogi jest dziś zerowa i tamtejsi mieszkańcy mają tego świadomość od 30-40 lat, odkąd pojawiły się pierwsze plany jej budowy. Mają też świadomość ograniczeń w postaci nie tylko niemożności wolnorynkowej sprzedaży budynku, ale również jego rozbudowy czy remontu, a właściciele działek ich sprzedaży jako budowlanych. Dlatego realizacja inwestycji zakończy stan zawieszenia. — *W przypadku tak wielkiej inwestycji ryzyko zawsze istnieje, ale jeszcze nigdy nie byliśmy tak blisko jej realizacji. A oznacza ona awans cywilizacyjny Rybnika i poprawę komfortu życia mieszkańców* — mówił prezydent. — *Dzięki lepszemu skomunikowaniu zarówno dzielnic, a także miasta z aglomeracjami katowicką i ostrawską, istnieje realna szansa na pojawienie się inwestorów, a co za tym idzie miejsc pracy i rozwój Rybnika. I w tym kontekście proszę patrzeć na ten projekt, który może przynieść jednostkowe problemy społeczne, ale ważne w jaki sposób sobie z nimi poradzimy.* Jak podkreślił prezydent Kuczera, miasto zrobi wszystko, by jak najszybciej uzyskać pieniądze na wykupy, częściowo już zresztą wypłacane, i przygotować odpowiednią liczbę mieszkań zastępczych. Jeśli chodzi o budzący kontrowersje 3-miesięczny termin opuszczenia domostw, wiceprezydent Masłowski zapewnił, że to minimalny termin wynikający z przepisów prawa i miastu nie zależy na jego bezwzględny stosowaniu. Przewodniczący RM, a wcześniej prezydent Rybnika, Adam Fudali przypomniał, że przygotowania do budowy drogi

regionalnej Racibórz – Pszczyna zapoczątkowano w 2010 r., a więc za jego kadencji. Dobrze się stało, że ta inwestycja jest kontynuowana, szkoda natomiast, że nie dotyczy to wszystkich projektów poprzedników, np. lotniska. Radny Cebula pytał również o zasadność i zakres planowanej modernizacji oświetlenia ulicznego, na które miasto otrzymało ponad 2,1 mln zł unijnego dofinansowania (85% kosztów kwalifikowanych projektu), co pozwoli na modernizację ponad 400 punktów oświetleniowych i systemu sterowania. — *Ma być nowoczesniej i taniej, trudno żeby z takiej okazji nie skorzystać. To że technologia idzie do przodu, nie znaczy, że mamy nic nie robić* — prezydent Kuczera odpowiadał na wątpliwości radnego, przedstawiając szczegóły inwestycji. Radny Cebula tradycyjnie pytał też o sytuację w placówce dziennego pobytu Senior Wigor w Popielowie (aktualne dane otrzyma na piśmie), zaś radny Andrzej Oświecimski (BSR) zapewnił, że jako członek rady seniorów nie zaniedbuje żadnej okazji, by zachęcać do udziału w zajęciach proponowanych przez tę placówkę. Podziękował też za interwencję w kwestii niskiej emisji w obiektach funkcjonujących na parusowieckich Błoniach, zachęcając przy okazji miasto do partnerstwa z PKP jeśli idzie o pozyskiwanie unijnych środków na budowę w nasypie tunelu łączącego pod torami dzielnice Parusowiec-Piaski i Rybnik Północ.

Radny Szafraniec pytał o efekty „reformy” edukacji, która zakłada rezygnację z obowiązku szkolnego sześciolatków. Jak odpowiedział wiceprezydent Wojciech Świerkosz, wstępnie zabrakło ok. 500 miejsc przedszkolnych, jednak dzięki decyzji o uruchomieniu dodatkowych 16 oddziałów (378 miejsc) w innych niż przedszkola budynkach, liczbę te zredukowano do niewiele ponad 120, a sytuacja może się zmienić, bo wciąż jest możliwość posłania 6-latków do szkoły i odblokowanie dodatkowych miejsc przedszkolnych. Wbrew obawom rodziców we wszystkich rybnickich podstawówkach (z wyjątkiem Chwałęcic) zostaną uruchomione klasy pierwsze, choćby bardzo nieliczne, ale blisko miejsca zamieszkania.

Mirela Szutka zwróciła uwagę na mało widoczne i zbyt niskie bariery ograniczające ścieżkę rowerową w okolicy przychodni przy ul. Więźniów Politycznych, a radny Jerzy Lazar (PiS) raz jeszcze przypomniał o budowie pola manewrowego dla autobusów i bezpiecznego przystanku z zatoką w Orzepowicach oraz łącznika pomiędzy ulicami św. Józefa i Borki. A ponieważ inwestycje te są ważne dla dojeżdżających do ZS nr 7 dzieci, dogodną porą na wykonanie inwestycji byłyby wakacje, z czym prezydent Kuczera się zgodził, potwierdzając, że zadanie to wniebie w planie budżetowym. Na zakończenie tego zaledwie ponaddwugodzinnego posiedzenia RM jej przewodniczący Adam Fudali przypomniał radnym o obowiązku złożeniu oświadczeń majątkowych.

(WaT), (S), (r)

**Kolejna sesja rady miasta
odbędzie się 23 czerwca o g. 16.**

● 16 osób wybrało się na kurs pisowni śląskiej godki zorganizowany 25 kwietnia w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Szafranka przez DURŚ, czyli Demokratyczną Unię Regionalistów Śląskich. Poprzedzał on zaplanowane na 27 maja kolejne śląskie dyktando, które miało się odbyć w Zabytkowej Kopalni „Ignacy”. Po wyjaśnieniach i instrukcjach udzielonych przez Alojzego Zimończyka, w drugiej części spotkania jego uczestnicy napisali trzy mini-dyktanda.

● Rybniczanie dr hab. Jacek Glenc, znany m.in. ze swych kompozytorskich dokonań, został wybrany na prorektora do spraw studenckich Akademii Muzycznej w Katowicach na kadencję 2016-2020. Nowym rektorem muzycznej uczelni został z kolei prof. dr hab. Władysław Szymański.

● Przelej krew dla Polski! – to efektowne hasło reklamujące akcję krwiodawstwa „Biało-Czerwona”, zorganizowaną 2 maja w Golejowie przez tamtejszą radę dzielnicy. Jak poinformował nas przewodniczący zarządu dzielnicy Arkadiusz Trzebuniak, wzięło w niej udział 17 osób i zebrano blisko 8 litrów krwi.

● Strażnicy miejscy interweniowali wobec... uporczywie śpiącego pasażera miejskiego autobusu. Kierowca nie potrafił wyprosić z pojazdu młodego człowieka, który zasnął na siedzeniu. Wezwani na miejsce funkcjonariusze szczęśliwie dobudzili śpiocha. Okazało się, że podróżny nie posiadał przy sobie dokumentów, a podawane przez niego informacje były chaotyczne i niespójne. Strażnikom udało się ustalić, że mężczyzna uciekł z zakładu wychowawczego. Tym samym jego sen o wolności się skończył, i już zupełnie na jawie trafił w ręce policji.

● Na sobotę 25 czerwca zaplanowano dzielnicowy festyn w Stodolach. Zabawy różnego rodzaju będą się odbywać na terenie rekreacyjnym przy ul. Ks. E. Szramka. W planie m.in. darmowe atrakcje dla dzieci, interesujące licytacje oraz koncert Mirka Szoltyska. Początek ok. g. 13.

Miasto w skrócie

• W urzędzie miasta zakończyła się zbiórka zużytych baterii i tonerów do drukarek. Od 17 do 19 maja pracownicy wydziału ekologii odebrali 31.777 baterii (679 kg) i 361 tonerów (48 kg). W zamian przekazali 448 talonów na 3050 sadzonek sosny pospolitej, które do 30 czerwca można odebrać w Zagrodzie leśnika rybnickiego nadleśnictwa przy ul. Wielopolskiej 6. Osoby, które przyniosły powyżej 30 baterii, otrzymały dodatkowy bonus: flagę Rybnika, rozdano ich 372. Dla porównania: w ubiegłym roku zebrano 16.238 zużytych baterii i 307 tonerów.

• Przedstawiciele kilkunastu rybnickich rad dzielnic wzięli udział w spotkaniu, jakie 20 kwietnia zorganizowała w bibliotece Rybnicka Rada Seniorów. — *Zachęcamy do współpracy i aktywnego rozwiązywania seniorskich problemów w rybnickich dzielnicach* — mówiła Jolanta Groborz, przewodnicząca RRS. Dzielnicowi samorządowcy usłyszeli o karcie seniora i programie „Rybnik przyjazny seniorom”, poniedziałkowym kinie seniora w TZR, czy Dniach Seniora, które po raz drugi odbędą się w czerwcu. — *Zachęcam przedstawicieli rad dzielnic do tego, by odwiedzali swoich byłych mieszkańców w naszej placówce, bo oni bardzo to sobie cenią* — mówiła z kolei Danuta Wimmer, szefowa Miejskiego Domu Pomocy Społecznej przy ul. Żużlowej, a Jerzy Kajzerek z Ośrodka Pomocy Społecznej zachęcał do korzystania z oferty Dziennego Domu Senior-Wigor w Popielowie. — *Kwota za pobyt jest symboliczna i zachęca do spędzenia czasu w dobrych warunkach, jakie on oferuje i w dobrym towarzystwie* — mówił. — *Zróbcie reklamę temu miejscu w waszych dzielnicach* — nakłaniała samorządowców Jolanta Groborz.

Absolutorium przy wstrzymującej się opozycji

W czasie sesji, która odbyła się w magistracie 19 maja, przy 16 głosach „za” i 5 „wstrzymujących” rada miasta udzieliła prezydentowi Piotrowi Kuczerze absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu miasta.

W czasie wystąpień klubowych wstrzymanie się od głosu zadeklarowało trzech biorących udział w sesji radnych PiS-u oraz dwaj byli już radni tej partii, współtworzący obecnie Samorządowy Ruch Demokratyczny. Za udzieleniem absolutorium głosowały kluby PO i Bloku Samorządowego Rybnik. W sesji nie wziął udziału przebywający w szpitalu przewodniczący rady miasta, były prezydent i lider BSR-u Adam Fudali, który był jeszcze

głównym autorem budżetu miasta na rok 2015.

Choć w uchwale budżetowej zakładano deficyt w wysokości prawie 80 mln zł, ostatecznie miniony rok zamknął się nadwyżką budżetową w wysokości prawie 74,6 mln zł, zaś nadwyżka operacyjna wyniosła blisko 88 mln zł.

W sumie dochody miasta wyniosły prawie 690 mln zł, a wydatki ponad 615 mln zł; na inwestycje miasto wydało 68,8 mln zł.

— *Cieszę się z absolutorium udzielonego mi przez radnych i poparcia dla moich poczynań. Tak naprawdę był to budżet dwóch prezydentów. W roku 2015 obok inwestycji jednorocznych sfinalizowaliśmy też inwestycje rozpoczęte jeszcze przez mojego poprzednika. Był to też rok różnego rodzaju przygotowań do kolejnych inwestycji,* ▶

Na Kościuszki zmiany

Zmodyfikowano nową aranżację ulicy Kościuszki. Część z 84 kortenowych donic, w których jesienią posadzono 84 karłowate lipy drobnolistne przeniesiono na niezagospodarowany odcinek ulicy od skrzyżowania z ul. Chrobrego do bazyliki św. Antoniego.

— *Zależy mi, by była to reprezentacyjna aleja Rybnika, tak zresztą została pomyślana, bo łączy dworzec PKP z bazyliką* — mówi prezydent Piotr Kuczera. W ostatnim czasie zmieniono ułożenie betonowych donic z osłonami z kortenu, czyli stylowej blachy pokrytej rdzawym nalotem. Ten trwały i popularny ostatnio wśród architektów materiał wzbudził w mieście wiele kontrowersji. Jednym „zardzewiała” blacha zupełnie nie przypadła do gustu, innych raziło zbyt gęste ustawienie donic. Część z nich została więc przeniesiona na północny odcinek ul. Kościuszki. — *Zostały rozstawione co dziesięć metrów, pomiędzy nimi rozłożyliśmy trawę z rolki i posadziliśmy dekoracyjną rozplenicę japońską. W sumie przenosimy 27 donic wraz z drzewami. Miejsca, z których usunęliśmy pojemniki zostały wypełnione zielenią* — mówi Andrzej Kozera, dyrektor Zarządu Zieleni Miejskiej.

Lipy, zasadzone w pojemnikach i odporne na panujące w pobliżu ruchliwych ulic warunki,

zastąpiły zamierające, ponad czterdziestoletnie robinie akacjowe. — *Były w bardzo złym stanie fitosanitarnym, co potwierdziła specjalistyczna opinia dendrologiczna* — tłumaczy Andrzej Kozera.

Prawdopodobnie w przyszłym roku zmienią się także druga (wschodnia) strona ulicy Kościuszki. To efekt zgłaszanych uwag o braku miejsc na krótki, kilkuminutowy postój: — *Chcemy przeanalizować możliwość z wydzielenia tu stref dla pieszych, rowerzystów, samochodów i autobusów, a także wysp zieleni i elementów małej architektury. Latem, we współpracy ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich ogłosimy konkurs na projekt zagospodarowania tej przestrzeni* — zapowiada prezydent Kuczera. W planach jest również wydzielenie obok dworca PKP miejsca („Kiss and ride”), w którym osoba odwożąca bliskich na pociąg, będzie mogła ich wysadzić, pożegnać i szybko odjechać. (D)

Na razie zmieniono aranżację jednej strony ul. Kościuszki. Prawdopodobnie w przyszłym roku na nowo zagospodarowana zostanie jej druga część





Miasto w skrócie

- Prokuratura Rejonowa w Rybniku skierowała do sądu wniosek o ukaranie 63-letniego lekarza rodzinnego Adama Cz., który w ciągu ostatnich dziesięciu lat za łapówki wystawiał lewe zwolnienia lekarskie. Przyjmował łapówki w wysokości od 200 do 500 zł, alkohol, a nawet papierosy. Prokuratura postawiła mu 40 zarzutów, z których 39 dotyczy korupcji. Zgromadzony przez policję materiał dowodowy w tej sprawie opiera się na zeznaniach świadków i zabezpieczonej dokumentacji medycznej. Lekarz przyznał się do winy i chce dobrowolnie poddać się karze; wspólnie z prokuraturą proponuje karę jednego roku i dziesięciu miesięcy więzienia w zawieszeniu na trzy lata, chce też zwrócić przyjęte „korzyści” i pokryć koszty postępowania. O faktycznej karze zdecyduje sąd. Osobne postępowanie w sprawie tego samego lekarza prowadzi rybnicka policja – sprawdza, czy rzeczywiście, jak twierdzą świadkowie, na początku roku w przychodni w Niedobczycach przyjmował pacjentów będąc pod wpływem alkoholu.
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji przez cały czerwiec będzie prowadził nabór dzieci (uczniów klas I, II i III szkół podstawowych) do akcji lato „Umiem pływać 2016”. Darmowe dla uczestników lekcje pływania i doskonalenia stylów pływackich będą się odbywać na pływalni MOSiR-u w Boguszowicach między 4 lipca a 5 sierpnia. Więcej informacji na stronie internetowej MOSiR-u, który na realizację projektu otrzymał 100 tys. zł z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

- Dziadkowie i wnuki na jednym placu – to nazwa projektu, który od 13 czerwca do 10 lipca nieformalna grupa „Lato na Nowinach”, przy finansowym wsparciu Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, będzie realizować przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 11 przy ul. Hibnera 25 w dzielnicy Maroko-Nowiny. Zapisy do 10 czerwca, od poniedziałku do piątku pod nr tel. 694 566 345. Do udziału we wspólnej zabawie organizatorzy zapraszają tytułowe wnuki w wieku od 8 do 12 lat i dorosłych bez limitu wieku. Ilość miejsc ograniczona.



Dla prezidenta Piotra Kuczery to pierwsze absolutorium za całoroczną realizację budżetu miasta

◀ które będziemy realizować w przyszłości z pomocą funduszy Unii Europejskiej; tą największą będzie oczywiście budowa drogi Racibórz-Pszczyna — mówi prezydent Piotr Kuczera.

Szczegółową relację z sesji absolutorijnej wraz z opiniami klubów radnych na temat wykonania budżetu miasta w roku 2015 zamieścimy w czerwcowym wydaniu „GR”. (WaT)



Ruda już kusi

Pierwsi rybniczanie, którzy pojawili się na Rudzie mieli dla siebie praktycznie całe kąpielisko, wkrótce o takim komforcie będzie można już tylko pomarzyć

W sobotę 21 maja, w pierwszym dniu pierwszego naprawdę ciepłego tegorocznego weekendu, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji otworzył kąpielisko Ruda.

Tak wcześnie miejskiego kąpieliska dotąd nie otwierano choć, gdy rozpoczynano trzy lata temu jego gruntowną modernizację, zapowiadano, że solarny system podgrzewania wody w basenach pozwoli znacznie wydłużyć okres, w którym będzie ono funkcjonować.

21 maja sprzedano pierwszych 116 biletów, dzień później w niedzielę już 430; tego dnia woda miała już temperaturę 21°C. Jedno nie ulega wątpliwości, w czasie kolejnego ciepłego weekendu, takich wolnych przestrzeni tu już nie będzie.

Do końca maja w pogodne dni Ruda będzie czynna od g. 10 do 18 (bilet ulgowy 4 zł; bilet

normalny 6 zł), a od początku czerwca do końca wakacji, czyli do końca sierpnia od g. 9 do 20 (bilet ulgowy 6 zł; normalny 12 zł); bilety popołudniowe (od g. 16): ulgowy 4 zł; normalny – 8 zł; bilet wieczorny (od g. 19) dla dzieci od 5 roku życia do ukończenia gimnazjum – 1 zł. W sprzedaży są również karnety na 5 i 10 wejść; więcej informacji na stronie internetowej MOSiR-u.

Nie wiadomo jeszcze jak otwarcie kąpieliska odbije się na frekwencji w szkołach, ale bez lekceważenia obowiązku szkolnego będą mogli z niego korzystać choćby tegoroczni maturzyści, którzy egzamin dojrzałości mają już za sobą.

(WaT)

Ostatni znak zapytania

Czy Komisja Europejska wyrazi zgodę na udzielenie Rybnikowi rekordowej unijnej dotacji na budowę kluczowego odcinka drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna? – to właściwie ostatnie z kluczowych pytań, dotyczących realizacji tej epokowej dla miasta inwestycji. Nie trzeba dodawać, że bez tej dotacji o budowie drogi możemy zapomnieć.

Inwestycja wydaje się oczywista, a argumenty przemawiające za jej realizacją mocne i niepodważalne, ale dopóki nie będzie decyzji w tej sprawie, przysłowiowa klamka nie zapadnie.

Szukając plusów można zauważyć, że droga nie przechodzi ani przez rezerwat przyrody, ani przez tereny silnie zurbanizowane. Ślad drogi zabezpieczono w planach zagospodarowania przestrzennego jeszcze w latach 70., co znacznie zmniejszyło skalę niezbędnych wyburzeń. Ale warto też pamiętać, że instytucje unijne mają własne priorytety i kryteria oceny, które w Polsce nie zawsze są do końca podzielane. Dlatego jeszcze na etapie tworzenia konkursowego wniosku o dotację urzędnicy magistratu konsultowali się ze specjalistami z JASPERS, specjalistycznej instytucji opiniującej największe projekty dofinansowywane przez Unię Europejską. W ramach owych konsultacji, przedstawiciele JASPERS przeprowadzili m.in. wizję lokalną w terenie, oglądając w Rybniku miejsca, w których mają powstać węzły komunikacyjne, łączące budowaną arterię z istniejącą siecią dróg. To właśnie za sugestią specjalistów, we wniosku szczególną uwagę zwrócono

na wpływ inwestycji na środowisko naturalne, podkreślając, że jednym z pozytywnych efektów wybudowania drogi Racibórz-Pszczyna będzie spadek emisji dwutlenku węgla. Zaznaczono też, że infrastruktura drogowa, która powstanie będzie przystosowana do skutków prognozowanych zmian klimatycznych, czyli m.in. porywistych wiatrów i ulewnych deszczy. Dokumentem wspierającym wniosek o dofinansowanie jest też stworzone w 2015 roku Studium komunikacyjne, zawierające docelowy model komunikacji samochodowej dla całej aglomeracji rybnickiej.

Bartłomiej Koziół z magistrackiego wydziału rozwoju zauważa, że w poprzedniej perspektywie finansowej 2007-2013 Komisja Europejska zakwestionowała dofinansowanie tylko dla jednego dużego projektu ze Śląska, a mianowicie do budzącej duże emocje w aglomeracji górnośląskiej budowy hali widowiskowo-sportowej Podium w Gliwicach. W nowej perspektywie finansowej (lata 2014-2020) przyznane Rybnikowi przez marszałka województwa śląskiego dofinansowanie w wysokości 290 mln zł jest na razie w skali województwa rekordowo wysokie.

(WaT)



Prezydent Piotr Kuczera oraz jego współpracownicy wiceprezydent Janusz Koper (w środku) i Bartłomiej Koziół z magistrackiego wydziału rozwoju są przekonani, że rekordowa unijna dotacja dla Rybnika wkrótce stanie się faktem

Pozostał już tylko 1% niepewności czy droga regionalna Racibórz – Pszczyna powstanie. Mieści się w nim oczekiwana przez inwestora, czyli władze miasta, ocena inwestycji przez Komisję Europejską. W znacznie trudniejszej sytuacji są mieszkańcy leżących na trasie planowanej arterii 56 domów, które trzeba będzie wyburzyć.

Wszystkie ręce na pokład!

Ich największe skupiska znajdują się na odcinkach: od granicy z Żorami do ul. Gotartowickiej – 6; od ul. Gotartowickiej do ul. Chwałowickiej – 19; i najwięcej – od ul. Chwałowickiej poprzez węzeł śródmiejski do ul. Wodzisławskiej – 28. Jak zapewnia prezydent Piotr Kuczera, miasto zrobi wszystko, by złagodzić wiążące się z wysiedleniami problemy i trudności. Po raz pierwszy droga ta pojawiła się w planach zagospodarowania w połowie lat 70. Wieloletnie odkładanie jej budowy sprawiło, że mieszkańcy żyli jak na bombie, bo nie można było domu sprzedać czy rozbudować. Ale i do „bomby” można się przyzwyczaić – dziś, kiedy miasto zapowiada, że inwestycja ruszy, nie wszyscy zainteresowani do końca w to wierzą. Fakty dowodzą jednak, że jeszcze nigdy jej realizacja nie była tak bliska. Miasto ma to co najważniejsze – determinację, by droga powstała i środki finansowe czyli przyznaną przez zarząd województwa śląskiego decyzją z 19 kwietnia br. dotację unijną w wysokości 290 mln zł. I właśnie wyjątkowa wielkość zadania (budowa ponad 10 km dwupasmowej drogi) i, co za tym idzie, również dotacji, są powodem kolejnej oceny inwestycji przez Brukselę. Po niej należy się spodziewać pozwolenia wojewody na budowę ZRID (więcej w ostatnim punkcie relacji z kwietniowej sesji RM, str. 6-7). W tym czasie podejmowane są działania związane z wysiedleniami mieszkańców na trasie inwestycji. W marcu i kwietniu odbyło się

w sumie sześć spotkań w mniejszych grupach z mieszkańcami przeznaczonych do wyburzenia domów. Otrzymali oni cały pakiet informacji jak przygotować się do przeprowadzki, co jednak do końca niepokoju nie rozwiązało. — *Rozumiemy, że dla wielu, szczególnie starszych mieszkańców, to dramat, zaś dla innych ulga, że w końcu skończy się niepewność. Dlatego do każdej rodziny będziemy podchodzić indywidualnie i wychodzić wysiedlanym mieszkańcom naprzeciw, ale oczywiście w granicach polskiego prawa. Ogromnie nam zależy na współpracy z wysiedlanymi mieszkańcami i oczekujemy ich aktywności w poszukiwaniu nowego lokum. Z myślą głównie o nich chcemy zorganizować w czerwcu targi inwestycyjne, by mogli się zorientować w możliwościach zakupu działki, mieszkania czy budowy domu. Mimo ryzyka, jakie ponosimy, jesteśmy zdeterminowani, by tę drogę zbudować* — mówił na specjalnej konferencji połączonej z prezentacją inwestycji prezydent Kuczera (infografika i inne informacje dotyczące inwestycji również na str. 28). Wzbudzające kontrowersje pozwolenia na budowę budynków, dziś kolidujących z planami budowy drogi i przeznaczonymi do wyburzenia, były wydawane wprawdzie zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego, tyle, że powstałym przed opracowaniem ostatecznego projektu drogi. Okazało się, że w planie tym, zwłaszcza w okolicach węzłów drogowych czy miejsc, gdzie droga pobiegnie

Droga Racibórz-Pszczyna



Rondo w Żorach Rowniu ze ślepych jeszcze wylotem „na Rybnik”. To tu znajdzie swój początek rybnicki odcinek drogi regionalnej z Pszczyny do Raciborza

po sporym nasypie lub w wąwozie, urbaniści zarezerwowali na nią za mało terenu. Dokumentacja rzeczywiście jeszcze wtedy nie istniała, ale nie zmieniły się przecież uwarunkowania terenu, które należało uwzględnić. Ustosunkowując się do tych przypadków prezydent Kuczera tłumaczył, że taką sytuację obecne władze zastały i trudno ją komentować. Niepokój budzi też sprawa wyceny nieruchomości, wypłaty odszkodowań i terminów wyprowadzki. Wprawdzie nie wszystko, ale wiele już wiadomo. 11 maja została podpisana umowa (wartości ponad 170 tys. zł; pieniądze zgodnie z prawem wyłożył wojewoda) na wykonanie wycen budynków z firmą wyłonioną w przetargu. By procedury przyspieszyć ogłosiło go miasto, choć nie ma takiego obowiązku, bo kwestia wypłaty odszkodowań leży po stronie wojewody. Biegli rzeczoznawcy mieli wyjść w teren jeszcze w maju i jest szansa, by w połowie czerwca mieszkańcy poznali przybliżone kwoty odszkodowań, na jakie mogą liczyć, zaś fizyczna wypłata przewidywana jest na III i IV kwartał br. Już natomiast możliwa jest wypłata zaliczek w maksymalnej wysokości 200 tys. zł, na razie z tej formy pomocy skorzystało 7 rodzin. Będzie też możliwość przechowania dobytku w przygotowanym przez miasto magazynie w budynku b. gimnazjum w Niedobczycach. Jak zapowiedział naczelnik wydziału dróg Jacek Hawel, właściciele domów, którzy w nieprzekraczalnym terminie do 30 dni od otrzymania decyzji ZRID (o czym każdy zainteresowany zostanie poinformowany indywidualnie) złożą oświadczenie o zgodzie na „wydanie” nieruchomości, otrzymają 5-procentowy bonus od jej wartości i dodatkowo – 10 tys. zł za dom. — *Na dziś nie jesteśmy w stanie podać dokładnych, ostatecznych terminów wyprowadzki kolejnych rodzin, bo jest to uzależnione od harmonogramu robót, ale będzie to*

robione sukcesywnie — mówi naczelnik Hawel. — *Ogłoszenie przetargu na wyłonienie wykonawcy planujemy na czerwiec-lipiec. Liczymy, że tak wielka inwestycja przyciągnie firmy również z zagranicy, co może procedury wydłużyć. Przekazanie placu budowy może mieć miejsce na przełomie roku, a rozpoczęcie robót w I lub II kwartale przyszłego roku. Będą one prowadzone etapami od strony Żor. Miejsca strategiczne to ok. 16 budynków, które trzeba będzie wyburzyć w pierwszej kolejności. Chodzi o budynki w śladzie drogi w sąsiedztwie węzłów drogowych. Dane są szacunkowe i wszystko zależy od harmonogramu wykonawcy, który zdecyduje, gdzie rozpocznie prowadzenie robót i w jakiej kolejności. Rozmowy z mieszkańcami tych domów będą dla nas priorytetem.* Aktualnie przygotowujemy przetarg na inżyniera kontraktu – firmę, która w imieniu inwestora czyli miasta będzie czuwać nad jakością robót, ich terminowością i zgodnością z dokumentacją techniczną. Tak samo było przy innej epokowej inwestycji – budowie kanalizacji. Ogłoszenie przetargu jest jednak wstrzymywane z powodu niezgodności polskich przepisów o zamówieniach publicznych (nowa ustawa jest w końcowej fazie procedowania) z dyrektywami unijnymi.

Jak mówił prezydent Piotr Kuczera, w 2018 r. każdy dysponent dotacji unijnych (również marszałek woj. śląskiego) będzie musiał przedstawić rozliczenie pieniędzy wydanych w ramach unijnej perspektywy finansowej na lata 2014-2020. Mimo to miasto będzie zabiegać o wydłużenie terminu budowy do końca 2019 r., by poprzez rozłożenie robót w czasie złagodzić skutki inwestycji dla miasta. — *Po 40 latach nadszedł czas inwestycji, która pozwoli Rybnikowi na skok cywilizacyjny. Dlatego to ryzyko warto podjąć. A zatem wszystkie ręce na pokład!* — podsumował prezydent Kuczera.

Wiesława Różańska

Ostatni dzwonek

Tylko do końca maja w urzędzie miasta można zgłaszać propozycje do budżetu obywatelskiego na rok 2017.

Przypomnijmy, że w rachubę wchodzi różnego rodzaju przedsięwzięcia realizowane w każdej z 27 rybnickich dzielnic (za kwotę przyznaną danej dzielnicy w zależności od liczby mieszkańców) oraz realizacja jednego projektu ogólnomiejskiego. Na projekty dzielnicowe prezydent Piotr Kuczera przeznaczył 2 mln zł, a na projekt ogólnomiejski 1 mln zł. W przypadku konkurencyjnych propozycji o wszystkim zdecyduje głosowanie mieszkańców, które zaplanowano na wrzesień. Gdy 24 maja zamykaliśmy to wydanie „GR” w magistracie były już złożone cztery projekty – trzy dzielnicowe i jeden ogólnomiejski.

(WaT)



szczegóły:



Rybnik.eu

↑ Drogowiec rybnicki

Niedawne zmiany organizacji ruchu w centrum miasta związane z rozpoczęciem modernizacji mostu na Nacynie w ciągu ul. Raciborskiej i jej zamknięcie, wywołało perturbacje na drogach i złorzeczenia kierowców. Czy słusznie?

⚠ Zamknięcie drogi i konieczność korzystania z objazdów były zapowiadane wcześniej, również z wyprzedzeniem postawiono znaki i tablice informujące o objazdach. Przewidując ok. dziesięciokrotne zmniejszenie się natężenia ruchu w tym rejonie miasta, postanowiono fakt ten wykorzystać i naprawić kanał kanalizacji deszczowej na ul. Rybnickiego, częściowo ograniczając tam ruch. Decyzja wydawała się rozsądna, niestety, nie dla niecierpliwych rybnickich (i pewnie nie tylko ich) kierowców. Fala krytyki spowodowała, że roboty na ul. Rybnickiego przesunięto do czasu, kiedy kierowcy przyzwyczajają się do nowej sytuacji, choć wystarczyło patrzeć na znaki i stosować się do informacji o objazdach. I pewnie tak zareagowałyby większość europejskich, zdecydowanie bardziej zdyscyplinowanych niż rodzimi, kierowców, rozumiejących, że modernizując most, budując lub remontując drogę nie robi się kierowcy na złość, lecz zwiększa komfort korzystania z dróg, co muszą poprzedzić utrudnienia. Ale o tym jakby zapominamy. Modernizacja mostu na Nacyńskiej, a właściwie jego budowa od nowa potrwa do połowy września, tak przynajmniej zapewnia sprawdzony wykonawca, firma Skanska. Sam most, niby niepozorny, jest bogato „obrośnięty” infrastrukturą, również niezidentyfikowaną, którą trzeba najpierw zinventaryzować i przebudować. Uporządkowania wymaga też zaniedbane otoczenie obiektu.



Przebudowa mostu na Nacynie w ciągu ul. Raciborskiej potrwa do połowy września

⚠ Trwa modernizacja ul. Rudzkiej. Na terenie dzielnicy Stodoły (etap VI) ostatnią, ścieralną warstwę asfaltu wykonawcy chcą położyć „jednym ciągiem” na całym modernizowanym odcinku (po pół jezdni, by utrzymać ruch wahadłowy), kiedy wszystko inne (chodniki, oświetlenie) będzie już gotowe i ma to nastąpić najpóźniej w lipcu. Podobnie prace przebiegać będą na odcinku leśnym do granicy miasta (etap VII), gdzie końcowe roboty bitumiczne przewidziane są na wrzesień, październik.

i Niebawem wyłoniony zostanie wykonawca łącznika między ulicami Jabłoniową i Olszycką w Niedobczycach. Poza dużym zadaniem współfinansowanym przez UE, uruchomiony zostanie przetarg na dodatkowe miejskie oświetlenie.

(r)

Będą orzekać w lepszych warunkach

Rozpoczął się remont i modernizacja dwukondygnacyjnego budynku przy ul. Chrobrego 39, który w końcu roku stanie się siedzibą Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności.

Obecnie placówka ta działa w niewygodnym, zwłaszcza dla pacjentów, budynku przy ul. Raciborskiej 20, w bezpośrednim sąsiedztwie galerii

handlowej Plaza. Przyszła siedziba zespołu jest usytuowana poza ścisłym centrum miasta w sąsiedztwie dawnej Ryfamy, prokuratury

rejonowej i akademików Politechniki Śl.

Zakres robót obejmuje zmianę układu pomieszczeń, wymianę wszystkich instalacji, okien i posadzki, a także wymianę pokrycia dachu oraz jego docieplenie. Generalnie pententom będzie służyć cały parter, a na piętrze będą się mieścić biura oraz archiwum. Termin zakończenia prac wyznaczono na 11 listopada. Przeprowadzka zespołu ds. orzekania ma nastąpić jeszcze w tym roku.

Rybnicka placówka, będąca formalnie jednostką organizacyjną miasta, obsługuje nie tylko rybniczanie, ale również mieszkańców Jastrzębia Zdroju i Żor, a także powiatów: rybnickiego raciborskiego, mikołowskiego i pszczyńskiego. Do jej zadań należy głównie orzekanie o stopniu niepełnosprawności osób, które ukończyły 16. rok życia oraz orzekanie o niepełnosprawności osób do 16. roku życia, a także wydawanie legitymacji osoby niepełnosprawnej i kart parkingowych. W skład zespołu wchodzi: lekarze, psychologowie, doradcy zawodowi, pedagodzy i pracownicy socjalni (obecnie jest powołanych 41 członków), a obsługą administracyjną zajmuje się 16 etatowych pracowników.

(WaT)

W budynku zajmowanym do niedawna przez prywatną szkołę rozpoczęły się już niezbędne prace wyburzeniowe





Prezydent Piotr Kuczera, dziękując pracownikom CRIS-u za zaangażowanie w kampanię „Wyjście smoga”, podkreślał znaczenie edukacji i tego rodzaju przedsięwzięć, w czasie których z jednej strony informuje się mieszkańców o złym stanie powietrza i skutkach takiego stanu rzeczy, a z drugiej edukuje, co należy zrobić, by przyczynić się do zmniejszenia ilości zanieczyszczeń emitowanych przez domowe piece. — *Nasz projekt się kończy, ale chcemy, by dał on początek kolejnym działaniom podejmowanym w całym naszym subregionie* — mówił prezes CRIS-u Piotr Stoly.

Pierwsza część wystąpienia dotyczyła m.in. prac nad uchwałą antysmogową dla naszego województwa na forum sejmiku oraz podejścia władz lokalnych w różnych miastach do problemu niskiej emisji i sposobów informowania mieszkańców o szkodliwym zanieczyszczeniu powietrza. W drugiej części m.in. Jacek Chołuj z urzędu miasta mówił o poczynaniach władz Rybnika, mających na celu ograniczenie niskiej emisji. Z kolei Tadeusz Gruszka (Samorządowy Ruch Demokratyczny) i Józef Porwoł (Demokratyczna Unia Regionalistów Śląskich) przedstawili swoje pomysły na zmniejszenie emisji trujących spalin w naszym mieście.

Kampanię „Wyjście smoga” podsumowali Emil Nagalewski i Janusz Piechoczek z CRIS-u: — *Wyszliśmy z założenia, że tylko świadomi mieszkańcy będą akceptować, wspierać i wymuszać konieczne zmiany w zakresie ogrzewania domów. Wszystko, co robiliśmy prowadząc projekt „Wyjście smoga” można opisać w trzech punktach: po pierwsze – informować, po drugie – edukować, po trzecie – angażować* — mówią.

Zaczęli jesienią ubiegłego roku. Na 14 miejskich billboardach pojawiło się inicjujące całą kampanię hasło „Smog zabija”, które miało otworzyć dyskusję o problemie i włączyć w nią mieszkańców. Naszym kolejnym celem było dostarczenie pakietu rzetelnych informacji o smogu. CRIS uruchomił u zbiegu ulic Kościuszki i Saint Vallier tablicę, na której na bieżąco wyświetlane są aktualne pomiary stężeń pyłu zawieszonego PM10, a w godzinach porannych dostępne są także na przystankach autobusowych. Kolejnym krokiem było opracowanie i wydanie w nakładzie 45 tys. „Przewodnika po rybnickim smogu”. Do rąk mieszkańców trafił wraz z „Gazetą Rybnicką” oraz za pośrednictwem kurierów urzędu miasta. — *Prosty język i czytelne informacje sprawiły, że mieszkańcy sami się po niego zgłaszali, by przekazać go np. sąsiadom. Rekordzistka zamówiła 350! egzemplarzy. Idealną przestrzenią do upowszechniania informacji o rybnickim smogu okazał się internet – strona wyjsciesmoga.pl oraz facebook (fb.com/WyjścieSmoga) przyciągnęły tysiące osób. Bardzo duży oddźwięk miały też dwie popołudniowe audycje, zrealizowane dla nas przez Radio 90* — mówi Janusz Piechoczek.

Około 300 rybniczian uczestniczyło w cyklu sześciu spotkań w dzielnicach, podczas

których prelegentami byli m.in. naukowcy z Politechniki Śląskiej, Polskiej Akademii Nauk, Uniwersytetu Medycznego, aktywiści z Czech, strażnicy miejscy, specjaliści od systemów grzewczych i termomodernizacji. Dużo uwagi poświęcono także edukacji dzieci

współpracować w ramach całego subregionu i województwa. Do zrobienia jest jeszcze wiele. *Przed wszystkim trzeba usprawnić system informowania mieszkańców o przekroczeniach dopuszczalnych norm. Ta informacja musi niezawodnie docierać do szkół i przedszkoli.*

Jak przyspieszyć „wyjście smoga”?

Seminarium pod takim hasłem 26 kwietnia odbyło się w Kampusie. Było poświęcone sposobom ograniczenia niskiej emisji i było zarazem zakończeniem i podsumowaniem projektu „Wyjście smoga”, jaki Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych w Rybniku realizowało w naszym mieście od jesieni ubiegłego roku.

i młodzieży. W projektowych zajęciach uczestniczyło ponad 750 uczniów rybnickich szkół; od pierwszaków po maturzystów. — *To, że Rybnik przoduje w niechlubnych rankingach zanieczyszczeń jest efektem wieloletnich zaniedbań. Dlatego cieszy to, co udało się zrobić przez ostatni rok: mamy edukację mieszkańców; mamy rosnący budżet na wymianę kotłów „śmieciuchów” i termomodernizację budynków; mamy nowy, ambitny regulamin dotacji.*

Mamy też coraz więcej osób zdeterminowanych, by ten problem rozwiązać. Oczywiście chcemy więcej, chcemy żeby ten smogowy koszmar się skończył, ale niska emisja to problem, którego nie rozwiążemy ani za rok, ani za trzy. Jesteśmy dopiero na początku tej drogi — przekonuje Emil Nagalewski.

Pytani o plany na przyszłość, przedstawiciele CRIS-u zapewniają, że nadal będą zabiegać o poprawę jakości powietrza (normy jego czystości określa polskie prawo). — *Na pewno musimy wyjść z naszymi działaniami poza Rybnik. Nie żyjemy pod kloszem, musimy*



Emil Nagalewski i Janusz Piechoczek prezentują wydane w ramach projektu broszury. Na jednej z nich znalazły się wyłącznie zdjęcia kopających kominów nadesłane przez mieszkańców

Nie wyobrażamy sobie, by w przyszłym sezonie grzewczym dzieci w trakcie smogowych epizodów miały zajęcia na „świeżym powietrzu” — mówią Janusz Piechoczek i Emil Nagalewski, twórcy projektu „Wyjście smoga”. W czasie jego trwania mieszkańcy przysyłali im zdjęcia kopających, na ogół po sąsiedztwo, kominów. Jeśli tylko byli w stanie ustalić adres takiej nieekologicznej posesji, wysyłali tam komplet projektowych materiałów, m.in. „Przewodniki po rybnickim smogu”. W ten sposób publikacje te trafiły pod 600 różnych adresów.

Wacław Troszka

R a t a z a k o n c e s j ę

Magistrat przypomina handlowcom i restauratorom, że 31 maja mija termin wpłacenia drugiej raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych.

Po wcześniejszej zmianie numerów rachunków bankowych urzędu miasta pieniądze trzeba wpłacić na rachunek nr: 58 1020 2528 0000 0502 0434 3497. Jeśli w tym terminie zezwolenia nie zostaną opłacone, wygasną z mocy prawa, a o wydanie nowego zezwolenia ten sam przedsiębiorca będzie mógł wystąpić dopiero po upływie sześciu miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu poprzedniego.

Dodatkowych informacji udzielają pracownicy Biura Działalności Gospodarczej Urzędu Miasta Rybnika, ul. B. Chrobrego 2, pok. 165; tel. 32 43 921 65.

(WaT)

Rozpoczęta w marcu budowa przedszkola w dzielnicy Boguszowice Stare idzie pełną parą, ale nie może być inaczej, skoro nowa placówka ma być gotowa na początek września.

Ściany jednokondygnacyjnego budynku już stoją. W ostatnim tygodniu mają rozpoczął się montaż tzw. systemowego stropu typu Rektor, składającego się z betonowych belek i łączących je, nakładanych z góry pustaków. Na nich związane zostanie jeszcze zbrojenie i wszystko to przykryje cienka 5-centymetrowa warstwa betonu. Gdyby stropy wykonywano techniką tradycyjną, zalewając betonem drewniane szalunki, budowlancy musieliby czekać 28 dni aż beton dojrzeje. Jak mówi kierownik budowy Dariusz Szczecina, dzięki zmianie technologii budowy stropów, ale też sposobu wylewania fundamentów, obecnie prace nieco wyprzedzają harmonogram robót.

Rozpoczęły się już prace przy budowie placu manewrowego na potrzeby działań przeciwpożarowych, który będzie sąsiadował z przedszkolem. Zbadano już nośność i zagęszczenie gruntu, a po wykonaniu drogowej podbudowy, plac zostanie wyłożony płytami ażurowymi.

(WaT)

Rektor na przedszkolu



Mury przedszkola już stoją, właśnie rozpoczęto układanie stropów z gotowych elementów

Wacław Troscia

Dbajmy o wszystkich

Rybnik. Dbamy o wszystkich – to hasło nowej akcji magistratu skierowanej do stworzeń dużych i małych, a wynikającej, jak tłumaczy prezydent Piotr Kuczera z inspiracji postacią i działalnością Juliusza Rogera.

— *Był on nie tylko lekarzem, który zainicjował budowę szpitala w naszym mieście, ale też etnografem i przyrodnikiem. Odkrył i opisał ponad*

400 gatunków chrząszczy występujących na Śląsku. Był postacią tak niezwykłą, że warto ją przypominać również przez takie akcje, którym on sam z pewnością by przyklasnął — mówi prezydent Piotr Kuczera.

Pomysłów nie brakuje. Przed wejściem do urzędu miasta postawiono już nietypową budę-poidelko, w której znajdują się dwie miski z wodą, przeznaczone dla psów, a może i kotów, których właściciele mają coś do załatwienia w magistracie. Wkrótce w różnych częściach miasta ma się pojawić dziesięć takich bud, które powstają w stolarni Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Ale inicjatorzy akcji liczą na to, że ich działania zainspirują innych, zwłaszcza pracowników instytucji publicznych.

Urzednicy postanowili pomóc też tym najmniejszym, czyli owadom i na terenie kilku parków i zieleńców stanęły już tzw. hotele dla owadów, czyli konstrukcje z dużą ilością dziur i szczelin. Dzięki staraniom urzędników w parkach przybędzie też budek lęgowych dla ptaków, a tym wszystkim, którzy chcieliby się przyłączyć do tych działań przypominamy, że duży wybór budek dla różnych ptaków m.in. dla nietoperzy oferuje Zagroda leśnika Nadleśnictwa Rybnik przy ul. Wielopolskiej w dzielnicy Paruszowiec-Piaski.

(WaT)



Wacław Troscia

Jeden z czterogwiazdkowych hoteli dla owadów ustawiono na terenie parku tematycznego między Kampusem a Nacyną

Wyplacono już ponad 5 mln zł

Realizacja rządowego programu „Rodzina 500 +” przebiega w Rybniku spokojnie i bez zakłóceń.

Do 19 maja złożono łącznie 7.706 wniosków o wypłatę świadczeń. Dotąd wydano ponad 4 tys. decyzji i wypłacono uprawnionym rodzinom ponad 5,6 mln zł. W tej chwili trudno obliczyć ile dokładnie dzieci już pieniądze otrzymało, bo wciąż naliczane są świadczenia zaległe (od 1 kwietnia). Rekordzistką w naszym mieście jest rodzina, która ma prawo do świadczeń na siedmioro dzieci. Najwięcej wniosków papierowych (ponad 1400) złożono w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w centrum miasta, a obok tego punktu obsługi programu działają jeszcze dwa – w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej i w DK w Boguszowicach. Drogą internetową spłynęło

prawie 3 tys., poprzez e-PUAP (Elektroniczna Platforma Usług Administracji Państwowej) – prawie 90 wniosków. Docelowy główny punkt obsługi programu przy ul. Kościuszki 61 jest obecnie przystosowywany do jego potrzeb, a zakończenie remontu planowane jest na połowę czerwca.

Jak mówi Michał Zorychta, kierownik działu świadczeń rodzinnych Ośrodka Pomocy Społecznej, zatrudnionym przy obsłudze programu pracy nie zabraknie. — *Trzeba wciąż weryfikować dane, bo zmienia się liczba dzieci uprawnionych – rodzą się nowe, inne osiągają pełnoletniość, zdarzają się przypadki odbierania praw rodzicielskich, zmienia się status majątkowy rodzin. Aktualny okres zasiłkowy programu 500+ potrwa do września 2017 r. potem spiętrzenie wniosków może być znów duże, tym bardziej,*

że zbiegnie się z nabor-em wniosków na inne świadczenia rodzinne. Chciałbym przypomnieć, że nie tylko świadczenia z programu 500+ nie podlegają egzekucji komorniczej, ale również inne świadczenia rodzinne i alimentacyjne.

Miasto ma ustawowy, 3-miesięczny termin podjęcia decyzji i wypłaty świadczenia od momentu złożenia wniosku, choć zazwyczaj wypłata następuje szybciej. Wypłaty gotówkowe prowadzone są w Banku Spółdzielczym z siedzibą w budynku UM przy ul. Rzecznej, gdzie wypłacane są również pozostałe świadczenia rodzinne.

(R)



— Żałuję, że tylko przez dwa lata byłem radnym Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika. Wiele się tutaj nauczyłem i jestem pewien, że zdobyte umiejętności zaprezentuję w przyszłości — mówi Oskar Kwiatkowski. Maturzysta „Frycza” jest jednym z dziewięciorga rybnickich uczniów, którzy 20 kwietnia oficjalnie zakończyli swoją przygodę z Młodzieżową Radą Miasta.

Oskar pracował w MRM przez dwie kadencje, a w ostatnim roku był jej sekretarzem. — *Uważam, że zrobiliśmy wiele dobrych rzeczy, by wspomnieć choćby charytatywną akcją „Czapka św. Mikołaja”, której tegoroczne efekty przerosły nasze najśmielsze oczekiwania. Udowodniliśmy, że młodzież ma głos, chęci do działania i, wbrew powszechnym opiniom, nie jest bierna, ale potrafi zrobić wiele dobrego, i to nie tylko dla swoich rówieśników, ale też dla całego miasta — mówi Oskar. W czasie uroczystej sesji MRM prezydent Piotr Kuczera, podziękował odchodzącym radnym za ich pracę i zaangażowanie, wręczając roczne bilety na wszystkie imprezy organizowane przez rybnickie jednostki kultury. — *Coś się kończy, ale też coś się zaczyna. Zachęcam was do dalszej aktywności i działania w różnych środowiskach. Poznajcie świat, ale pamiętajcie też o swoich korzeniach — mówił do maturzystów prezydent. Oskar planuje studia prawnicze we Wrocławiu i jest przekonany, że zdobyta w MRM wiedza z pewnością mu się przyda, dlatego zachęca innych, by wykorzystali swoją szansę. — *Zyskałem większą pewność siebie, nauczyłem się, jak skutecznie pozyskiwać sponsorów, współpracować w grupie, realizować projekty i dzielić się obowiązkami — wylicza. Ostatnia sesja w takim gronie była też okazją***

Radni mówią do widzenia



To była ostatnia sesja Młodzieżowej Rady Miasta Rybnika w takim składzie

do podziękowań opiekunom MRM: Katarzynie Korbie z wydziału edukacji urzędu miasta i Adamowi Więckowskiemu, nauczycielowi IV LO. Radni podsumowali też marcowe targi edukacyjne, wyjazd szkoleniowy do Wapienicy i pobyt na Litwie w ramach projektu „Rozwój społecznego kapitału jako narzędzie obywatelskiego uczestnictwa młodzieży w państwach Europy Wschodniej”. Podzielili się też wrażeniami z udziału w warszawskim seminarium „Partycypacja młodych w życiu społecznym na przykładzie młodzieżowych rad gmin”, jakie w połowie kwietnia odbyło się w kancelarii

prezesa rady ministrów. Rybnicka młodzież myśli już o przyszłości; tej bliższej, jak organizacja obchodów Dnia Dziecka, ale też i tej dalszej. Oskar Kwiatkowski nie wyklucza, że kiedyś jeszcze zasiądzie w ławach radnych, tym razem już dorosłej rady miasta. — *Nie zastanawiałem się nad tym, choć muszę przyznać, że obecnie jestem bardziej zainteresowany, niż jeszcze przed rozpoczęciem pracy w MRM. Teoretycznie więc istnieje szansa, że kiedyś w mieście pojawią się plakaty wyborcze z moim nazwiskiem — mówi z uśmiechem Oskar.*

(S)

Wspomnienie o Marcinie Mężyku

Z miłości
do powietrznego oceanu

20 kwietnia w czasie zawodów szybowcowych, w słowackich Tatrach zginął 40-letni rybniczaniec Marcin Mężyk.

Do wypadku doszło po nagłym załamaniu pogody. Wiele wskazuje na to, że uderzenie gwałtownego wiatru sponiewierało Jego niemiecki szybowiec, na którym latał od trzech lat, w szczególnie trudnej sytuacji, gdy znajdował się między dwiema górami. Pilot wiedział, co się święci, zdążył włączyć specjalny system alarmowy i poinformować przez radio innych szybowców, że zaraz się rozbije.

Marcin Mężyk cieszył się opinią pilota bardzo rozsądnego i rozsądnego, który nigdy nie podejmował ryzyka bez ważnego powodu. Konkurencja, która okazała się jego ostatnią, była kolejną w zawodach uznawanych za nieoficjalne mistrzostwa świata, w których startowała cała światowa czołówka pilotów. W czasie konkurencji rozgrywanej dzień wcześniej rybniczaniec praktycznie zrezygnował z walki uznając właśnie, że byłaby ona zbyt ryzykowna.

Miłość do latania, tak jak w przypadku Jego starszego o trzy lata brata Krzysztofa, zaszczylił w nim ojciec – Lucjan Mężyk, jeden z najlepszych pilotów w historii Aeroklubu ROW. Był on wychowankiem dęblińskiej Szkoły Orłąt. Jako jedyny pilot przeleciał kiedyś samolotem między dwiema wieżami bazyliki św. Antoniego. Też zginął tragicznie, 23 lata temu śmiertelnie poparzony po wybuchu chemikaliów.

Gdy Marcin miał trzy lata, tata wsadził obu synów do szybowca, zapiął ich jednym pasem bezpieczeństwa i zabrał w przestworza. To wystarczyło. Marcin szkolenie szybowcowe w rybnickim aeroklubie rozpoczął w roku 1998, w wieku 22 lat. Próbował akrobacji szybowcowej i samolotowej, ale na dobre zafascynowało Go szybownictwo przelotowe – pokonywanie długich tras na wyścigi. Wyznaczoną kilkoma punktami trasę trzeba przelecieć szybciej od rywali. O ile akrobację szybowcową uprawia de facto garstka pilotów, o tyle ten rodzaj szybownictwa cieszy się bardzo dużą popularnością; w Polsce lata w ten sposób blisko trzy tysiące pilotów. Cała sztuka polega tutaj na znajdowaniu dających wznoszenie kominów termicznych, które tworzą się pod chmurami cumulusami. Krążąc w takim kominie nabiera się wysokości, by w odpowiedniej chwili wylecieć z niego i rozpędzając się w ciągu kilkunastu sekund do prędkości blisko 200 km/h polecieć dalej i szukać kolejnego kominu. Jak opowiadają piloci, taka chmura żyje raptem kilkanaście minut, a najlepsze są takie, które dopiero się tworzą. W czasie zawodów w takim termicznym kominie, mającym jakiś kilometr średnicy i tyleż samo wysokości, krąży nieraz nawet 40, 50 szybowców. Widok ten jest, jak mówią, zupełnie niezwykły.

Marcin Mężyk miał „wylatanych” kilka tysięcy godzin, a w dorobku m.in. Złotą odznakę Międzynarodowej Federacji Aero-nautycznej z trzema diamentami, przyznaną za spełnienie określonych wymagań (przewyższenie 5.000 m i przelot na dystansie 500 km). Swoją pierwszy poważny rekord ustanowił w sierpniu 2009 roku. Następnego dnia po wspaniałym koncercie irlandzkiego zespołu U2 na Stadionie Śląskim wsiadł do szybowca w Gotartowicach, poleciał do Kluczborka potem do Częstochowy i dalej do Ostrowa Wlkp., by zakończyć lot na lotnisku w Gotartowicach. Spędził w powietrzu blisko siedem godzin i przeleciał 667 km. Później poprawił rekord jeszcze o blisko 100 km.

W szybowcu pilot jest zdany wyłącznie na prądy powietrzne, zdarza się więc, że wiedząc, iż do lotniska nie zdoła już dolecieć, musi lądować awaryjnie. — *By bezpiecznie wylądować potrzebne jest 500, 600 m równego, pustego pola. Sezon lotów trwa od kwietnia do października, a wtedy o puste pola raczej trudno. Czasem człowiek jeszcze dobrze nie wyjdzie z szybowca, a gospodarz już leci z grabiami. Sam lądowałem już i w zbożu, i w kartoflach. Kiedyś ściałem chłopu chyba ze sto metrów pszenicy. Myślałem już, że dojdzie do rękoczynów, ale skończyło się na odszkodowaniu* — wspominał kilka lat temu.

By uniknąć problemów z rolnikami i lądować wyłącznie na lotniskach, Marcin Mężyk kupił blisko osiem lat temu swój pierwszy szybowiec z niewielkim chowanym silnikiem. Samodzielny start z jego pomocą nie był możliwy, ale gdy był już w powietrzu pozwalał mu dolecieć do najbliższego lotniska. Oczywiście w czasie zawodów jego używanie było zabronione, a włączenie silnika, za sprawą systemu monitorującego drgania, automatycznie kończyło udział pilota w konkurencji.

Wiele satysfakcji dawały Marciniowi starty w kolejnych szybowcowych mistrzostwach Polski. W ubiegłorocznych, odbywających się w Stalowej Woli, w klasie otwartej zajął czwarte miejsce. Gdyby chciał, latałby w kadrze, ale to nie wchodziło w rachubę, bo musiałby zostawić prowadzoną wspólnie ze starszym bratem Krzysztofem rodzinną firmę – Lubar. Założyli ją ich rodzice, tworząc jej nazwę z pierwszych liter swoich imion – Lucjan, Barbara. Po śmierci ojca firmę prowadziła matka, później zarządzanie nią przejął Krzysztof. Gdy Marcin, absolwent I LO im. Powstańców Śl. ukończył zarządzanie na Akademii Ekonomicznej w Katowicach, dołączył do starszego brata i zarządzali nią razem. Na początku lat 90. kupili w Niedobczycach nieużytki po zamkniętej kilka lat wcześniej kopalni Rymer i tam stworzyli główną siedzibę rozrastającej się z roku na rok firmy. Dziś Lubar to już praktycznie grupa kapitałowa; zatrudnia

blisko 300 osób. W firmie Marcin zajmował się m.in. negocjacjami z kontrahentami i choć nikt nie ma wątpliwości, że to latanie było jego ulubionym zajęciem, działalność w biznesie sprawiała Mu sporo radości, choć oczywiście nie zawsze wszystko układało się po Jego myśli. Dziewięć lat temu wybudował dom; chciał mieszkać blisko lotniska, więc adres miał znaczenie – Rybnik-Gotartowice, ul. Szybowcowa.

Wielu Jego znajomych na zawsze zapamięta Jego promienny uśmiech i wrodzony entuzjazm. Marcin chętnie pomagał innym m.in. pilotom w potrzebie. Jak wspomina Jego brat Krzysztof, czasem pożyczał swój szybowiec osobom, których nawet zbyt dobrze nie znał.

— *Trudno zdobyć się na jakiegokolwiek słowa, gdy okrutny los wyrывa kogoś z grona bliskich nam osób. [...] Choć cierpiał na chroniczny brak czasu i nie latał zbyt wiele, to jego talent i pasja pozwoliły mu na osiągnięcie wysokiego poziomu umiejętności. Emanował radością. Podczas zawodów FCC Gliding w Prievidy, które, obok mistrzostwa świata i Europy, są największymi zawodami szybowcowymi, osiągnął doskonałe rezultaty i lokował się w ścisłej czołówce. W przedostatnim dniu, 20 kwietnia, pełen optymizmu szykował się do trudnego, 631-kilometrowego wysycigu po wysokich górach. Cieszył się, że będzie latał w Tatrach. Z pewnością nawet przez myśl mu nie przeszło, iż tam rozpocznie się jego wieczny lot... Nieprzewidywane załamanie pogody sprawiło, że Tatry, zamiast przywitać potężną armadę szybowców lśniącymi jak brylanty kryształami lodu, spoiły się zimną opończą chmur, mżawką, welonami śniegu i zdradliwymi porywami wiatru. Marcin nie cofnął się. Jako jeden z nielicznych dotarł do ich wschodniego krańca, lecz tam w nieznanych okolicznościach dopadł go okrutny los. Obok Lysej Polany dołączył do grona tych, których zabiła miłość do powietrznego oceanu* — napisał na forum pilotów szybowcowych Sebastian Kawa, dziesięciokrotny mistrz świata w konkurencjach szybowcowych, który przyjaźnił się z Lucjanem Mężykiem i znał Marcina od dziecka.

Rybniczaniec kochał przestrzeń i swobodę, a szybowiec pozwalał Mu delektować się nimi i samym lataniem w największym stopniu. Jak mówił, lubił odrywać się od ziemi, zapominając o problemach i sprawach do załatwienia. Zazwyczaj powyżej 500 m tracił zasięg Jego telefon komórkowy.

Marcin Mężyk osierocił ośmioletniego Maćka lat pięcioletnią Zosię. Został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Rudzkiej.

Wacław Troszka



Arch. Aeroklubu ROW

Wspomnienie o Henryku Myszorze

Z dobrym słowem dla każdego

26 kwietnia, po długiej chorobie, w wieku 72 lat zmarł Henryk Myszor ceniony inżynier i budowlaniec, długoletni dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego, człowiek z natury skromny, pogodny i życzliwy.

Urodził się w Łaziskach Górnych i wychował w tradycyjnej śląskiej rodzinie, przez co był człowiekiem głęboko wierzącym i żarliwym patriotą. W rodzinie silne były tradycje harcerskie, więc i On został harcerzem, a przynależność do harcerskiej drużyny motocyklowej, z którą związał się w czasie nauki w szkole średniej w Bytomiu, pozwalała mu łączyć harcerstwo z młodzieńczą pasją, jaką były dla Niego motocykle. Wiele lat później, już po przeprowadzce do Rybnika, będzie nie tylko wiernym kibicem rybnickich żuźlowców, ale zaangażuje się

też w działalność żuźlowego klubu, będąc wiceprezesem Rybnickiego Klubu Motorowego w czasie, gdy na jego czele stał Aleksander Szoltysek.

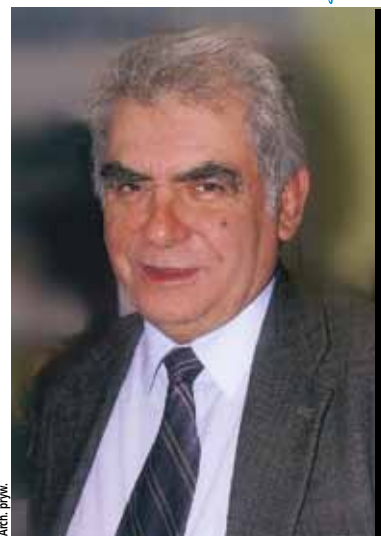
Henryk Myszor był absolwentem Państwowych Szkół Budownictwa w Bytomiu oraz Wydziału Budownictwa i Architektury Politechniki Śl. w Gliwicach. To właśnie w czasie studiów w Gliwicach poznał swą przyszłą żonę Jolantę, z którą przeżył 47 lat. Razem wychowali trójkę dzieci – Magdalę, Natalię i Michała.

Z Rybnikiem był związany od 1972 roku, gdy jako stypendysta rozpoczął pracę w Peberowie. Później pracował w Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, a w latach 1996-2010 był dyrektorem Izby Przemysłowo-Handlowej Rybnickiego Okręgu Przemysłowego, angażując się szczególnie mocno w organizację dorocznych Giełd Budowlanych DOM. Z żamiłowania był żeglarzem, przez długie lata

związanym z sekcją żeglarską Peberowu. Pasjonował się też fotografią. Najbliżsi i znajomi podkreślają też Jego zmysł racjonalizatorski. Syn Michał wspomina zreżymowaną przez tatę w niewielkiej łazience mieszkania w jednym z bloków przy ul. Karłowicza fotograficzną ciemnię i powiększalnik chowający się w specjalnie skonstruowanej przez niego szafce nad wanną.

Bez wątpliwości był człowiekiem rodzinnym; Jego najbliżsi podkreślają, że nigdy ich nie zawiódł i zawsze mogli na Niego liczyć; starał się im pomóc nawet wtedy, gdy ciężka choroba poważnie utrudniała mu już codzienne życie. — *Był po prostu wartościowym i dobrym człowiekiem — mówią.*

— *Heniek zawsze miał dobry humor i dobre słowo dla każdego. Był wspaniałym żeglarzem. Szczególnie bliskie były mu Mazury i dawny ośrodek żeglarski Peberowu w Rydzewie*



koło Giżycka, który zresztą sam budował. Kilka razy spotkał się na dorocznych, wrześniowych rejsach po Mazurach, które współorganizował. Gdy byłem prezesem żuźlowego RKM-u, był ze mną od początku do końca, dając się poznać jako kulturowy człowiek i bardzo rzetelny profesjonalista. Gdyby tylko tacy ludzie żyli na Ziemi, z pewnością nie byłoby ani wojen, ani żadnych poważniejszych konfliktów — wspomina Aleksander Szoltysek.

(WaT)

Trudne rozpoznanie

Na przełomie roku 2015 i 2016 miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej prowadził działania mające na celu zdobycie informacji o lokatorach faktycznie zamieszkujących mieszkania komunalne, ale także na temat samych mieszkań, ich stanu technicznego oraz dokonanych przez samych lokatorów modernizacji i przeróbek, polegających np. na zmianie ogrzewania.

Wszystko po to, by lepiej zarządzać zasobem. Była to już trzecia edycja programu „Poznaj swojego najemcę” (XI 2015 - II 2016). Pierwszą zorganizowano w 2012 roku, a kolejną na przełomie 2013 i 2014 roku. — *Wobec braku obowiązku meldunkowego, z chwilą podpisania z najemcą mieszkania komunalnego umowy, praktycznie tracimy z nim kontakt i kontrolę nad tym, co w takim mieszkaniu się dzieje. Po roku, pięciu czy dziesięciu latach nie wiemy na dobrą sprawę, kto w nim mieszka. Zdarzają się przecież rozwody, dzieci trafiają do placówek opiekuńczo-wychowawczych, rodzin zastępczych itd. — wyjaśnia Danuta Kolasińska, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.*

W czasie wizyt w kolejnych budynkach pracownicy ZGM-u wypełniali szczegółowe ankiety. Część pytań dotyczyła stanu technicznego mieszkań z uwzględnieniem m.in. stanu stolarki

okiennej, ale i przeróbek dokonanych przez samych lokatorów, na ogół bez wiedzy administracji. Jednym ze sztandarowych przykładów jest montaż kominków bez zgody kominiarza i to w budynkach, w których ze względu na stan przewodów kominowych, w ogóle nie powinny ich być. — *Wyniki pierwszego przeglądu były szokujące. Tym razem nie ujawniono już tak wielu nielegalnych przeróbek, ani zabronionych podnajmów. Ustaliliśmy, że wolnych, niezamieszkałych mieszkań, które powinniśmy przejąć jest ok. 40. Ale odzyskanie takiego mieszkania to nie taka prosta sprawa. Na ogół trwa to ok. dwóch lat, ale bywa, że sprawa ciągnie się znacznie dłużej. Od trzech lat staramy się przejąć jedno z naszych mieszkań w śródmieściu. Po śmierci najemcy zostały w nim jego rzeczy. Teraz właściwie to my przeprowadzamy postępowanie spadkowe, próbując ustalić spadkobiercę od którego moglibyśmy przejąć mieszkanie. Niestety, sprawa jest zawiła i krąg spadkobierców wciąż się poszerza — mówi Danuta Kolasińska.*

Z zebranych informacji wynika, że w zasobach ZGM-u są 64 mieszkania zaniedbane i w złym stanie technicznym, a w kolejnych 105 lokatorzy bez zgody właściciela dokonali znaczących przeróbek.

Kolejny problem to niedozwolone w jakiegokolwiek formie podnajmy. Problem dotyczy przynajmniej 31 mieszkań. Większość z nich

podnajęli legalni lokatorzy wyjeżdżający za granicę; często swoim krewnym. W ciągu roku ujawnia się ok. 20 takich przypadków.

W ankietach znalazło się również pytanie dotyczące oczekiwań lokatorów względem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, zapytano też, co w działaniach „administracji” im się nie podoba. O dziwo, jak informuje dyrektor zakładu Danuta Kolasińska, większość lokatorów na to pytanie nie odpowiedziała. — *Puste pozostały też na ogół rubryki, w których nasi najemcy mieli wpisać numer telefonu kontaktowego bądź adres swojej skrzynki mailowej. A szkoda, bo to znacznie ułatwiłoby nam dotarcie do nich z informacją np. o poważnych awariach, przerwach w dostawie wody bądź wymianie liczników — mówi dyrektor Danuta Kolasińska.* Zwraca uwagę, że wiele mieszkań komunalnych znajduje się w wiekowych budynkach, które trudno dostosować do współczesnych wymogów: — *Nasz zasób mieszkaniowy wciąż jest historyczny. Remontujemy budowle z początku XX wieku. Ciągle wiele naszych budynków nadaje się do generalnego, kapitalnego remontu, w czasie którego trzeba wykonać np. nowe przewody kominowe i wentylacyjne, co wiąże się z koniecznością wykwaterowania lokatorów.*

Mimo to do 2018 roku ZGM zamierza poddać termomodernizacji 20 swoich budynków. Warunkiem będzie jednak otrzymanie zewnętrznych dotacji.

(WaT)

Ubywa śmieci, przybywa kajakarzy

W ostatni weekend kwietnia po raz siódmy odbyło się Wielkie sprzątanie Rudy, czyli spływ kajakowy otwierający sezon, połączony z wiosennymi porządkami.

Tym razem kajakarze wystartowali z innego miejsca – łagodne zejście do rzeki jest częścią terenu, który Jacek Klucznik wydzierżawił od miasta i buduje tam pierwszą w mieście przystań kajakowo-rowerową



Wielka Trzeźka

W tym roku pierwszy wiosenny spływ rozpoczął się w nowym miejscu, w którym Jacek Klucznik z Aktywnych buduje przystań kajakowo-rowerową

z biwakiem. — *W ciągu dwóch dni spływu przewinęło się blisko 400 osób, wśród których byli kajakarze z Ostrawy i silna reprezentacja wodniaków, czyli 6. Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej. Śmieci było już znacznie mniej niż w poprzednich latach. Rybnickim Służbom Komunalnym dziękuję za ich odebranie i pomoc w przygotowaniu terenu do spływu* — mówi Jacek Klucznik z Aktywnych, który właśnie rejestruje stowarzyszenie o tej samej nazwie, mające propagować turystykę rowerowo-kajakową wśród dzieci i młodzieży.

Po raz pierwszy spływowi towarzyszyło „wierszowanie”, będące zapowiedzią plenerowego festiwalu piosenki turystycznej, który stowarzyszenie chce organizować od przyszłego roku. Ciekawych pomysłów Aktywni mają więcej.

Przypominamy, że w ubiegłym roku po wspólnych staraniach grupy Aktywni i prezydenta Piotra Kuczery Ruda w ogólnopolskim plebiscycie zdobyła tytuł „Rzeki Roku”. Jacek Klucznik szacuje, że w ciągu roku w spływach Rudą, organizowanych przez kilka podmiotów, biorą udział nawet cztery tysiące osób. — *Siedem lat temu była to ledwie grupka zapalonych kajakarzy* — dodaje Klucznik, podkreślając, że coraz częściej zdarza mu się organizować spływy szkolne dla uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Podobnie, jak w ubiegłym roku w jednym z kajaków zgodnie wiosłowali burmistrz Kuźni Raciborskiej Paweł Macha i prezydent Rybnika Piotr Kuczera.

Wśród wyjętych z rzeki śmieci była m.in. kosiarka do trawy i, jak co roku, „zwdowana” na pożegnanie zimy Marzanna. (WaT)

Bliższa ci łąka koszula

O złym stanie chodników i braku parkingów przy kościele parafialnym mówili mieszkańcy Rybnickiej Kuźni podczas spotkania z prezydentem Piotrem Kuczera. Odbyło się ono 26 kwietnia w tamtejszym gimnazjum.

Rybnicka Kuźnia, w porównaniu do innych dzielnic miasta, ma to szczęście, że jej mieszkańcy pytani o największe problemy, na pierwszym miejscu nie wymieniają dymiących kominów, choć oczywiście temat smogu, podłączeń do sieci ciepłowniczej i gazowej oraz nowego regulaminu eko-dopłat i tak się pojawiły. Najwięcej miejsca poświęcono jednak na wyliczenie tego, co w dzielnicy należy poprawić, jak stan chodników przy ul. Mglistej, Rybackiej, Lipowej i św. Maksymiliana (w rejonie przedszkola i szkoły), czy też źle wyprofilowany fragment ul. Rybackiej (na wysokości numeru 74), gdzie tworzą się kałuże, bo kratka ściekowa nie spełnia swojej roli. — *Remont ul. Podmiejskiej zakończył się tuż przed słupem energetycznym, który teraz stoi na środku chodnika i stwarza niebezpieczeństwo* — zauważył jeden z mieszkańców. Uczestnicy mówili też o uciążliwych spalinach samochodowych, szczególnie w godzinach „elekrownianego” szczytu (koniec I zmiany). Prezydent przypomniał, że miasto zachęca mieszkańców, by przesiadali się do autobusów i korzystali z rowerów, a korzystne rozwiązania komunikacyjne ma opracować Bartosz Mazur, który przygotowuje miejski program zintegrowanego transportu. Uczestnicy zebrania mówili o wysokich kosztach przejazdu miejskimi autobusami, które sprawiają, że mieszkańcy

chętniej wybierają samochody, a Piotr Kuczera odpowiadał, że jednym z rozwiązań mógłby być bilet jednodniowy.

— *W wielu miejscach wciąż leżą połamane w wyniku ubiegłorocznej nawałnicy drzewa, z którymi nikt nic nie robi. Za to zdrowe drzewa przycina się w mieście do dziwacznie sterczących kikutów* — skarżyła się jedna z mieszkanki, a prezydent odpowiedział, że jest zwolennikiem racjonalnej wycinki, która w wielu miejscach jest konieczna. Nie po raz pierwszy mieszkańcy Rybnickiej Kuźni zwrócili też uwagę na niewystarczającą liczbę miejsc parkingowych przy kościele. — *Do końca sierpnia opracowana zostanie dokumentacja techniczna, więc we wrześniu powinniśmy wiedzieć, jaki będzie koszt wykonania* parkingu — wyjaśnił prezydent. Piotr Kuczera

Jak widać, mieszkańcy Rybnickiej Kuźni nie mają powodów do zmartwień, bo spotkanie z prezydentem cieszyło się umiarkowanym zainteresowaniem

mówił też o przyszłości fundacji EDF Polska i pływalni, której ze względu na koszty utrzymania miasto raczej nie zdecyduje się przejąć. Nie przeszkadza to jednak w prowadzeniu rozmów i planowaniu stworzenia nad zalewem atrakcyjnej strefy rekreacji dla mieszkańców. Piotr Kuczera chce też postawić na edukację żeglarską młodych rybniczian. Wzorem ma być Sopot, gdzie z powodzeniem realizowany jest program żeglarski dla najmłodszych. (S)

Kolejne spotkania prezydenta Piotra Kuczery z mieszkańcami dzielnic odbędą się: 31 maja o g. 17.00 w remizie OSP przy ul. Zwonowickiej (Stodoły), 7 czerwca o g. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 12 przy ul. Buhła (Zebrzydowice), 14 czerwca o g. 17.00 w Szkole Podstawowej nr 8 przy ul. Gliwickiej (Wielopole) i 28 czerwca o 17.00 w Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Wodzisławskiej (Zamysłów).



Sabina Harcebia-Piskula

Jesteśmy częścią historii

Miejskie uroczystości związane ze świętem Konstytucji 3 Maja rozpoczęły się od mszy za Ojczyznę w bazylice św. Antoniego.

Później ich uczestnicy prowadzeni przez Miejską Orkiestrę Dętą „Rybnik” przeszli w świątecznym pochodzie na rynek, składając po drodze kwiaty pod pomnikiem papieża Jana Pawła II. Na rynku przy dźwiękach Mazurka Dąbrowskiego członkowie Bractwa Kurkowego Miasta Rybnika wciągnęli na maszt Biało-Czerwoną, a chwilę później głos zabrał prezydent Piotr Kuczera. — *Celebrowanie ważnych uroczystości to doskonała okazja do podkreślenia, że jesteśmy częścią historii. Naszym obowiązkiem jest zarówno dbałość o dziedzictwo przeszłości, jak i zostawienie przyszłym pokoleniom spuścizny, która będzie dla nich punktem odniesienia. Jako mieszkańcy Górnego Śląska w sposób szczególny musimy pielęgnować tożsamość regionalną. Dziś obchodzimy także 95. rocznicę trzeciego zrywu powstańczego na naszym terenie, przypominając, że to dzięki podjętemu w 1921 roku wysiłkowi, spora część Górnego Śląska znalazła*

się w granicach odrodzonej Rzeczypospolitej. Z całą pewnością możemy dzisiaj być dumni z wkładu, jaki Śląsk wniósł w rozwój Polski na przestrzeni minionych dekad, a nasz potencjał gospodarczy i społeczny w dalszym ciągu jest niezwykle ważny dla przyszłości całego kraju — mówił prezydent. Zanim przedstawiciele władz miasta, posłowie, radni i m.in. przedstawiciele organizacji kombatanckich złożyli wiązanki kwiatów pod pamiątkowymi, historycznymi tablicami na ścianie ratusza, komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień w Rybniku pplk Andrzej Sygulski wspólnie z prezydentem miasta Piotrem Kuzerą wręczyli medale Za Zasługi dla Obronności Kraju przyznane przez ministra obrony narodowej. Otrzymali je: złoty – Edward Wąloszek, dyrektor rybnickiego



Z roku na rok w trzociamajowych uroczystościach bierze udział coraz więcej mieszkańców

Sanepidu; srebrne: wiceprezydent Rybnika Janusz Koper, naczelnik magistrackiego wydziału gospodarki komunalnej Grzegorz Nowak, Iwona Owczarzy, która w kopalni Chwałowice przez długie lata odpowiadała za sprawy związane z obronnością i pracujący w urzędzie miasta Jan Skudrzyk, długoletni uczestnik tzw. akcji kurierskiej na wypadek zagrożenia wojennego; brązowe – dyrektorka Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Danuta Kolasińska, prezes Zarządu Miejskiego Ochotniczych Straży Pożarnych Józef Zorychta oraz komendant gminny OSP Marek Zniszczoł. (WaT)

Powstańczy apel

2 maja wieczorem, w przededniu 95. rocznicy wybuchu III powstania śląskiego, Muzeum w Rybniku wspólnie z harcerzami i chórem Bel Canto z ILO im. Powstańców Śl. zorganizowało uroczysty apel przy powstańczej kwaterze znajdującej się w części parafialnej cmentarza usytuowanego przy ul. Rudzkiej.

O historii tej kwatery opowiedział dyrektor muzeum dr Bogdan Kloch. Stworzono ją w 1925 albo 1926 roku po ekshumacji 16 pochówków z okresu III powstania śląskiego i 3 z okresu II powstania. Według wykazu sporządzonego w 1929 roku na żądanie władz wojewódzkich, do mogił tworzących kwaterę trafiły ciała 19 powstańców i rzekomo jednej osoby o nieznanym personaliach. Dr Bogdan Kloch nie wyklucza, że ten ostatni pochówek mógł mieć znaczenie symboliczne. — *Być może w mogile umieszczono np. ziemię pochodzącą z jakiegoś powstańczego pobojowiska, a być może faktycznie trafiły tam doczesne szczątki jakiegoś nieznanego powstańca* — mówi dr Bogdan Kloch. Informacje widniejące przy kolejnych nazwiskach są nader skromne, na ogół są to jedynie daty urodzenia i śmierci; informacji o miejscu zgonu brak. Jak mówi dr Kloch, z dat zgonów można

wnioskować, że większość pochowanych tu powstańców zginęła w czasie walk w okolicach Góry św. Anny.

— *Sześciu tu pochowanych zginęło 3 maja, czyli w pierwszym dniu powstania, prawdopodobnie na Paruszcówcu, bo tam miały miejsce najpoważniejsze walki. Z moich ustaleń wynika, że powstańcy zaatakowali tam oddział Samoobrony Górnos Śląskiej, proniemieckiej formacji paramilitarnej. Przymuszaliby w potyczkę tę wmięszali się również włoscy żołnierze z sił rozjemczych podległych Międzysysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, sprawującej wtedy władzę na terenie plebiscytowym. Nie znamy przebiegu tych walk, wiemy tylko, że powstańcy, jako strona atakująca, ponieśli najmniejsze straty* — mówi Bogdan Kloch.

Wśród tych, którzy zginęli 3 maja i zostali tam pochowani, są dwaj górnicy – 36-letni Ludwik Groborz i 20-letni Alojzy Sławiński oraz 26-letni maszynista, więc prawdopodobnie kolejarz Emanuel Szymura, ale brak informacji o tym skąd pochodzili. Wiadomo za to, że są tam pochowani rybniczanie (przyjmując dzisiejszy kształt Rybnika): Franciszek Przeliorz z Chwałowic (nie wiadomo ile miał lat

w chwili śmierci), niespełna 22-letni Ryszard Filec z Ligoty, który zginął 23 maja i Alfons Musiolik z Paruszcówca, który zginął bądź zmarł dwa dni później. Najmłodszym tam pochowanym jest 16-letni Seweryn Brzoza, który zginął w roku 1920, w czasie II powstania śląskiego.

Ciekawa jest też historia samego pomnika stojącego w centralnej części kwatery. Pierwotnie wykorzystano do tego celu cokoł pomnika, który kiedyś stał przez rybnickim zamkiem (dziś siedziba sądu rejonowego), a był poświęcony poległym w wojnie prusko-francuskiej (1870-1871). Na cokole ustawiono figurę Chrystusa zmartwychwstałego. W 1939 roku, po zajęciu Rybnika przez hitlerowców pomnik na polecenie władz III Rzeszy zlikwidowano. Nie wiadomo jednak, czy figura Chrystusa ocalała, czy została zniszczona. Pomnik odbudowano po 1945, ale i tu niewiele wiadomo na temat okoliczności tego przedsięwzięcia.

Po okolicznościowych wystąpieniach i krótkim koncercie chóru, uczestnicy apelu obejrzeni „Rozmowę dusz”. To zrzeczenie napisana gwarą przez dr. Bogdana Klocha rozmowa trzech Ślązaków, którzy zginęli w czasie powstania. Dwóch z nich



Idealnym wręcz zwieńczeniem rocznicowego powstańczego apelu było krótkie teatralne przedstawienie, dotykające problemu mocno skomplikowanych losów Ślązaków

Maj, bzy, Rybnik i Ty

Kuba, bzy, Zaucha i my

— *Chcieliśmy wydać płytę, która byłaby hołdem dla Andrzeja Zauchy, ale hołdem specyficznym. Miała oddać krnąbrnego ducha Zauchy i jazzową nutę jego utworów. Dlatego wspólnie z pianistą i aranżerem Jackiem Piskorzem stworzyliśmy odważne, mocno przerobione wersje jego wielkich przebojów* — mówi wokalista Kuba Badach, który 1 maja na rybnickim rynku wystąpił z koncertem „Tribute to Andrzej Zaucha”.

Utwory wykonane podczas majówki „Maj, bzy, Rybnik i ty” pochodziły w większości z wydanej siedem lat temu płyty, jaką Kuba Badach dedykował zmarłemu tragicznie wokaliście. Publiczność, której nie odstraszyła nawet niezbyt przychylna aura, odkryła na nowo przeboje „Dzień dobry, Mr Blues”, „Jak na lotni”, „Myśmy byli sobie pisani”, czy „Czarny Alibaba”. Bawiono się doskonale, nic dziwnego, że widzowie nie chcieli wypuścić artystów ze sceny. — *Nie po raz pierwszy jesteśmy w Rybniku, ale po raz pierwszy występujemy na rynku tego miasta* — mówi wokalista, którego recital poprzedził gorąco przyjęty koncert Mieczysława Szczęśniaka z towarzyszeniem tria Krzysztofa Herdzina. Artyści przypomnieli „Songs from yesterday”, czyli utwory z repertuaru Johna Lennona, Marvin'a Gaye'a czy Stevie Wondera, a pierwszomajowy cykl występów na rynku pod wspólnym hasłem „Jazzowe brzmienia” zakończył koncert Wojtka Mazolewskiego.

Filmowe leżakowanie

Kino plenerowe z setką rozłożonych na rynku leżaków prawie się zapełniło, choć dodatek w postaci kocyka był mile widziany. Przyznać trzeba, że dobór filmów, jak na rynkową imprezę, banalny nie był. Dla dzieci przygotowano baśń „Król Maciuś I” (1957, reż. Wanda Jakubowska na podstawie książki Janusza Korczaka), więc mali widzowie wychowani na wszechobecnej dziś animacji mieli rzadką okazję do obejrzenia klasycznej, aktorskiej bajki (może frekwencję podniósłby bajkowy klasyk „O dwóch takich, co ukradli księżyc”, a frajdę miałyby i dzieci, bo film świetny, i dorośli, bo obsada filmu była wyjątkowa). Drugą propozycją był zestaw kilku filmików dokumentalnych z lat 50. i 60. pokazujących ważne i charakterystyczne wydarzenia z życia naszego miasta jak pożar kościoła św. Antoniego (1959 r.), pokazy lotnicze Aeroklubu ROW Rybnik czy 1-majowe pochody. Nakręcili je członkowie Amatorskiego Klubu Filmowego, działającego kiedyś w DK przy Ryfami, a w zgrabną całość zmontował je i opatrzył komentarzem Janusz Rzymanek, rybnicki filmowiec i dokumentalista. Cały, zdecydowanie większy, pakiet filmowych dokumentów przegranych na taśmie VHS z celuloidu trafił do niego poprzez dawnego pracownika Ryfamy Ireneusza Pychyńskiego. Dzięki zgraniu

materiału na płytę DVD stał się on dostępny dla szerszej publiczności, a szczególnie osób interesujących się historią miasta. Po dwóch seansach retro, na zakończenie obejrzelśmy współczesny dokument „Miłość” Filipa Dzierżawskiego (2012 r.), przedstawiający poruszającą historię gdańskiej grupy muzycznej o tej samej nazwie, w której skład wchodził wybitnie uzdolnieni muzycy i wyraziste osobowości (Tymon Tymański, Leszek Możdżer, Marcin Sikała, Jacek Olter, Mikołaj Trzaska). Film jest uważany za jeden z najciekawszych polskich dokumentów ostatnich lat (Złoty Lajkonik Krakowskiego Festiwalu Filmowego 2012, nagrodę publiczności) i chwała organizatorom, że była okazja do jego obejrzenia, natomiast ze względu na „barwny” język muzyków, bardziej odpowiednim miejscem seansu byłby raczej nasz Dyskusyjny Klub Filmowy „Ekran”.

Śpiewać nie każdy może

W trzeciomajowe popołudnie w patriotycznym repertuarze wystąpiła w Kampusie Filharmonia Rybnicka z towarzyszeniem chóru Bel Canto z Zespołu Szkół im. Powstańców Śl., przygotowanym jak zawsze świetnie przez Lidzię Błazel-Marszolik. Podziwiać trzeba młodych ludzi, którzy majowy weekend i wiele godzin przed koncertem zamiast na inne rozrywki, poświęcili na próby. Po raz



Sabina Horzeła-Piskula

Występ Mieczysława Szczęśniaka na rybnickim rynku był okazją do zdobycia autografu tego cenionego artysty

Kuba Badach przypomniał przeboje Andrzeja Zauchy, ale nadał im zupełnie nowe brzmienie

Współczesna technika pozwala organizować plenerowe kino już bez niezbędnego jeszcze kilka lat temu zaciemnienia. Można więc mieć nadzieję, że podobne seanse będą organizowane w naszym mieście częściej. Jeśli chodzi o wygodę, filmy w pozycji leżakowej ogląda się całkiem dobrze, no i, co ważne, nie trzeba płacić za bilety



Włodaw Troszka

Filharmonia Rybnicka po raz pierwszy dyrygował Grzegorz Mańkowski



Sabina Horzeła-Piskula



Włodaw Troszka



pierwszy FR poprowadził Grzegorz Mańkowski, młody dyrygent z Warszawy, który nie krył, że śląskim folklorem, którego wcześniej nie znał (*Już zachodzi czerwone słońeczko, Od Bytomia bita droga, Ten dwudziesty pierwszy roczek* i in. pieśni) został zauroczony, podobnie jak poziomem orkiestry i chóru. Autorem niezwykle oryginalnej aranżacji utworów, zarówno śląskich jak i znanych pieśni patriotycznych np. *Marsz, marsz Polonia* czy *Święta miłości kochanej Ojczyzny* jest młody muzyk Marcin Jachim. Ale ta właśnie znakomita, acz odbiegająca od znanych nam, Ślązakom, linii melodycznych, aranżacja, a także nie zawsze zgadzające się z padającymi ze sceny słowami teksty w przygotowanym pięknie śpiewniczku sprawiły, że nastawiona na współudział publiczność sobie nie pośpiewała, co było przykładem, że „dwa w jednym” nie zawsze się sprawdza. Rekompensatą dla niewielkiej, ale zaangażowanej grupy widzów były przygotowane przez organizatorów i podkreślające świąteczny nastrój tego dnia chorągiewki, bu-tonierki i wiatraczki w narodowych barwach.

O chopcach z powstanie

— *To nie była ani wienkšo haja, ani wojna domowo* — mówił Marek Szołtysek, Ślonzok, autor książek o Śląsku i Ślązakach, dziennikarz i historyk o III Powstaniu Śląskim 2 maja w Teatrze Ziemi Rybnickiej. W spotkaniu zatytułowanym „Poszli chopcy do powstanie”, w ramach cyklu „Pogodomy

o Śląsku”, wzięła udział grupa kilkunastu osób zainteresowanych tematem. Marek Szołtysek, jak zwykle ze swadą, dystansem i gawędziarskim zacięciem opowiedział o zwycięskim powstaniu, skupiając się głównie na jego przyczynach. — *Mój pradziadek Alojz był „wilusowcem”, nosił nawet wąsy, jak niemiecki cysorz Wiluś, czyli panujący na ówczesnym Śląsku Wilhelm II Hohenzollern. Ślonzoki tego cysorza lubili, bo się mieli bardzo dobrze – mój pradziadek pracował na kopalni, miał dziewięcioro dzieci, a udało mu się wybudować czteromieszkaniowy fami- lok. Co więc się takiego stało, że Ślonzoki zaczęli kasać rękę żywiciela? Powodów było kilka* — mówił Marek Szołtysek. Najpierw: wysłanie na front w czasie I wojny światowej setek tysięcy mieszkańców tej ziemi, z których tysiące zginęło lub zostało kalekami, potem niezadowolone i decyzyj- o przeprowadzeniu plebiscytu, wreszcie – niemieckie prześladowania i represje. Szołtysek mówił też o dyplomacji Wojciecha Korfantego oraz niezależności Artura Trunkhardta, *blank Nymca*, który poparł polskość Śląska. — *Czy wiecie, że pierwszy pomnik powstańców śląskich powstał w Sosnowcu?* — pytał Szołtysek, przypominając o pomniku „Poległym bohaterom Śląska” zburzonym na początku II wojny światowej, ale też o tym, że to właśnie Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie czynnie pomagało Ślązakom we wszystkich trzech powstaniach.

Pochód historycznie zdrowy

Zadaniowy pochód majowy, czyli spacer ul. 3 Maja, który poprowadził Jacek Kamiński, pasjonat historii i architektury miasta był dopełnieniem oficjalnych uroczystości na rynku. — *Chciałbym pokazać w jaki sposób miejsca, wydarzenia i osoby związane z Rybnikiem nawiązywały do tego, co 3 maja 1791 roku rozegrało się w Warszawie* — mówił, przybliżając kilkudziesięciu uczestnikom wycieczki dzieje ulicy, jej ważniejszych zabudowań i ludzi tu działających. Opowieści o pozostałościach po browarze, dawnej siedzibie poczty, budynkach hali mięsnej i starostwa powiatowego, zabudowaniach szpitala Juliusz i Zespołu Szkół Urszulańskich czy zieleńcach uzupełniły refleksje na temat sytuacji politycznej i narodowościowej, w jakiej znalazł się Rybnik przełomu XIX i XX wieku. — *Rybniczanie o propolskich przekonaniach budowali państwo w państwie: tworzyli instytucje i inicjowali działania mające przybliżyć włączenie tego terenu w struktury powstającego państwa. Mając przeciwko sobie trzy mocarstwa marzyli, że Polska powstanie, a Rybnik będzie jej częścią.* Przed uczestnikami spaceru postawiono zadanie – wymyślenie kojarzącego się z wycieczką sloganu. Zwycięskie hasło „Pochód majowy – historycznie zdrowy” pojawiło się na transparencie i „zapozowało” do pamiętkowej fotografii. (S) (r), (D)



Włodaw Troszka

Pierwszą w historii rybnicką majówkę zakończył rynekowy koncert Andrzeja Smolika, a właściwie formacji Smolik & Kev Fox z udziałem zaproszonych gości



Włodaw Troszka



Dominika Ingram-Nowaczyk

Najpierw zadaniowy pochód majowy, czyli historyczny spacer ulicą 3 Maja, a na koniec wspólna, pamiętkowa fotografia

Muzycznym wstępem do wielkiej rybnickiej majówki był zorganizowany w Kampusie electronic music day choć więcej niż za dnia grano w nocy

225 ROCZNICA W CHWAŁOWICACH. Od mszy świętej w intencji ojczyzny rozpoczęły się chwałowickie, rocznicowe obchody święta Konstytucji 3 Maja. Następnie mieszkańcy przeszli pod pomnik Bohaterów i męczenników, bojowników o wolność i niepodległość Polski, poległych i pomordowanych w latach 1939-1945, gdzie złożono kwiaty i zapalono znicze. W obchodach uczestniczyło 11 pocztów sztandarowych, reprezentujących chwałowickie szkoły i przedszkola, związki zawodowe kopalni Chwałowice, tamtejszą OSP oraz drużynę GKS-u Pierwszy Chwałowice. Obchody święta tradycyjnie już uświetniła orkiestra dęta kopalni Chwałowice, wartę honorową pod pomnikiem zaciągnęli chwałowiccy harcerze, a najmłodszy mieszkańcy udowodnili, że znają „Katechizm polskiego dziecka”. — *W chwałowickich przedszkolach, już od najwcześniejszych lat uczymy dzieci patriotyzmu i szacunku do kraju, ale też do swojej Małej Ojczyzny* — podkreśla Beata Trybuś, nauczycielka z Przedszkola nr 13. Za obecność i dowód pamięci o wolności okupionej krwią powstańców śląskich oraz żołnierzy wywodzących się z chwałowickich rodzin, podziękował mieszkańcom przewodniczący zarządu dzielnicy i wiceprzewodniczący rady miasta Andrzej Wojczek.



Arch. org.

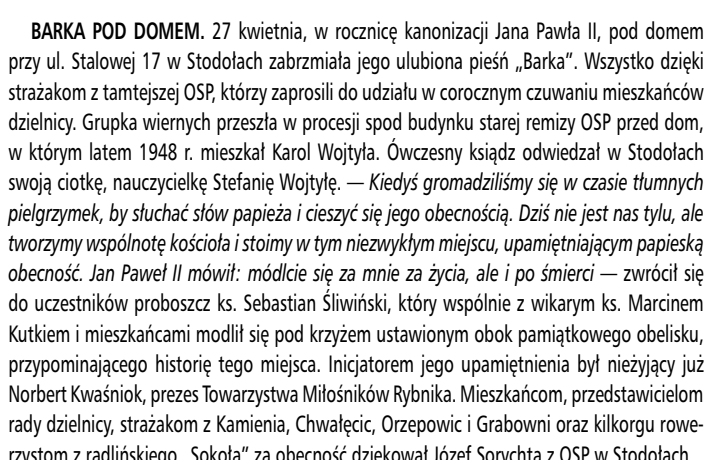
BOBER Z DANII NAJLEPSZY W KAMIENIU. Urodził się w Mysłowicach, ale jako szczeniak wyemigrował do Danii. Jego ojciec pochodzi z Finlandii, a matka z Anglii. Czteroletni Bober, pies tybetańskiej rasy lhasa apso został wybrany najpiękniejszym psem XXXIII Krajowej Wystawy Psów Rasowych, którą 1 maja w ośrodku w Kamieniu zorganizował rybnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce. — *Uwielbia spać ze swoimi właścicielami w ich łóżku, gonić koty i oglądać psy w telewizji. Jest bardzo przytulny i radosny. Psy tej rasy to bliscy kuzyni popularnych shih tzu. Są łagodne i spokojne, świetnie sprawdzają się jako domowe pieszczochy, ale nie stronią od długich spacerów* — mówi Małgorzata Moskała, w której hodowli urodził się Bober. Jej podopieczny wywalczył już kilka nagród na psich wystawach w Danii i innych krajach skandynawskich. Tytuł zdobyty w Rybniku jest jego pierwszym laurem uzyskanym w Polsce. W Kamieniu pokonał ok. 900 psów reprezentujących ponad 170 ras, które oceniało przeszło 20 sędziów z Polski, Czech i Niemiec. Z kolei za najpiękniejszego psa oddziału rybnickiego sędziowie uznali długowłosego owczarka niemieckiego. Kolejna wystawa psów rasowych w Kamieniu odbędzie się 2 października. Dzień wcześniej zaprezentują się tam psy myśliwskie.



Arch. org.

STRONA NA MEDAL. 20 kwietnia w Sejmie odbyła się konferencja „Cyfrowo wykluczeni”, połączona z rozstrzygnięciem VII edycji konkursu „Strona internetowa bez barier”. Jego celem jest nagrodzenie tych serwisów internetowych, które są najlepiej dostosowane do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych. Po raz kolejny nagrodzona została strona projektu „Przekroczyć próg” realizowanego przez rybnicki Ośrodek Pomocy Społecznej, powtarzając tym samym osiągnięcie sprzed pięciu lat. Nagrodę odebrał w Warszawie Mirosław Górka z Ośrodka Pomocy Społecznej, a w czasie konferencji przedstawiono także raport, z którego wynika, że niespełna 30 proc. serwisów internetowych administracji publicznej spełnia wymogi dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Warto dodać, że w ubiegłym roku inny serwis rybnickiego Ośrodka Pomocy Społecznej – „T:RAF – Twój: Rozwój, Aktywność, Forma” – wygrał w kategorii „Najlepsi z najlepszych”. W sumie to już piąta nagroda dla Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku, który staje się powoli liderem w dziedzinie dostępności stron internetowych dla osób niepełnosprawnych.

BARKA POD DOMEM. 27 kwietnia, w rocznicę kanonizacji Jana Pawła II, pod domem przy ul. Stalowej 17 w Stodolach zabrzmiała jego ulubiona pieśń „Barka”. Wszystko dzięki strażakom z tamtejszej OSP, którzy zaprosili do udziału w corocznym czuwaniu mieszkańców dzielnicy. Grupa wiernych przeszła w procesji spod budynku starej remizy OSP przed dom, w którym latem 1948 r. mieszkał Karol Wojtyła. Ówczesny ksiądz odwiedził w Stodolach swoją ciotkę, nauczycielkę Stefanię Wojtyłę. — *Kiedyś gromadziliśmy się w czasie tłumnych pielgrzymek, by słuchać słów papieża i cieszyć się jego obecnością. Dziś nie jest nas tylu, ale tworzymy wspólnotę kościoła i stoimy w tym niezwykłym miejscu, upamiętniającym papieską obecność. Jan Paweł II mówił: módlcie się za mnie za życia, ale i po śmierci* — zwrócił się do uczestników proboszcz ks. Sebastian Śliwiński, który wspólnie z wikarym ks. Marcinem Kutkiem i mieszkańcami modlił się pod krzyżem ustawionym obok pamiątkowego obelisku, przypominającego historię tego miejsca. Inicjatorem jego upamiętnienia był niezjący już Norbert Kwaśniok, prezes Towarzystwa Miłośników Rybnika. Mieszkańcom, przedstawicielom rady dzielnicy, strażakom z Kamienia, Chwałęcic, Orzepowic i Grabowni oraz kilkorgu rowerzystom z radlińskiego „Sokoła” za obecność dziękował Józef Sorychta z OSP w Stodolach.



Sabina Horeala-Piskula



Dominika Ingram-Nowaczyk



STRAŻACZY ŚWIĘTOWALI. — Przez pokolenia straż pożarna stała się przykładem działania ponad podziałami, gromadziła ludzi aktywnych i wrażliwych na sprawy innych — mówił Andrzej Grzenia, wiceprezes zarządu wojewódzkiego OSP, nadzorujący pracę rybnickich jednostek ochotniczej straży pożarnej, podczas zorganizowanych 20 maja obchodów Dnia Strażaka. Uroczystość na rynku zgromadziła m.in. funkcjonariuszy Państwowej Straży Pożarnej w Rybniku, poczty sztandarowe jednostek OSP z miasta i powiatu, przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarzystów oraz zaprzyjaźnionych ze strażakami instytucji. Zasłużeni funkcjonariusze odebrali medale, odznaczenia, wyróżnienia i awanse na wyższe stopnie służbowe, a przedstawiciele gmin oryginalne statuetki, czyli modele stylowych wozów strażackich. W imieniu prezydenta Piotra Kuczery udanej i spokojnej służby świętującym zyczył jego zastępca Piotr Masłowski, a Krzysztof Ziaja, komendant miejski PSP w Rybniku mówił o pracy strażaków zawodowych: — W ubiegłym roku uczestniczyli w 2.700 akcjach ratowniczych, a ich działania były skutecznie wspierane przez ochotnicze straże pożarne. Jesteśmy wiodącą jednostką krajowego systemu ratownictwa gaśniczego w powiecie, uczestniczymy w przygotowaniach do międzynarodowych działań przeciwpowodziowych. Widowskim zakończeniem strażackiego święta były pokazy ratownictwa technicznego, a raczej wypadkowego.

PO NAUKĘ NA FESTIWAL. 10 maja rybnicki Kampus zamienił się w dziecięce miasteczko nauki. Młodzi pasjonaci nauk matematyczno-przyrodniczych, głównie uczniowie piątych klas, uczestniczyli w warsztatach, doświadczeniach i prezentacjach z zakresu chemii, fizyki, matematyki, biologii, a nawet astronomii. Pokazy i wystawy przygotowało m.in. warszawskie Centrum Nauki Kopernik, którego pracownicy eksperymentowali z muzyką i dźwiękiem, Centrum Nauki i Techniki z Ostrawy, które odkrywało zakamarki świata techniki, a także prywatne firmy, fundacje i wyższe uczelnie, m.in. rybnicki Uniwersytet Ekonomiczny. Dużym zainteresowaniem cieszyły się odlotowe i wybuchowe pokazy pana Korka, który zdradzał jak i dlaczego eksplodują piłeczki oraz wyjaśniał jak zostać fakirem i się nie skaleczyć. Na szkolnych stoiskach eksperymentowali uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Było też przenośne planetarium, pokaz mięsożernych roślin, warsztaty robotyki, młodego elektronika i majsterklepki, nauka programowania i zajęcia w laboratoriach: chemicznych oraz hydrauliki i pneumatyki. W święcie nauki na Kampusie wzięło udział niemal 1.500 uczniów z 27 rybnickich podstawówek.



Dominika Ingram-Nowaczyk

Włodaw Troszka



GYMNASTYKA W KOTŁOWNI. We współczesnym budynku dawnej kotłowni zabytkowego szpitala Juliusz urządzono małą salę gimnastyczną i salę do ćwiczeń siłowych dla uczniów Szkoły Zawodowej Izby Rzemieślniczej w Rybniku, która działa w najmłodszej części dawnego szpitala. — *Tej sali nam brakowało, wykorzystamy ją w 150 proc.* — mówi w czasie skromnej uroczystości jej otwarcia dyrektor szkoły Czesław Lapczyk. W sali zainstalowano kosze do gry w koszykówkę, bramki do piłki nożnej oraz mocowania siatki do siatkówki; jest nawet niewielka tablica świetlna i kilka przydatnych akcesoriów. W znacznie mniejszym pomieszczeniu ustawiono urządzenia do ćwiczeń fizycznych i największą atrakcją – skibord, czyli symulator jazdy na nartach na niewielkim „futrzanym stoku”; uczeń musi mieć tylko własne buty narciarskie. Wyposażenie obu sal kosztowało ok. 200 tys. zł.

Obecnie w rzemieślniczej zawodówce w 20 klasach uczy się 485 uczniów; najwięcej jest dziewczęcych klas przyszłych fryzerek.

SKARB W NIEWIADOMIU. Szukało go stu uczestników z 33 nie tylko rybnickich drużyn, a pretekstem była gra miejska „Wyprawa po skarb”, którą 23 kwietnia zorganizowało Industrialne Centrum Kultury. Aby znaleźć skarb całe rodziny zapuszczały się w niedostępne na co dzień zakamarki dawnego domu kultury, ale też na teren Zabytkowej Kopalni „Ignacy”, gdzie na poszukiwaczy czekały najróżniejsze zadania. — *W sumie jest ich 11. Uczestnicy rozwiązują szyfry, zagadki ukryte w tajemniczym kufrze, odtwarzają scenki z życia piratów, pozują do zdjęć w pirackich strojach, ale też uczą się kierunków świata, pokonują tory przeszkód, czy rysują mapy skarbów* — wylicza Dorota Janas z firmy Silesia Events, która przygotowała scenariusz gry. W zabawie wzięło udział kilkadziesiąt dzieci, które na szczycie wieży ciśnien poznaly zasady działania kompasu, a w hali z maszyną parową zapamiętywały górnicze ciekawostki. Uczestnicy musieli też złowić „ryby” dla całej załogi statku, czy rozszyfrować ukryte w butelce zagadki zapisane niewidzialnym tuszem. — *Cieszymy się, że bawią się z nami całe rodziny. Gra ma bowiem zachęcić rodziców do wspólnego spędzania czasu z dziećmi. Liczymy też na to, że dorośli przypomną sobie czasy swojego dzieciństwa, czy harcerstwa. Dla nich to również fajna zabawa* — zapewnia Dorota Janas.



Sabina Horela-Pikula



Wiedaw Troscza

TOR DLA NAJMŁODSZYCH. Rybnickie Służby Komunalne wybudowały na terenie parku tematycznego za Kampusem niewielki terenowy tor rowerowy o asfaltowej nawierzchni (pump-track), który stał się kolejną atrakcją tego miejsca. W czasie jego otwarcia, w którym wziął udział prezydent Piotr Kuczera, fachowych porad małym rowerzystom udzielał rybniczaniec Bartosz Gemza, wielokrotny mistrz Polski w BMX-racingu. Tor jest tak wyprofilowany, że umiejętnie wykorzystywanie różnicy poziomów, pozwala na nim jeździć bez używania pedałów.



Wiedaw Troscza

ANTYKI NA DEPTAKU. 14 maja, czyli tradycyjnie w drugą sobotę miesiąca na deptaku, a głównie na ul. Sobieskiego odbyła się kolejna, comiesięczna giełda staroci i rękodziela, która ma już swoich stałych klientów. Jedną z ciekawszych rzeczy wystawionych na sprzedaż był efektowny patefon. W czerwcu, ze względu na hucznie obchodzone Dni Rybnika, giełda odbędzie się wyjątkowo nie w pierwszą, ale w trzecią sobotę miesiąca, czyli 18 czerwca. Można mieć nadzieję, że w tym dniu liczba stoisk i straganów będzie znacznie większa.



Wiedaw Troscza

CO Z GÓRNICTWEM? W Kampusie (10-12 maja) odbyła się trzecia edycja konferencji „Górnictwo – perspektywy i zagrożenia”, zorganizowanej przez koło Stowarzyszenia Wychówanków Politechniki Śl. działające przy rybnickim Centrum Kształcenia Politechniki Śląskiej i przez jego dyrekcję. — *Wszyscy muszą dbać o to, by firma istniała, pamiętając, że przychód przynosi produkt sprzedany, a nie wyprodukowany* — mówił na początku konferencji prof. Henryk Przybyła, pytając, czy kopalnie badają stopień satysfakcji swoich klientów.



Wiedaw Troscza

BLOKADA SKRACA PROCEDURY. Strażnicy miejscy wrócili do sprawdzonego przed laty sposobu na przyłapywanie kierowców na gorącym uczynku i znów zakładają blokady na koła pojazdów zaparkowanych w sposób urągający przepisom. Jak wyjaśnia Dawid Błatoń, rzecznik prasowy SM, zmuszają ich do tego realia. — *Liczba zgłoszeń dotyczących nieprawidłowego postoju rośnie z roku na rok; obecna średnia to dziesięć interwencji na dzień.* Pojazd może być unieruchomiony przez zastosowanie blokady kół w przypadku pozostawienia go w miejscu, gdzie jest to zabronione, lecz nie utrudnia ruchu ani nie zagraża bezpieczeństwu.



Wiedaw Troscza

ARCHITEKT ŚLĄSKA. 18 maja gościł w Rybniku Jerzy Gottfried, wybitny architekt, który wspólnie z Henrykiem Buszko i Aleksandrem Frantą (zespół architektów Zielone Konie) zaprojektował m.in. Teatr Ziemi Rybnickiej. W Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki Śl. spotkał się z prezydentem Piotrem Kuczera oraz studentami Politechniki Śl., a także uczniami „Budowlanki” i „Tygla”. Gottfried jest jednym z bohaterów projektu badawczego „Twórcy śląskiej architektury” prowadzonego przez Bibliotekę Śląską.



Wiedaw Troscza

CZY TO JUŻ KONIEC BUDŻETU OBYWATELSKIEGO? brzmiał temat konferencji, którą w Kampusie zorganizowało Forum Obywateli Rybnika. O tym, co dalej z tą formą realizacji pomysłów mieszkańców przez władze miasta dyskutowali samorządowcy, urzędnicy i społecznicy. Krzysztof Soiński, naczelnik magistrackiego wydziału inwestycji zwrócił uwagę, że ustawa o zamówieniach publicznych stłamsiła piękną ideę budżetu obywatelskiego i w efekcie mieszkańcy często otrzymali coś innego niż to, czego chcieli. W czasie dyskusji padło kilka interesujących propozycji.



1518 tegorocznych absolwentów pięciu rybnickich liceów i pięciu techników zadeklarowało chęć przystąpienia do matury. Ilu zdało egzamin dojrzałości będzie wiadomo dopiero (!) 5 lipca.

Maturzyści poczekają

Rozpoczęli 4 maja od języka polskiego i rozprawki „Czy warto kochać, mimo tego, że miłość przynosi cierpienie?” na podstawie IV części „Dziadów”, lub analizy wiersza „Dałem słowo” Zbigniewa Herberta. Maturzyści musieli przystąpić też do egzaminu z matematyki i języka obcego na poziomie podstawowym (w Rybniku najpopularniejszy był angielski, tylko trzy osoby zdecydowały się na francuski i dwie na hiszpański) oraz zdać dwa egzaminy ustne (z języka polskiego i obcego), ale też napisać przynajmniej jeden egzamin z wybranego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. Rybniccy maturzyści najchętniej wybierali język angielski (836 osób) i matematykę (520), podobnie było w całym kraju. Narzędzie filozofię (7), historię muzyki (5) i język rosyjski (3). — *Nasi maturzyści byli bardzo zadowoleni z egzaminów pisemnych na poziomie podstawowym, nawet matematyka dla większości z nich okazała się przyjazna. Największą groźę wywołała natomiast chemia na poziomie rozszerzonym, która w porównaniu z rokiem ubiegłym była wyjątkowo*

trudna — mówi Małgorzata Wróbel, dyrektorka IV LO w Chwałowicach, gdzie maturę zdawało 118 tegorocznych absolwentów oraz 24 osoby, które albo nie zdały, albo chciały poprawić swój ubiegłoroczny wynik. W „Koperniku” najpopularniejszymi przedmiotami dodatkowymi była biologia i geografia, najrzadszymi – historia sztuki i historia muzyki. Po raz kolejny w IV LO umieszczono ośrodek sprawdzania matur, gdzie w czasie weekendów egzaminatorzy – w tym przypadku angielscy, romańscy i biolodzy – poprawiają prace maturalne. Jest wśród nich również dyrektorka IV LO, nauczycielka biologii. — *To duża odpowiedzialność, ale jeżeli nauczyciel chce dobrze przygotować swoich uczniów do matury, powinien wiedzieć, jak młodzi ludzie ją piszą i jakie błędy popełniają* — mówi Małgorzata Wróbel. Świadectwa dojrzałości zostaną rozdane wyjątkowo późno, bo dopiero 5 lipca. Przyczyną najprawdopodobniej jest system sprawdzania prac. — *Maturę z biologii uczniowie napisali 11 maja,*

a zaczniemy ją poprawiać dopiero 27 maja — uważa Małgorzata Wróbel.

W ubiegłym roku maturę w IV LO zdało 120, ze 123 zdających. Najlepiej w mieście z egzaminem poradzili sobie licealiści z I i II LO, najslabiej – VII LO. Jeżeli idzie o zdawalność matur w technikum, to w 2015 najlepsi byli maturzyści z Technikum nr 2 („Mechaniku”), najslabsi – T nr 5 (ZS nr 5), gdzie świadectwa maturalne dostała połowa zdających. (S)



Tegoroczni maturzyści egzaminy mają już za sobą teraz, ale, co jest chyba największym absurdem współczesnej matury, na wyniki egzaminów pisemnych muszą czekać do 5 lipca. Na zdjęciu Dorota Pyszny z IV LO w Chwałowicach

— *Prezydencie oddaj klucze, ja już dawno się nie ucze!* — skandowali studenci, którzy 5 maja przyszedli do rybnickiego magistratu, by odebrać symboliczny klucz do miasta i rozpocząć dwudniowe juwenalia.

Studenci dwóch funkcjonujących w mieście uczelni – Politechniki Śląskiej i Uniwersytetu Ekonomicznego – są przekonani, że tradycję trzeba kultywować. — *Skoro są uczelnie, są też juwenalia* — mówi Daria Jędrzejko, studentka UE i organizatorka imprezy. W zwyczajowym korowodzie, którego tematem przewodnim były „dzieci kwiaty”, wzięła udział niezbyt liczna grupa studentów-hippisów. Przeszli oni w towarzystwie orkiestry dętej i mażorettek spod Kampusu do urzędu miasta, gdzie spotkali się z prezydentem

Dzieci kwiaty na ulicach Rybnika



Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

Władza dla nielicznych

Piotrem Kuczerą. — *Będziemy o miasto dbali, a nie tylko piwo chlali. Zapewniamy rozrywkę dla każdego – dla małego i dużego* — przekonywał Wojtek Orzeł, student nowego rybnickiego wydziału Biznesu, Finansów i Administracji UE, który w imieniu rybnickich zaków odebrał klucz do miasta. I jako się rzekło na rynku zorganizowano zabawy dla małych i dużych. Odbył się pokaz mody przygotowany przez rybnickie blogerki modowe, zaprezentowano zdalnie sterowane samochody i sztuki walki, a dzieci chętnie puszczały bańki mydlane. Pierwszego dnia juwenaliów zaplanowano też występ kabaretowy i turniej bowlingowy, a drugiego –

koncert w Kampusie z udziałem gwiazdy wieczoru Natalii Nykiel, pochodzącej z Mrągowa wokalistki, która znana jest z programu The Voice of Poland i przeboju „Bądź duży”. — *Natalia przyciągnęła największą publiczność, ale również zespół poprzedzający jej występ, czyli Raggabarabanda świetnie rozkręcił imprezę i zachęcił do wspólnej zabawy. Jesteśmy zadowoleni z koncertowej frekwencji. W naszej ocenie juwenalia się udały i mamy nadzieję, że w kolejnych latach będą się cieszyć się jeszcze większą popularnością* — podsumowuje Daria Jędrzejko. (S)

Gwiazdą tegorocznych juwenaliów była Natalia Nykiel



Dni Rybnika

11-19 CZERWCA



MICHAŁ SZPAK



KOMBII



KATARZYNA
CEREKWICZKA



WIOSKA
RYCERSKA



KABARYJTON



ZŁOTA LIRA

PIATEK, 17.06

Rynek, 10.00 - 23.20

9.00 Symultaniczny Turniej Szachowy
dla przedszkolaków.

10.00 Inauguracja Dni Rybnika
występy orkiestr i mazoństek XXV Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych Złota Lira.

10.00 Otwarcie Punktu Informacji Miejskiej
„Halek Rybnik” na ul. Sobieskiego 20.

11.00 Najlepszemu stodko żyłma
konkurs rzemieślniczy.

14.30 XXV Festiwal Orkiestr Dętych Złota Lira
parada Orkiestr i Mazoństek. Oficjalnie Inauguracja Festiwalu - Prezentacje Orkiestr Dętych, VII Otwarty Międzynarodowy Puchar Polskiej Mazoństek.

21.50 Rudi Schubertch oraz Big Band Polskiego Radia Katowice
wraz z solistami i wokalistami.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna

10.00 II Dni Seniorsa „Rybnicy seniorzy miastu”
wykłady z różnych dziedzin na temat problemów i sytuacji seniorów w Polsce. Koncerty: miejskiego chóru SANGRODRENE ze Stawanger/Norwegia/ pod kierownictwem Aleksandry Orzechawskiej-Niedziela, Choru Bel Canto pod kierownictwem Lidii Błazek-Marszałki. Wystawa prac rybnickich seniorów

SOBOTA, 18.06

Rynek, 10.00 - 15.00

10.00 II Dni Seniorsa „Miasto rybnickim seniorom”
w programie koncerty: Miejskiej Orkiestry Dętej „Rybnik” z wokalistami i solistami z towarzyszeniem Formacji Tancecznej „Enigma” oraz Mazoństek „Astra”, Zespołu Muzycznego Kabaretowego „Babski Comber” pt. „MIXCOMBERMISZONG”, Kapeli Podwórkowej z Naszego Miasteczka Czestawa Żemty.
Prowadzenie: Aleksandra Harazin-Bąk i Teresa Szalc

10.00 Rybnickie Mistrzostwa Młodych Cukierników
zodaniem uczestników będzie wykonanie pracy konkursowej - dzieła cukierniczego nawiązującego swą tematyką do śląska.

Muzeum „państwo muzealne”

10.00 VIII Jarmark Muzealny
z cyklu „Ginące zawody” - „Rzemieszła czasów Młoczańska I” - Grupa rekonstrukcyjna „Kram Rudyńskich”. Prezentacja rzemieślniczych odlewnictwa, dzierżawstwa, cielistwa, garniarstwa, tkactwa, farbiarstwa, snycerki, filcowania, grolowania i przyrządzenia oraz Kuchni Pierwszych Piastów.

Deptak

8.00 Jarmark Staroci i Rękodzieła
żywe rzeźby, grafiki i inne atrakcje. Czynniki do wyczerpania zapasów.

Stadion Miejski, 15.00-23.00

15.00 Otwarcie bram stadionu

15.00 Rycerska Wioska Dziecięca
strajkany rzemieślnicze z warsztatami dla dzieci - kowalski, tkacki, garncarski. Atrakcje stałe dla dzieci: tor kuszniczy, buczniczy, szermierka, gonitwy rycerskie i inne. Atrakcje cykliczne: pokazy tanca, turniej rycerski, prezentacja broni. Atrakcje w cenie biletu.

17.00 Goose Bumps - koncert

18.00 Kombii - koncert

19.45 Michał Szpak - koncert

21.30 Katarzyna Cerekwiczka - koncert

22:45 Świątecko do Antoniczka - pokaz sztucznych ogni *dzieci do lat 15 bezpłatnie, 5 zł w przedsprzedaży, 10 zł w dniu imprezy. przedsprzedaż w kasie Teatru Ziemi Rybnickiej oraz na ekobilet.pl

NIEDZIELA, 19.06

Bazylika św. Antoniego

12.00 Uroczysta suma odpustowa
oraz procesja ku czci św. Antoniego z Padwy - patrona Miasta

Plac Jana Pawła II

11.30 Inscenizacja Chrztu Polski
w wykonaniu rybnickich aktorów i grup rekonstrukcyjnych. Przemarsz orszaku z procesją św. Antoniego.

11.30 XI Rajd Rowerowy im. Jana Pawła II
zapisy od godz. 11.30, start o godz. 13.30, finał ok. godz. 17.00 na Stadionie Miejskim. Szeregówy: www.mostr-rybnik.pl

Rynek

15.00 Rodzinnie ze średniowieczem

15.00 Rodzina Gra Miejska
pod tytułem „Tropem Średniowiecza”.

15.00 Rynek zabaw średniowiecznych
dla dzieci i rodzin: bieg dżmy i rycerza, turniej rycerski.

18.00 Bajka „Kłopot króla Kraka”
spektakl plenerowy w wyk. aktorów teatrów rybnickich oraz Teatru Epidemia z Bierunia.

19.00 Średniowieczna Scena Muzyczna
koncerty, Mysterium oraz Zawiało.

Stadion Miejski, 17.00

17.00 Kabaryjton - kabaretom z udziałem czołowych polskich grup kabaretowych. Wystąpią:

Smile, Łowcy B, Jurki, Kabaret Młodych Panów.

Prowadzenie:

Mariusz Kałamaga i Ewa Błachnio

**bilety są dostępne w cenach od 30 zł do 80 zł.

Tęcza**Teatr Ziemi Rybnickiej**

17.30 XXV „Złota Lira” - koncert jubileuszowy
w programie: ogłoszenie wyników, koncert laureatów oraz Polsko-Greckiej Orkiestry Miast Partnerskich Rybnik-Larissa.

DNI DZIELNICOWE**11.06, sobota****Smolna, boisko na Os. Kilińskiego****15.00 Festyn**

w programie występ: zespołu **Grofit, Leszka Fiła, Gangu Marcela** oraz rozstrzygnięcie konkursu fotograficznego „**Smolna wczoraj i dziś**”.

Parusowice-Plańki, boisko przy ul. Za Torem**15.00 Festyn**

atrakcje dla dzieci, spły w kajakach, program dziecięco-młodzieżowych zespołów lokalnych, program rozrywkowy **Miejskiej Orkiestry Dętej „RYBNIK”** z wokalistami, solistami i zespołami tanecznymi: mazurecki „**ASTRA**” i „**ENIGMA**”, występ zespołu **TROJOKI** z programem autorskim „**FOLKOWO NA WESOŁO**”, zabawa tańczona z zespołem „**ABIBAND**”.

Zamysłów, Las Nacyński**15.00 Integryjny Turniej Dziełnic**

konkurencje sportowe dla drużyn reprezentujących rady dzielnic. Szczegóły: www.dzielnicazamyslow.com.pl

13.06 do 19.06**Bogusowice Stare, Dom Parafialny****Cykl spotkań z historią**

wystawy, prelekcje, wykłady prowadzone przez historyków Instytutu Pamieci Narodowej w Katowicach.

Bogusowice Stare, ZSP nr 6, C7

Rozgrywki o Puchar Prezydenta Miasta Rybnika
rozgrywki piłkarskie, siatkarskie, skatowe, szachowe o puchar prezydenta i Rady Dzielnic Bogusowice Stare. Szczegóły: www.slady.org.pl

17.06, piątek**Bogusowice Stare, Ogród Farski****19.30 „Bogusowice – wczoraj, dziś, jutro”**

Rozstrzygnięcie konkursu fotografii, otwarcie wystawy, prezentacje fotograficzne lokalnych fotografów, pokaz Bractwa Ogólna „Spaleni”. Szczegóły: www.slady.org.pl

18.06, sobota**Park im. H. Czerniela w Rybniku-Niedobczyńskich**

15.00 Jubileuszowy Piknik Muzyczny XXV Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych Złota Lira

Ligotza-Ligocka Kuznia, boisko KS Silesia**19.30 Festyn dzielnicowy**

w programie: konkurencje sportowe typu: sztafeta rodzinna, turniej rodzinny w piłce plażowej, konkurs rzutów kornych, mecz rodzice kontra dzieci, grill.

Miejski Park Kozie Góry**19.30 111-lecie parku Kozie Góry**

przemarsz orkiestr uczestniczących w Festiwalu Orkiestr Dętych „Złota Lira” – Rybnik 2016 ulicami dzielnicy, występ orkiestr, pokaz zumbi, MELKART BALL, koncert Whatever oraz The Chance, Spektakl In Blue – teatr Akt i Melkart Ball, zajęcia fitness z instruktorami.

Bogusowice Stare, Ogród Farski**9:00 „Bogusowice – śladami historii”**

gra miejska.

19:00 Podsumowanie gry, koncert

zakonczenie gry miejskiej oraz koncert „Przy wielkiej wiatrze”. Wystąpią młode talenty i artyści z dzielnicy.

19.06, niedziela**Park im. H. Czerniela w Rybniku-Niedobczyńskich**

15.00 Jubileuszowy Piknik Muzyczny XXV Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych Złota Lira

Bogusowice Stare, boisko ZSP nr 6, Ogród Farski**14:00 Finał rozgrywek sportowych****17:00 „Spotkanie pod starym dębem”**

rozmowy o historii Bogusowic, pokaz gier historycznych IPN w Katowicach. Szczegóły: www.slady.org.pl

Ligotza-Ligocka Kuznia, Kościół Św. Wawrzynca**17:00 Koncert chóru Autograph**

z okazji 1050 rocznicy Chrztu Polski.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE**16.06 do 19.06** **Ul. Zamkowa/Rybnikowa****12.00 Jarmark Śląski** - czynny w godzinach 10.00-20.00**18.06 do 19.06** **Lotniśko w Gotartowicach**

14.00 Rodzinny Piknik Lotniczy – Dni Aeroklubu ROW
szczegóły: www.dnioeroklubu.pl

18.06 do 19.06 **Korty Fundacji EDF, ul. Podmiejska****IV Turniej Tenisa ziemnego**

impreza organizowana przez Fundację EDF Polska. Szczegóły: www.fundacjarybnik.pl

18.06, piątek **Strzelnica MKS LOK, Parusowice****10:00 Piknik strzelecki**

impreza organizowana przez Ligę Obrony Kraju, szczegóły: www.mks-lok.rybnik.pl

15.06 do 19.06 **Bazylika św. Antoniego****Zwiedzanie Wieży Bazyliki** w godz. 10.00-14.00 i 15.00-19.00**20.06, poniedziałek** **Ul. Zamkowa/Rybnikowa****10:00 - 12:00** **Jarmark Sezonowych Ofert Pracy****Organizator:****Rybnik. Miasto z ikrą.****Sponsor główny:****Sponsorzy złoci:****Współorganizatorzy:****Partnerzy:****więcej informacji:****Rybnik.eu**



BUDOWA DROGI RACIBÓRZ-PSZCZYNA



**NAJWIĘKSZE DOFINANSOWANIE
Z BUDŻETU UNII EUROPEJSKIEJ
W HISTORII RYBNIKA**

289.989.933 zł



Łączna wartość projektu

433.700.000 zł



Szybkie połączenie z:

Autostradą A1



Południowa

obwodnica Miasta



Długość dofinansowanego odcinka to:

10,22 kilometra



Dwie jezdnie

po dwa pasy ruchu



13 obiektów mostowych



Rozpoczęcie budowy na przełomie

2016/2017 roku



Planowane zakończenie inwestycji

2019r.

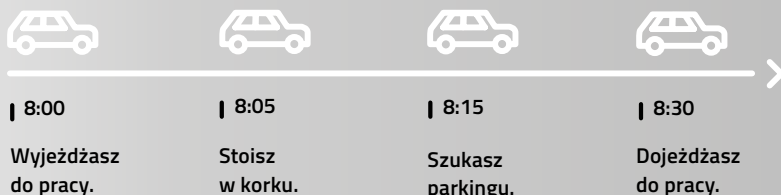


ZRÓWNOWAŻONY PLAN MOBILNOŚCI MIEJSKIEJ

czyli nowa kultura poruszania się po Rybniku

> Jak jest teraz?

Dominującym środkiem transportu jest samochód.



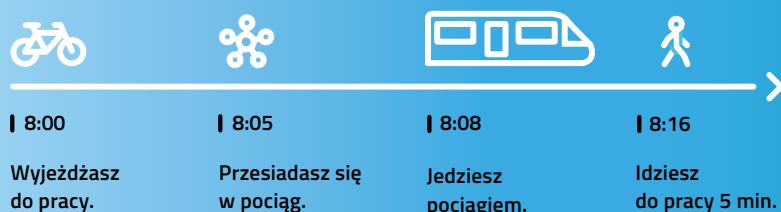
STRATY

- Szkodliwe substancje w powietrzu.
- Brak czasu i nerwy.
- Hałas miejski.

Całkowity koszt dojazdu to benzyna, leczenie skutków braku ruchu oraz stresu, utrzymanie drogi oraz odwracanie skutków zanieczyszczenia powietrza.

> Jak może być?

Można wybrać alternatywne i szybsze formy poruszania się po Rybniku.



ZYSKI

- + Spaliłeś 50 kalorii.
- + Zyskałeś 9 minut dla siebie.
- + Spędziłeś czas na świeżym powietrzu.

Rybnik nie jest już na 4 miejscu wśród najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce, ponieważ udało się ograniczyć emisje z transportu.

> Co można zrobić?

Miasto może skoordynować wszystkie pomysły i inwestycje, które dotyczą przemieszczania się na terenie Rybnika. Do tego służy Zrównoważony Plan Mobilności Miejskiej. Zawiera on w sobie cele strategiczne, które odpowiadają założeniom dokumentów unijnych i krajowych. Z tego powodu na ich realizację można pozyskać dotację zewnętrzną. W dokumencie wpisane są również inwestycje, które będą służyły do realizacji celów.

> Cele strategiczne

1. Zapewnienie dostępu do transportu dla wszystkich użytkowników, z uwzględnieniem zasad dotyczących projektowania partycypacyjnego.
2. Zmniejszenie zużycia paliwa, zanieczyszczeń, dzięki płynności ruchu transportu zbiorowego, ruchu pieszego i rowerowego.
3. Eliminowanie niepotrzebnych podróży, pozbawionych indywidualnych i społecznych korzyści.

> Praktyka

1. Zbudowany zostanie układ dróg obwodnicowych, na które przeniesie się ruch tranzytowy przez centrum.
2. Ruch w śródmieściu zostanie uspokojony, przestrzenie publiczne staną się bardziej przyjazne dla pieszych, rowerzystów i osób poruszających się samochodami.
3. Powstanie sieć centrów przesiadkowych łączących różne środki transportu oraz specjalne pasy dla autobusów.

* KONSULTACJE

Zapraszamy Państwa na konsultacje społeczne dotyczące realizacji założeń Zrównoważonego Planu Mobilności Miejskiej dla Miasta Rybnika, na których będzie można zapoznać się z badaniami transportowymi dotyczącymi miasta oraz wyrazić swoją opinię dotyczącą przygotowanych projektów komunikacyjnych. Wszystkie konsultacje rozpoczynają się o godzinie 17.00.

- | | | |
|---|-------|---|
| 1. Boguszowice Stare, Boguszowice Osiedle, Kłokocin, Gotartowice | 13.06 | DK Boguszowice, |
| 2. Paruszowiec-Piaski, Rybnik Północ, Kamień, Ligota-Ligocka Kuźnia | 14.06 | II Liceum Ogólnokształcące im. A. F. Modrzewskiego, |
| 3. Meksyk, Chwałowice, Radziejów, Popielów | 15.06 | Dom Kultury w Rybniku-Chwałowicach |
| 4. Wielopole, Golejów, Ochojec, Grabownia | 16.06 | Budynek OSP w Golejowie |
| 5. Dni Rybnika | 18.06 | Punkt Informacji Miejskiej |
| 6. Śródmieście | 20.06 | Urząd Miasta Rybnika, |
| 7. Chwałęcice, Stodoły, Zebrzydowice | 21.06 | SP nr 27 w Chwałęcicach, |
| 8. Maroko-Nowiny, Smolna | 22.06 | Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku |
| 9. Zamysłów, Niedobczyce, Niewiadom | 23.06 | Dom Kultury w Niedobczycach, |
| 10. Orzepowice, Rybnicka Kuźnia | 24.06 | Gimnazjum nr 4 |



Kulturalny informator

29 maja

NIEDZIELA

- **15.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: **Chwałowicki Festyn Rodzinny** (w programie m.in.: koncert laureatów XXXIV Festiwalu Piosenki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego, występy artystyczne dla dzieci, biesiada).
- **16.00** – Teren przy kościele w Popielowie: **Farska Majówka** (w programie m.in. gry i zabawy dla dzieci, Ferajna Berniego, koncert MOD „Rybnik” i zespołu Coverband).

31 maja

WTOREK

- **16.30** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: **Śląski Dzień Dziecka** (spotkanie z Moniką Kassner autorką „Zaginionych pereł księżnej Daisy”).
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **„Młodzi soliści i wielkie dzieła”** – koncert symfoniczny Filharmonii Rybnickiej im. Braci Szafranków oraz solistów Szkoły Muzycznej Szafranków.

1 czerwca

ŚRODA

- **Od 11.00 do 16.00** – Deptak i plac Jana Pawła II: Festiwal ekologiczny z okazji Dnia Dziecka (w programie m.in. warsztaty plastyczne związane z odpadami i recyclingiem, wielkoformatowe malowanie farbami, miasteczko superbohaterów, pokaz mody ekologicznej, czy znakowanie rowerów).

3 czerwca

PIĄTEK

- **18.00** – Restauracja Don Martinez: spotkanie z muzyką.

4 czerwca

SOBOTA

- **15.00** – Kampus: **Dzień Dziecka „Rybnikolandia”** (w programie: koncert muzyki filmowej, kino plenerowe – „Przygody Rybka”, „Mała Syrenka”, „Calineczka”, zespoły taneczne, bajkowe party).
- **od 16.00** – boisko KS „Polonia” w Niewiadomiu: festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka (w programie m.in.: gry i zabawy, występy mazurek Enigma, uczniów G nr 12 oraz wychowanków szkoły tańca Rondo, konkursy z nagrodami).
- **16.00** – Zabytkowa Kopalnia Ignacy: **I Motocyklowy rajd szlakiem powstań śląskich** (piknik historyczny, pieśni powstańcze, plenerowa rekonstrukcja historyczna pt. „Za mało na wojnę, za dużo na pokój”, muzyka retro).
- **18.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: **Noc bibliotek „Szekspir nocy letniej”** (w programie m.in.: spektakl „Kłopot z tragediami”, „Seks i przemoc, czyli o Szekspirze”, dzieła Szekspira czytane w oryginale przez native speakerów).

5 czerwca

NIEDZIELA

- **14.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: **„Rodzinne co nieco”** – warsztaty plastyczne i ruchowe, spektakl teatralny „Kubuś i Przyjaciele” w wykonaniu uczestników zajęć teatralnych.
- **14.00** – Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Kamieniu: **otwarcie „Pluskadełka” i festyn rodzinny** (w programie m.in.: animacje, korowód bajkowych postaci, występ zespołu Remedium, Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Silesia i Trojoków).
- **15.00** – Park im. H. Czempieła w Niedobczycach: **Bajkowy Dzień Dziecka** (w programie festynu m.in. kolorowy korowód bajko-

wych postaci, bajkowa podróż dookoła świata, Ferajna Berniego).

- **19.00** – Herbaciarnia Małpa: koncert zespołu Proszę Bardzo.

6 czerwca

PONIEDZIAŁEK

- **16.30** – Dom Kultury w Niedobczycach: **Dzień Dziecka w Krainie Lodu** (bal prowadzony przez postacie z bajki „Kraina Lodu”, w programie zabawy, tańce, animacje, bańki mydlane).

7 czerwca

WTOREK

- **17.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: spotkanie z Pawłem Kowalczykiem, autorem książki „Czerwone Drogi Auroville. Wolontariat w Indiach i świat tamilskich wiosek”.

8 czerwca

ŚRODA

- **17.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: rozdanie nagród w konkursie **„Literatura na porcelanie”**.
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert **Marka Dyjaka**.

9 czerwca

CZWARTEK

- **17.00** – Plac Jana Pawła II przed bazyliką św. Antoniego: **Broadway na deptaku** (widowisko taneczne – finał warsztatów organizowanych przez Stowarzyszenie „Rodzice-Dzieciom” i szkoły społeczne).
- **18.00** – Restauracja Don Martinez: spotkanie z muzyką.
- **18.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **„Wyznawcy Impasto”** wernisaż wystawy z okazji jubileuszu 40-lecia Grupy Artystycznej „Konar”.
- **19.00** – Herbaciarnia Małpa: wernisaż wystawy rysunku Pawła Mocka.

10 czerwca

PIĄTEK

- **16.30** – Dom Kultury w Niedobczycach: **Dzień Dziecka w Krainie Lodu** (bal prowadzony przez postacie z bajki „Kraina Lodu”, w programie zabawy, tańce, animacje, bańki mydlane).
- **19.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **„Single po japońsku”** spektakl w reż. Olafa Lubaszenki.
- **20.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku: **CKA „Bez Prądu”** – koncert gitarzysty bluesowego Arka Zawilińskiego.
- **20.00** – Zabytkowa Kopalnia Ignacy: **Industriada „Rozruch maszyn”** (w programie: wykład Jacka Kurka „Miejsce z ognia i ciemności. Pomysł, kultura, człowiek”, film „Metropolis” z 1927 r. w reż. Fritza Langa z muzyką na żywo w wykonaniu zespołu Czerwie).

11 czerwca

SOBOTA

- **10.00** – Biblioteka w Paruszowcu-Piaskach: **Odjazdowy Bibliotekarz** – rajd rowerowy bibliotekarzy, czytelników oraz miłośników książek i rowerów (zapisy do 1 czerwca).
- **15.00** – Plac Jana Pawła II i deptak: **I Śląski zlot mustangów** (pokaz zabytkowych samochodów i przejazd ulicami miasta).
- **od 15.00** – Zabytkowa Kopalnia Ignacy: **Industriada** (w programie: zajęcia plastyczne dla dzieci, gra terenowa „Beboki”, mobilna huta szkła „Glasstour”, pokaz rzeźby i biżuterii z węgla, koncerty zespołów Druga Młodość i Baca Dance).
- **18.00** – Restauracja Don Martinez: wieczór muzyki filmowej.
- **18.55** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **opera „Aida”** (retransmisja opery z Metropolitan Opera w Nowym Jorku).



12 czerwca

NIEDZIELA

- **10.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **XIX Vinyl Swap** (gielda płyt winylowych, kompaktowych, książek, instrumentów muzycznych i sprzętu grającego).

14 czerwca

WTOREK

- **17.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert dla rodziców w wykonaniu Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda”.

15 czerwca

ŚRODA

- **11.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: wykład dr Jacka Kurka „O nieugaszonym pragnieniu miłości”.
- **17.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Gra o Tron” George R. R. Martin.
- **17.30** – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert dla rodziców w wykonaniu Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda”
- **18.00** – Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Haiku – moje spojrzenie na to, co tworzy nasz wszechświat”- wernisaż wystawy malarstwa Marii Budny-Malczewskiej.

17 czerwca

PIĄTEK

- **17.00** – TZR – Galeria Oblicza: „Od wizualizacji do abstrakcji” wernisaż wystawy malarstwa Elżbiety Prucnal.

18 czerwca

SOBOTA

- **18.00** – Ośrodek szkoleniowy Helios: „Krajobrazowe impresje – To-

skania 2016” – wernisaż wystawy fotografii Mariusza Brzozy, Dariusza Langrzyka, Tomasza Karnowki i Radosława Maleszewskiego.

20 czerwca

PONIEDZIAŁEK

- **8.45** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **II rybnicka edycja festiwalu filmów dla dzieci „Kinolub”** – inauguracja pięciodniowej imprezy z projekcjami filmów (kolejny seans g.10.30).
- **18.00** – Młodzieżowy Dom Kultury: Koncert letni w wykonaniu Śląskiego Centrum Muzycznego „Muzyka i Ruch”, dedykowany osobom niepełnosprawnym.
- **19.00** – Bazylika św. Antoniego: **Rybnicki Wieczór Chwały** (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).

22 czerwca

ŚRODA

- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Klasycznie i filmowo” koncert muzyki filmowej w wykonaniu orkiestry symfonicznej Szkoły Szafranków (w programie: utwory Wojciecha Kilara i Larsa-Erika Larssona).

23 czerwca

CZWARTEK

- **16.00** – Biblioteka, filia nr 2 na Nowinach: **Dyskusyjny Klub Książki** – „Kurort Amnezja” Anny Fryczkowskiej.
- **18.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: gala taneczna studia tańca VIVERO.

25 czerwca

SOBOTA

- **12.00** – Park Górnika przy Domu Kultury w Chwałowicach: **Gra miejska „Zmierz się z legendą”**.

26 czerwca

NIEDZIELA

- **14.00** – Stacja Wodna 6 HDŻ: **IV Żeglarski Piknik Rodzinny 6 Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej** (w programie m.in.: koncert szantowy zespołu North Cape, pływanie pod żaglami, regaty, wioska dziecięca dla najmłodszych i atrakcje dla młodzieży).
- **15.00** – Industrialne Centrum Kultury: **piknik rodzinny** (w programie: m.in. warsztaty cyrkowe i zajęcia plastyczno-warsztatowe).

30 czerwca

CZWARTEK

- **18.30** – Pub Geszynk: Śląski Kącik Literacki – spotkanie z Klaudią Potysz autorką książki „Żądza dusz”.
- **19.00** – Herbaciarnia Małpa: Slajdowisko Pamir Highway – relacje z podróży po Tadżykistanie przedstawia Gosia Kowalska i Michał Pawełczyk.

imprezy cotygodniowe

Poniedziałki:

- **13.00** – seanse Kina Seniora w TZR: „Bogowie” (6 czerwca), „Dokąd teraz?” (13 czerwca), „Pokój” (20 czerwca), „Podróż na sto stóp” (27 czerwca).
- **19.00** – seanse Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” w TZR: „El Clan” (6 czerwca), „Skarb” (13 czerwca), „Nienasyceń” (20 czerwca), „Most szpiegów” (27 czerwca).

Poniedziałek-czwartek

- **20.00** – Don Martinez – seanse kina letniego.

Środy

- **17.00** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: Czas na

kino – seanse dla dzieci.

- **18.00** – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów z cyklu „Granice miłości” (dwa seanse 1 i 8 czerwca).
- **20.00** – Kulturalny Club: Wieczory z salsą (cotygodniowa nauka salsa w stopniu podstawowym i pokazy tańca).

Czwartki

- **20.00** – Celtic Pub: Jam Session – noc z muzyką na żywo (spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).

wystawy

- **Teatr Ziemi Rybnickiej:** Galeria Sztuki: „Z pędzlem wśród gwiazd – Vincent van Gogh” (do 5 czerwca) * „Wyznawcy Impasto” z okazji jubileuszu 40-lecia Grupy Artystycznej „Konar” (od 9 czerwca do 8 lipca) * Galeria Oblicza: „Z pędzlem wśród gwiazd – Vincent van Gogh” (do 5 czerwca) * wystawa malarstwa „Od wizualizacji do abstrakcji” (od 17 czerwca).
- **Muzeum:** wystawa „Indie – barwy i smaki” (do 28 sierpnia).
- **Dom Kultury w Chwałowicach:** „Tarcze obronne – sztuka przeciwko przemocy” – wystawa prac Agaty Norek (do 17 czerwca) i wystawa fotografii Krzysztofa Gołucha (do 30 czerwca).
- **Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna:** „Haiku – moje spojrzenie na to, co tworzy nasz wszechświat” – wernisaż wystawy malarstwa Marii Budny-Malczewskiej (od 15 czerwca do 31 lipca).
- **Biblioteka, filia nr 4 Paruszowiec-Piaski:** wystawa ilustracji Katarzyny Boguckiej „M.O.D.A.” (do 31 sierpnia).
- **Biblioteka na Smolnej:** wystawa rysunku Marceliny Stycz (do 30 czerwca).
- **Galeria w autobusach miejskich:** na monitorach wyświetlane będą prace „Rybnik w oczach Jedenastki” i fotografie Mateusza Świstaka.

Kulturalne adresy

PLACÓWKI KULTURY:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, plac Teatralny 1, tel. 32 42 22 132; (www.rck.rybnik.pl);
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91B, tel. 32 4216 222 (www.dkchwalowice.pl);
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; (www.dkboguszowice.pl);
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; (www.dkniedobczyce.pl);

- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; (www.dkniewiadom.eu);
- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”, ul. Mościckiego 3
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; (www.muzeum.rybnik.pl);
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 (www.biblioteka.rybnik.pl)
- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zebrzydowska 30, tel. 32 422 53 17.
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 88.
- Galeria smolna (biblioteka filia nr 8, ul. Reymonta)
- Klub Energetyka Fundacji EDF Polska, ul. Podmiejska 1, (tel. 739 11 74)

LOKALE I KLUBY:

- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864
- Klub pod Teatrem, Plac Teatralny 1
- Herbaciarnia Małpa, ul. Kościuski 62/1
- Pub Geszynk, Plac Wolności 1a
- Naleśnikarnia Cynamonka, ul. Sobieskiego 21
- Restauracja Don Martinez, ul. Kominka 46
- Ośrodek szkoleniowy Helios, ul. Wysoka 25
- Stacja Wodna 6. HDŻ, ul. Rudzka (Przystanek Chwałęcice-Przystań)

Przygotowano na podstawie materiałów Biura Kultury Urzędu Miasta Rybnika

— Rybnik jest ewenementem w skali kraju, bo jako jedyny skutecznie powierzył prowadzenie placówek wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży wyłącznie organizacjom pozarządowym. Próbowano to zrobić na przykład w Łodzi, gdzie ostatecznie tylko jedno stowarzyszenie prowadzi dziś jedną świetlicę środowiskową. My prowadzimy ich sześć, w tym trzy przejęte w styczniu, a do tego jeszcze Klub Integracji Społecznej „SR” i Rybnicki Bank Drugiej Ręki — wylicza Mariusz Wiśniewski, dyrektor Zespołu Placówek Wsparcia Dziennego Stowarzyszenia „17-tka”.

Stare placówki, nowe wyzwania

Wraz z przekształceniem rybnickiego Zespołu Ognisk Wychowawczych w Centrum Administracyjne Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych zmieniła się sytuacja funkcjonujących dotychczas w jego ramach sześciu placówek wsparcia dziennego, potocznie zwanych świetlicami środowiskowymi. W wyniku konkursów ogłoszonych przez rybnicki magistrat, od stycznia ich prowadzenie powierzono dwóm rybnickim stowarzyszeniom. Pierwsze z nich – Uskrzydleni – prowadzi dziś placówki w Chwałowicach, Paruszowcu-Piaskach i Niedobczycach. Drugie – Stowarzyszenie „17-tka” – oprócz swoich flagowych placówek, czyli „Klubu 17-tka”, „Maszkeciarni” i „Ekipy z placu” (pedagogów ulicy), od początku roku prowadzi również placówki wsparcia dziennego w Niewiadomiu (roczna dotacja z miasta na ten cel – 134 tys. zł), w Śródmieściu (155,5 tys. zł) i na Nowinach (153,6 tys. zł). — Największa zmiana dotyczy pracowników tych placówek zatrudnianych dotychczas przez ZOW. Rozumiem sytuację, w jakiej dziś się znaleźli – będąc pracownikami samorządowymi mieli poczucie pewnej stabilizacji, a teraz jako pracownicy trzeciego sektora – już niekoniecznie. Jednak już raz zaryzykowałismy i osoby pracujące w placówkach prowadzonych przez nas od lat, mają już stałe umowy o pracę. I mamy nadzieję, że będziemy mogli zawierać kolejne. Jesteśmy optymistami, bo miastu również zależy na tym, aby ten eksperyment okazał się sukcesem — mówi Mariusz Wiśniewski z „17-tki”, również radny rady miasta. — Nie ukrywam, że dla nas to trudne. Mieliśmy komfortową sytuację – umowę na czas nieokreślony, która dawała nam, w większości wieloletnim pracownikom, komfort patrzenia w przyszłość. Teraz kiedy mamy umowę tylko na rok – to zdecydowanie się zmieniło — opowiada Kamila Literacka, która od ponad 13 lat pracuje w PWD w Śródmieściu jako wychowawca. Stowarzyszenie „17-tka” jest jej kolejnym pracodawcą. — Myślmy już o wakacjach naszych podopiecznych i przeprowadzcie do nowego budynku, gdzie będziemy mieli większy komfort pracy z dziećmi, a do tego boisko oraz basen w pobliżu — mówi Kamila Literacka o nowej siedzibie PWD przy ul. Kościuszki.

Centrum, czyli z „piwnicy” do „Tygła”

Nadal spotykają się w „piwnicy”, jak żartobliwie nazywają świetlicę mieszczącą się

w podziemiach domu katechetycznego przy ul. Mikołowskiej, w którym funkcjonuje Gimnazjum Społeczne. I już nie mogą doczekać się zaplanowanej na koniec maja przeprowadzki do pobliskiego „Tygła”, gdzie będą mieć do dyspozycji dwie sale lekcyjne, pomieszczenie, w którym będą przygotowywać posiłki i zaple-

wić lepszy kontakt z wychowankami i choć na krótki czas oderwać ich od codzienności. Aby tegoroczny wyjazd był możliwy potrzebne są pieniądze, apelujemy zatem do wszystkich o wpłatę choćby drobnej kwoty na konto stowarzyszenia z dopiskiem „dla PWD Centrum”. Mamy kilku sponsorów, z którymi współpracujemy od lat, ale nie zawsze mogą wspierać nas tak samo hojnie — mówi wychowawczyni. Jest jedną z trzech pracownic placówki w centrum. — Wzmocniliśmy kadrowo każdą z tych placówek, tak by pracowały tam po trzy osoby. Zadbamy też o wsparcie ze strony psychologa i terapeuty — mówi Mariusz Wiśniewski. Kamila Literacka mówi, że ich wychowankowie po latach wracają i chętnie opowiadają o sobie. — Najczęściej przychodzą dziewczyny, które często włączają się w wolontariat, ale pojawiają się



W placówce w Niewiadomiu dzieci odrabiają zadania domowe i przygotowują się do lekcji, ale to nie wszystko...

cze. — Przychodzi do nas 20 dzieci. Najmłodsze ma pięć lat, najstarsze 16. Kierują ich tutaj pedagodzy szkolni, pracownicy socjalni, czy kuratorzy, ale zdarza się też, że same dzieci przyprowadzają swoich kolegów. Są i tacy, którzy przychodzą „bo mama każe”, ale z czasem nie wyobrażają sobie popołudnia bez zajęć w świetlicy. Również rodzice dostrzegają efekty naszej pracy z ich dziećmi — opowiada Kamila Literacka. Dzieci spędzają w świetlicy kilka godzin dziennie – odrabiają zadania domowe, przygotowują się do lekcji, ale też chętnie się bawią. — Zadania domowe są priorytetem. Nie oczekujemy cudów, ale kładziemy nacisk na czytanie i staramy się motywować ich do nauki. Dzieci są w różnym wieku i musimy to uwzględnić planując zajęcia. Ważnym elementem naszej pracy jest też wspólne obchodzenie świąt. Uczymy dzieci kultywowania tradycji, czy przygotowywania świątecznych potraw. Razem też spędzamy wakacje. Zależy nam na wspólnych wyjazdach, bo możemy na-

też byli wychowankowie, dorośli już mężczyźni. Chwalą się swoimi dziećmi, pracą, czy szkołą. Cieszy nas, że sobie radzą i mimo różnych przeciwności układają sobie życie — mówi Kamila.

Nowiny, czyli w sercu osiedla

— Lubię tu przychodzić, bo są fajne zajęcia, no i panie pomagają, jak się czegoś nie umie lub nie rozumie. Mam też czas na malowanie i granie w różne gry — mówi 10-letnia Kinga, która chętnie spędza czas w świetlicy przy ul. Floriańskiej. — Jestem tu prawie codziennie. Lubię odrabiać zadania wspólnie z paniami, no i powyglądać się z innymi — mówi o rok starszy Kacper. Placówka na Nowinach powstała w czerwcu 1994 r. i była pierwszą PWD w Rybniku. Stworzono ją, by szybciej reagować na ewentualne problemy dziecka i jego rodziny. Dziś na liście placówki figuruje 37 podopiecznych. — Na osiedlu działa dom kultury i Bushido, ale nasza placówka jest inna. Dzieci wiedzą, że to właśnie u nas znajdą ▶



Nagrody w kulturze

25 maja, już po zamknięciu tego wydania „GR” w Teatrze Ziemi Rybnickiej miała się odbyć doroczna uroczystość wręczenia nagród prezydenta Rybnika w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Tym razem nagrody indywidualne miały trafić do: Jolanty Sobczak-Smolki, organizującej koncerty Rybnickiej Filharmonii; radnego z dzielnicy Paruszowiec-Piaski Andrzeja Oświecimskiego za wieloletnie starania na rzecz ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego miasta, Piotra Bukartyka za organizowanie „muzycznych wydarzeń kulturalnych” z udziałem zespo-

łów amatorskich oraz Mariana Wolnego, organizatora Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych, który w czerwcu odbędzie się po raz 25. Nagrodę zespołową prezydent Piotr Kuczera przyznał Domowi Kultury w Rybniku-Boguszowicach z okazji 20-lecia dwóch działających w nim teatrów Supefek i Supel.

(WaT)

21 maja Szkoła Podstawowa nr 6 w Zamysłowie świętowała jubileusz 110-lecia istnienia. Z kolei 28 kwietnia w Domu Kultury w Chwałowicach 70. urodziny obchodziło Przedszkole nr 13. Relacje z tych uroczystości zamieścimy w kolejnym numerze.

◀ *pomoc, której często nie otrzymują w swoich domach. Tutaj mogą odrobić zadanie i nadrobić szkolne zaległości, ale staramy się też, by miały czas na rozwijanie własnych zainteresowań. Organizujemy m.in. „spotkania z książką”, zajęcia plastyczne, savoir vivre, profilaktyczno-wychowawcze, czy ruchowe, ale też wyjazdy w czasie wakacji i ferii — mówi Barbara Kasprzyk wychowawca z PWD na Nowinach, która zaczynała pracę w ZOW w 1993 r., a od siedmiu lat pracuje w świetlicy na Nowinach. — Do tej pory do świetlicy przywożono posiłki przygotowane przez kucharki w siedzibie ZOW-u. Teraz wychowawcy wraz z dziećmi sami decydują o jadłospisie. Oszczędzamy na kosztach pośrednictwa, ale zyskujemy też aspekt wychowawczy, bo dzieci uczą się same przygotowywać posiłki — opowiada Mariusz Wiśniewski. — Wspólnie obchodzimy święta i urodziny naszych dzieci. One same wyszukują przepisy, wspólnie z nami pieką ciasta, uczą się, jak nakryć stół i celebrować święta. Zdarza się, że do naszej placówki zapisują swoje dzieci, nasi byli wychowankowie, którzy mile wspominają „świetlicowe czasy” — mówi Barbara Kasprzyk.*

lat, warto. Odrabiam zadania, ale najbardziej podobają mi się zajęcia plastyczne — dodaje 12-letnia Wiktoria, a 9-letni Kamil nie wyobraża sobie dnia bez Xboxa. Do świetlicy trafiają nie tylko dzieci z Niewiadomia, ale też z Niedobczyc. Aleksandra Szczotok, która pracuje tutaj od 15 lat, mówi, że w tej dzielnicy takich świetlic mogłoby być nawet pięć. — Mam dzieci, które chodzą tutaj od 1 klasy i zostają aż do opuszczenia gimnazjum — mówi. — Tydzień temu zabrakło nam krzesel — dodaje Martyna Oleś, która pracuje w świetlicy od ośmiu lat. — Oprócz własnej dwójki, mam 30 kolejnych dzieci. Najbardziej pamiętam swoją pierwszą grupę; dziś to już dorośli ludzie — mówi. Wychowawczyńnie spędzają ze swoimi podopiecznymi również wakacje. Pobyt w Zakopanem, Warszawie czy w Międzybrodziu, był dla wielu dzieci często jedyną okazją do wakacyjnego wyjazdu. Pracownicy świetlicy w Niewiadomiu podkreślają, że są zadowolone ze zmian, jakie weszły w życie w styczniu. — Pracuje się nam bardzo dobrze, w miłej atmosferze i dobrych warunkach — mówią.

Kadra stowarzyszenia „17-tka” liczy dziś 35 osób. — Jesteśmy większym małym przedsiębiorstwem — mówi Mariusz Wiśniewski. — Zakładamy, że w trzech przejętych przez nas świetlicach będzie przebywać po 45 dzieci. Do tego mam ok. 200 dzieci w Boguszowicach i 40 dorosłych w Klubie Integracji Społecznej „SR”. Prowadzimy też bank drugiej ręki, a od czerwca chcemy uruchomić spółdzielnię socjalną i klub seniora. Realizujemy również nowy projekt unijny „Alternatywa”. Jak widać liczba osób objętych naszym wsparciem stale rośnie — dodaje.

Sabina Horzela-Piskula

Kulturalny skrót

● 4 czerwca czas między godziną 18, a północą można będzie spędzić w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej, która organizuje „Noc bibliotek”, tym razem pod hasłem „Szekspir nocy letniej”. W programie m.in. spektakl pt. „Kłopot z tragediami” w wykonaniu chwałowickich gimnazjalistów z zespołu Nieposkromieni i spotkanie z dziennikarzem Wojciechem Orlińskim pt. „Seks i przemoc, czyli o Szekspirze”. W czasie bibliotecznego nocy dzieła Szekspira czytać będą native speakerzy, herbatę i elżbietańskie ciastka zaserwują Wesołe Kumoszki z Windsoru, a na kiermaszu u Kupca Weneckiego będzie można kupić książki po złotówce. Zaplanowano też zwiedzanie dawnego teatru i szekspirowskiej bawialni oraz zabawę pn. „Kod Szekspira”.

● 42 uczestników ze szkół podstawowych i gimnazjalnych m.in. z Rybnika, Jejkowic, Świerklan, Radlina, Rogowa, Turzy Śl., Gorzyc, Tworkowa, Żor, czy Orzesza wzięło udział w 18. regionalnym konkursie gawędziarzy „W Niewiadomiu po śląsku”, zorganizowanym przez tamtejsze Industrialne Centrum Kultury. Jury w składzie Jerzy Buczyński, Anna Stroncziak i Joanna Sodzawiczny przyznało pierwsze miejsca w każdej kategorii wiekowej. Uczniowie klas I-III szkół podstawowych za monolog napisany przez Barbarę Grzenik-Trzop pt. „Helka i królik Alojz” i Kacper Holtos z Wodzisławia (uczniowie klas IV-VI) za historię „Szlojder to je fajno rzecz” oraz Dominika Szulc z Raciborza (gimnazja), która opowiedziała „Jako to se kiedyś na Śląsku żyli”. Nagrody wręczono 20 maja po spektaklu w gwarze śląskiej pt. „Kopidoł” Teatru Naumoiny.

● — *Architektura jest świadectwem historii* — mówił dr Jacek Kurek uczestnikom kolejnego wykładu w rybnickiej bibliotece. Tym razem tematem nie było malarstwo, ale „piękno niechciane, czyli architektura złych czasów”. Dr Jacek Kurek przekonywał, że „złe czasy” nie muszą oznaczać, że wzniesione wówczas budynki są bezwartościowe. Zaprezentował więc nietypowy, ale niesłychanie funkcjonalny i ekologiczny dom igloo należący do projektanta Witolda Lipińskiego, wybudowany we Wrocławiu w latach 60. Architekt był też odpowiedzialny za nietypowy kształt obserwatorium na Śnieżce, przyrównywany dawniej do kosmicznych spodków, dziś do hamburgerów. Kurek mówił też o walorach katowickiego Spodka, kościoła Św. Ducha w Tychach, czy też byłego już katowickiego dworca PKP. — *Jego sklepienie było unikatowym arcydziełem. Na świecie są jeszcze tylko dwa budynki wzniesione w tym stylu* — mówił Kurek, twierdząc, że do jego ocalenia zabrakło dobrej woli, ale i rozsądku. — *Są obiekty, które znikają bezpowrotnie. Z jednymi rozstajemy się bez żalu, innych brakuje nam do końca życia. Rzecz w tym, żeby dokonać właściwego wyboru* — mówił. (S)

Geodeci z „Budowlanki” na podium

W kwietniu w Bielsku-Białej odbył się II wojewódzki konkurs „Geodezja z pasją” pod patronatem Śląskiego Kuratora Oświaty i Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru



Geodezyjnego i Kartograficznego. W zawodach wzięło udział 11 szkół budowlanych z województwa śląskiego. Rybnik reprezentowali uczniowie „Budowlanki”: Szymon Mijal, Kinga Wowra i Angelika Nowak, którzy pokonali konkurencję zarówno w rywalizacji drużynowej, zajmując pierwsze miejsce w województwie, jak i indywidualnej. Szymon zdobył pierwsze miejsce, a Kinga – trzecie. Młodych geodetów do konkursu przygotowały Magdalena Machnik i Anna Prus.

Najlepsi w kraju i za granicą

Trzeci raz z rzędu uczniowie rybnickiego „Tygla” zwyciężyli w Międzynarodowym konkursie informatycznym w czeskiej Orlovej, w kategorii projektowanie stron



internetowych. W konkursie uczestniczyło 70 uczniów m.in. z Ostrawy, Trzyńca, Cieszyna, Frydka Mistka, Karwiny i słowackiej Bańskiej Bystrzycy. Rybnicki ZST reprezentowało ośmioro uczniów. Najlepiej wypadli Lucjan Burzik i Jakub Buchalik, którzy zwyciężyli w kategorii projektowanie stron internetowych. Do konkursu przygotowali uczniów nauczyciele Tomasz Stadnicki i Tomasz Mandrysz.

Atak terrorystyczny w centrum

Pięć drużyn udzieliło pomocy w pięciu pozorowanych wypadkach, jakie miały miejsce w parku przy ul. Chrobrego. Wszystko to w ramach odbywających się tam XVIII Rejonowych Mistrzostw Pierwszej Pomocy Przedmedycznej Polskiego Czerwonego Krzyża dla szkół ponadgimnazjalnych. Sędziami byli członkowie Rybnickiego Sztabu Ratownictwa, którzy wyjaśnili młodym ludziom, co poszło nie tak i na co powinni zwrócić uwagę przy takich zdarzeniach. Młodzież napisała też test,



a z wszystkimi zadaniami najlepiej poradziła sobie drużyna rybnickiego Zespołu Szkół Technicznych (opiekun Jadwiga Syska), wyprzedzając ekipę tutejszej „Budowlanki” oraz licealistów „Miarki” z Żor. Uczniowie „Tygla” – Daria Tkocz, Tobiasz Zaczyk, Dorota Szulik, Krzysztof Grubecki i Magdalena Knesz – będą reprezentować Rybnik na mistrzostwach okręgowych w Katowicach.

Po raz pierwszy, ale nie ostatni

14 kwietnia w Zespole Szkół Technicznych odbyły się I Edukacyjne targi pracy adresowane do absolwentów i uczniów czwartych klas. W targach wzięli udział przedstawiciele uczelni wyższych i pracodawcy z konkretnymi propozycjami dla uczniów, którzy już od końca kwietnia są oficjalnie absolwentami. Zarówno pracodawcy, jak i przedstawiciele wyższych uczelni przedstawili swoje placówki i zaprezentowali najciekawsze osiągnięcia. Odbyło się też szkolenie poprowadzone przez przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy, które miało uświadomić przyszłym pracownikom ich prawa i obowiązki.

Językowe potyczki

Po raz jedenasty Gimnazjum nr 10 w Ligocie-Ligockiej Kuźni zorganizowało XI Międzypowiatowy konkurs poezji i prozy obcojęzycznej. Konkurs odbył się w gościnnym klubie Harcówka, a rywalizowano w językach angielskim, francuskim i niemieckim. Laureatami w poszczególnych kategoriach zostali odpowiednio: Laura Popek (Gimnazjum nr 17 w Rybniku), Jan Pałasz (Gimnazjum nr 1 w Wodzisławiu) i Michelle Przelorz (Gimnazjum nr 4 w Żorach). Konkurs zorganizowały nauczycielki języków obcych Joanna Moczko-Pajak i Ewa Markiewka.

Humanistyczna podróż

W I Liceum Ogólnokształcącym im. Powstańców Śl. odbyły się XI warsztaty humanistyczne, których tematem była podróż. Uczniowie uczestniczyli w konkursach literackim i fotograficznym oraz w zajęciach prowadzonych przez wykładowców Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kinga Siewior przygotowała warsztaty pn. „Karabin, lornetka i aparat fotograficzny. Strategie spojrzenia w literaturze podróżniczej”, a Maria Kobielska – „Podróżniczkę. Czy podróż ma gender?”. Jakub Muchowski analizował bliskie więzi naszego kraju z Ukrainą, a wykładowca UJ Maciej Jakubowiak, absolwent I LO, mówił o tym, jak bardzo podróż może wpłynąć na zachowanie człowieka. Gościem warsztatów był też Michał Pabiś-Orzeszyna, filmoznawca z Uniwersytetu Łódzkiego, a uczestnicy na warsztatach wzięli m.in. film „Thelma i Louise”. Warsztaty humanistyczne zorganizowały nauczycielki Aleksandra Kotas i Joanna Mikszta.

Konkurs historyczny

26 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 1 w Śródmieściu odbył się VII Powiatowy konkurs historyczny. Zgłoszono do niego 41 uczniów z 20 szkół podstawowych z Rybnika, Czernicy, Książenic oraz Czerwonki-Leszczyn. Uczestnicy musieli wykazać się wiedzą na temat znanych kobiet w polskiej historii, dat największych wojen, powstań i bitew oraz czasów Mieszka I. Pierwsze miejsce zajął Stanisław Fritz ze Szkoły Podstawowej nr 5 (Północ), drugie Mateusz Zieliński z SP nr 13 (Chwałowice), a trzecie Adam Kawałko z SP nr 12 (Zebrzydowice). Organizatorką konkursu była Mariola Replik.

Palący problem

22 kwietnia uczniowie ZSz-P nr 5 w dzielnicy Północ wzięli udział w happeningu „Palący temat – niska emisja”. Dzieci z transparentami, plakatami i ulotkami przeszły



ulicami miasta, skandując ekologiczne hasła i zwracając uwagę mieszkańców na problem zanieczyszczonego powietrza. Przed budynkiem magistratu spotkali się z wiceprezydentem Piotrem Masłowskim, któremu przekazali listy z prośbami o czyste powietrze oraz tablicę korkową w kształcie herbu Rybnika wykonaną z odpadów. Przy szkole posadzili zaś krzewy i drzewka w ramach akcji „Każda klasa ma swojego zielonego asa”. Organizatorem Dnia Ziemi była nauczycielka Mirosława Skowronek.

Kosmiczne widoki w gimnazjum

27 kwietnia w Gimnazjum nr 1 w Śródmieściu odbyły się kolejne wykłady Akademii uczniowskiej, która cieszy się sporym zainteresowaniem uczniów. Nauczyciel fizyki Grzegorz Przybyła po raz kolejny zabrał uczniów w pozaziemską „podróż”. Pokazał im kosmiczne widoki i różne typy pojazdów używanych do badania obcych planet i ich księżyców oraz opowiedział o trudnych warunkach, jakie panują na Wenus. Z kolei nauczycielka biologii Wiesława Korecka-Widenka opowiedziała o zbrodni doskonałej, przedstawiając zwierzęta i rośliny, które skutecznie i bez skrępowań usmiercają inne organizmy. Uczniowie dowiedzieli się m. in. o lisie, który wabi swoją ofiarę metodą „na trupa” i poznali najbardziej jadowite stworzenie świata, czyli niewielkiego płaza – liściołaza żółtego.

Znają się na BHP

Uczennice Zespołu Szkół Budowlanych wzięły udział w XVII finale Wojewódzkiego Konkursu Wiedzy o BHP w Budownictwie, jaki pod koniec kwietnia odbył się w Bytomiu. To niejedynie osiągnięcia młodzieży z tej szkoły. Reprezentujące „Budowlankę” uczennice Aneta Kwoka i Martyna Watach wykazały się sporą wiedzą z bezpieczeństwa i higieny pracy, prawa pracy oraz zasad udzielania pierwszej pomocy i zajęły pierwsze miejsce. W przygotowaniu do konkursu pomógł uczniom nauczyciel Mirosław Czerkawski. Również w Bytomiu rozstrzygnięto XV Wojewódzki konkurs prac technicznych uczniów szkół budowlanych, gdzie praca Dawida Bernata i Sebastiana Czyżewskiego „Wyznaczenie położenia ław fundamentowych” pod kierunkiem Anieli Grębockiej zajęła III miejsce (w kategorii budownictwo-technologia). Z kolei nagrodę publiczności zdobyła koncepcja urbanistyczno-planistyczna terenu przeznaczanego na rekreację i wypoczynek mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Południe w Rybniku, którą pod kierunkiem Anny Goczał wykonała Natalia Ciucka, Sebastian Czyżewski i Artur Stronk.



Kolorowa pozytywka

1238 prac z 61 placówek z kraju nadesłano na II ogólnopolski konkurs plastyczny „Pozytywka, czyli wszystko to, co sprawia, że jestem szczęśliwy”, zorganizowany przez rybnicką Strefę Wolnych z Wyboru, pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Dziecka i przy współudziale miasta. 10 maja prace oceniła komisja pod przewodnictwem Aldony Kaczmarczyk-Kołuckiej, która przyznała 22 nagrody, 33 wyróżnienia, a 58 prac zakwalifikowała do pokonkursowej wystawy. Nagrodę Grand Prix zdobyła czteroletnia rybniczanka Magdalena Nakielska z Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda”, która pracuje tam pod kierunkiem Krystyny Komorowskiej.

Liga anglistów

Po raz dziewiąty Gimnazjum Dwujęzyczne nr 17 w Zespole Szkół nr 1 zaprosiło trzecioklasistów



z okolicznych gimnazjów do udziału w Międzynarodowej Lidze Języka Angielskiego. W tej edycji wzięły udział 62 osoby, a do ustnego finału zakwalifikowano 14 gimnazjalistów z 11 szkół. Musieli oni przygotować wypowiedź na jeden z dwóch zadanych tematów oraz wylosować opis nietypowej sytuacji i wyjaśnić, jak się w niej znaleźli. Zwyciężyła Agata Procek z gimnazjum w Nędzy, a najwyżej, na czwartym miejscu z grona rybnickich gimnazjalistów uplasowała się Marta Cyran z Gimnazjum Dwujęzycznego nr 18 „Frycza”. Organizatorkami konkursu były anglistki: Ewa Gatnar, Marzanna Bogusz i Zuzanna Pasierbek.

Olimpijczycy z „Mechanika”

Jak co roku w gronie kilku tysięcy uczniów startujących w olimpiadzie Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej „Euroelektra”, nie mogło zabraknąć uczniów „Mechanika”. W Akademii Morskiej w Gdyni wśród dziewięciu najlepszych zakwalifikowanych do finału, w grupie elektrycznej, znalazło się aż trzech uczniów tej szkoły – Bartek Długi, Maciej Surowiecki i Dawid Holona. W grupie teleinformatycznej kolejnym finalistą został



maturzysta Grzegorz Szymaszek, który oprócz sukcesu w Euroelektrze, został też finalistą Ogólnopolskiej olimpiady wiedzy elektrycznej i elektronicznej.

Ekozakątek

Szkoła Podstawowa nr 15 w Rybnickiej Kuźni zyskała nowoczesną pracownię przyrodniczą, którą urządzono dzięki środkom Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach w ramach konkursu „Zielona pracownia”. Projekt modernizacji pracowni przyrodniczej napisały nauczycielki Iwona Porębska i Alicja Bartkowiak, a dzięki środkom udało się wyremontować pomieszczenie i wyposażyć go w nowoczesne meble ze stanowiskami komputerowymi, w wizualizer i tablicę interaktywną z rzutnikiem, ale też kupić program multimedialny z zakresu lekcji przyrodniczych oraz nowoczesne pomoce dydaktyczne, w tym barometr, mikroskop z preparatami i odczynniki chemiczne.

Ekspresem przez szkoły

Maciej Aleksandrowicz z „Tygla”, w odbywającej się w Radomiu olimpiadzie wiedzy elektrycznej i elektronicznej w grupie mechatronicznej zajął 3 miejsce zdobywając tytuł laureata i finalisty * W finale wojewódzkiego konkursu „Z elektryką przez świat” Michał Bernacki z ZST zajął I miejsce, jego koledzy Błażej Wieczorek – III i Rafał Pustelnik – IV miejsce, a drużyna ZST swoim zwycięstwem zapewniła szkole sprzęt do pracowni elektrycznej * 21 kwietnia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 3 w Ochojcu wystąpili tancerze Przygody i czeskiego zespołu ludowego Pisecan * W ramach patronatu, jakim Tauron Dystrybucja objął rybnickiego „Mechanika”, zorganizowane zostały dwa szkolenia dotyczące stacji elektroenergetycznych. Wzięli w nich udział uczniowie technikum i szkoły zawodowej, nauczyciele przedmiotów zawodowych oraz członkowie działającego przy szkole Rybnickiego Koła Terenowego Stowarzyszenia Elektryków Polskich * 26 kwietnia w Zespole Szkół Budowlanych odbył się finał ligi czukbolowej rybnickich szkół ponadgimnazjalnych i gimnazjalnych, w którym I miejsce zajął Zespół Szkół Urszulańskich. Rywalizacja trwała cztery miesiące – rozegrano 21 meczów, w których uczestniczyło 70 zawodników i 20 zawodniczek (w czukbolu występują drużyny mieszane) * Prowadzony przez Helenę Zaik chór Andante, w którym śpiewają uczennice Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 i Gimnazjum nr 1, zdobył wyróżnienie na XXIII Międzynarodowym Przeglądzie Zespołów Regionalnych „Złoty Kłos 2016” w Zebrzydowicach k. Cieszyna * Barbara Bugdol z G nr 1 w Śródmieściu zwyciężyła w konkursie plastycznym „Silni razem – stop narkotykom!” zorganizowanym przez Klub Sportowy „Polonia” w Rybniku * Po raz drugi w „Tyglu” odbyły się warsztaty ekologiczne „Nauka czy magia?” z udziałem 75 uczniów Szkoły Podstawowej nr 35 w Chwałowicach, którzy obserwowali i przeprowadzali doświadczenia fizyczne, chemiczne i biologiczne i uczyli się czym jest recykling. Pomysłodawcą warsztatów była Katarzyna Zniszczoł * 21 kwietnia w G nr 1 odbył się dzień integracji, którego mottem było hasło „Równe prawa dla wszystkich” * Uczniowie Zespołu Szkół nr 1, czyli „Powstańców” gościli 26-osobową grupę młodzieży i ich opiekunów z zaprzyjaźnionego gimnazjum w Dorsten * Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 35, której patronuje ks. Franciszek Blachnicki po raz kolejny pojechali do Krościenka. 16 kwietnia spotkali się tam z przedstawicielami innych szkół noszących imię ks. Blachnickiego * „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – pod takim hasłem uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Golejowie rywalizowali w organizowanym po raz drugi konkursie wiedzy o Polsce.

PRZEDSZKOLAK POTRAFI

Kim będą?

W kłokocińskim Przedszkolu nr 21 odbyły się zajęcia „Kim będę, gdy dorosnę?”. Zorganizowała je Renata Gałuzna-Kula, polonistka pracująca w Zespole Szkół Społecznych w Żorach. Zajęcia odbyły się w ramach przedszkolnych projektów edukacyjnych „Klub zakreślonych rodziców” i „Szufłada osobowości”. Uczniowie z żorskiej placówki przekazali przedszkolakom ciekawostki na temat swojej przyszłej pracy.

Patriotycznie na co dzień

5 maja Przedszkole nr 22 w Gotartowicach zorganizowało konkurs piosenki patriotycznej pod hasłem „O ojczyźnie przedszkolak pamięta na co dzień, nie tylko od święta”. Każda z grup przedszkolnych zaprezentowała się w śląskich, krakowskich i odświętnych strojach na scenie Ochotniczej Straży Pożarnej. Zabrzmiąły m.in. „Płynie Wisła płynie”, „Serce w plecaku”, „Przybyli ulani”. Wszyscy uczestnicy mieli wpięte biało-czerwone kotyliony.

Dla ziemi

Dzieci z Przedszkola nr 15 w Boguszowicach Osiedlu wzięły udział w happeningu z okazji Dnia Ziemi. W przedszkolnym ogrodzie zawisły własnoręcznie wykonane proekologiczne transparenty, a dzieci w kolorowych przebraniach wspólnie stworzyły uśmiechniętą planetę Ziemię. Warto dodać, że przedszkolaki z Boguszowic dbają o przyrodę przez cały rok uczestnicząc w projekcie edukacyjnym „Kubusiowi przyjaciele natury”. Zbierają też plastikowe narkętki i baterie oraz biorą udział w akcji „Sprzątanie świata”.

Wierszyki łamiące języki

W boguszowickim Przedszkolu nr 20 odbył się III Międzypreszkolny konkurs recytatorski „Wierszyki łamiące języki”. Wzięło w nim udział 12 przedszkolaków z trzech placówek (nr 15, 18 i 20). Jurorki Jolanta Kluzek, Grażyna Paś i Regina Sobik dwa pierwsze miejsca przyznały: Jasiowi Liszce (P nr 18) i Lenie Sówce (P nr 20). Koordynatorkami konkursu były Dominika Kwierendacz, Elżbieta Ociepka i Anna Rakoczy.

Po angielsku

Po raz trzeci Przedszkole nr 14 w Chwałowicach zorganizowało przegląd krótkich form teatralnych „Kids speak english”. Na scenie Domu Kultury w Chwałowicach dzieci z sześciu rybnickich placówek zaprezentowały różne scenki rodzajowe i piosenki, a jury: Henrietta Front-Sikora, Mark Henderson i Anna Gorzawska przyznało pierwsze miejsce Przedszkolu nr 10 w dzielnicy Maroko-Nowiny. — *Obserwując zaangażowanie i umiejętności językowe dzieci widać, że nauka języka angielskiego w rybnickich przedszkolach realizowana jest na wysokim poziomie* — podsumowuje Agnieszka Twardawa, organizatorka konkursu.



Integracja ze sztafetą i piknikiem

Piknikiem w Kampusie zakończyły się I Rybnickie Dni Integracji przygotowane przez Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną oraz miejskie instytucje i ośrodki działające na rzecz osób niepełnosprawnych.

5 maja przypadał Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, od lat świętowany również w Rybniku. Tym razem wydarzenie przybrało bardziej rozbudowaną formę i pod hasłem I Rybnickich Dni Integracji skupiło miejskie instytucje, które zajmują się osobami z różnymi niepełnosprawnościami. Celem Dni była nie tylko integracja środowiska, ale również pokazanie potencjału drzemącego w osobach niepełnosprawnych oraz możliwości rybnickich placówek, które opiekują się, rehabilitują, edukują i prowadzą terapię niepełnosprawnych. — *Chcielibyśmy podpowiedzieć gdzie szukać wsparcia, gdy w rodzinie pojawia się problem niepełnosprawności, ale też pokazać jak na co dzień sobie radzimy, jak spędzamy czas i jak się bawimy* — mówi Lidia Moc, szefowa

rybnickiego oddziału PSOUU. Przedsięwzięcie zainaugurowano 5 maja w magistracie, kiedy to właśnie Lidia Moc odebrała z rąk prezydenta Piotr Kuczery symboliczny klucz do miasta. W kolejnych dniach był on przekazywany kolejnym uczestniczącym w projekcie placówkom, które organizując dzień otwarty, pokazywały w jaki sposób dbają o osoby niepełnosprawne. Ich rodzice i opiekunowie mogli też zasięgnąć informacji na temat rekrutacji oraz dokumentacji niezbędnej do otrzymania pomocy. — *Dopóki niepełnosprawne dziecko jest w wieku szkolnym, może liczyć na opiekę w odpowiednich przedszkolach i szkołach. Problem pojawia się gdy wchodzi w dorosłość, wtedy oferta dramatycznie się kurczy. Dla osób z niepełnosprawnością intelektualną są warsztaty terapii zajęciowej, ale jest wiele osób z innymi deficytami, dla których brakuje ośrodków wsparcia. Mamy dwa środowiskowe domy samopomocy, ale to wciąż zbyt mało* — podkreśla Lidia Moc. W trwającej do 20 maja sztafecie jako pierwszy zaprezentował się Ośrodek Leczniczko-Rehabilitacyjny dla Dzieci Niepeł-

nosprawnych im. Jana Pawła II na Nowinach, gdzie rehabilitowane i poddawane terapii są m.in. najmłodsze dzieci z zaburzeniami rozwoju. — *Naszym priorytetem jest wczesna interwencja, czyli dzieci z opóźnieniem rozwoju psychoruchowego, np. wcześniaki, którym jesteśmy w stanie najbardziej pomóc. Jeśli rozpoczną rehabilitację od pierwszych tygodni życia, to po ukończeniu roku często osiągają pełną sprawność ruchową i intelektualną. Gdyby nie miały tej możliwości, z drobnych zaburzeń mogłyby wykluczyć się poważne patologie* — mówi Wojciech Mokrzycki, kierownik działu rehabilitacji w ośrodku.

Swą ofertę przedstawiły również: „Szkoła Życia”, czyli Specjalny Zespół Szkolno-Przedszkolny, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, Zespół Szkół nr 6, środowiskowe domy samopomocy, oba warsztaty terapii zajęciowej – działające w Śródmieściu (Przystań) i w Niedobczycach (Latarnia), Miejski Dom Pomocy Społecznej, związki zrzeszające osoby głuche i niewidome oraz Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Podsumowaniem Rybnickich Dni Integracji, które finansowo wsparł urząd miasta był pełen atrakcji piknik w Kampusie. (D)



I Rybnickie Dni Integracji zainaugurowano w urzędzie miasta, gdzie prezydent Piotr Kuczera przekazał Lidii Moc symboliczny klucz do bram Rybnika



W sztafecie wziął udział m.in. Środowiskowy Dom Samopomocy „Cogito Noster”, który wspiera osoby z zaburzeniami psychicznymi

Uchwałą nr 334/XX/2016 Rady Miasta Rybnika z dnia 21 kwietnia 2016 r. został przyjęty **Program wsparcia dla niepełnosprawnych mieszkańców Rybnika, w dostępie do rehabilitacji na lata 2016-2018**. Realizacja działań zaplanowanych w Programie służyć ma rozszerzeniu dostępu do rehabilitacji ruchowej i społecznej osób niepełnosprawnych, która wpłynie na poprawę ich stanu psychofizycznego oraz zwiększenie szans na pełniejsze uczestnictwo w życiu społecznym.

Adresatami programu są osoby niepełnosprawne, zamieszkałe na terenie Rybnika, które spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) są w wieku 18-67 lat,
- 2) posiadają aktualne orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności lub równoważne:

– z orzeczoną dysfunkcją narządu ruchu (symbol w orzeczeniu 05-R) lub schorzeniami neurologicznymi (symbol w orzeczeniu 10-N) potwierdzonymi w treści ww. orzeczenia lub

– są kobietami po zakończonym procesie leczenia choroby nowotworowej piersi (symbol w orzeczeniu 11-I) potwierdzonym w przedstawionym zaświadczeniu lekarskim,

3) miesięczna wysokość dochodu liczonego na podstawie ustawy o pomocy społecznej na osobę w rodzinie nie przekracza 200% minimalnego wynagrodzenia za pracę,

4) złożą w Ośrodku Pomocy Społecznej w Rybniku wypełniony formularz wniosku o uczestnictwo w programie wraz z załącznikami: kopią aktualnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności oraz zaświadczeniem

lekarskim o stanie zdrowia, zezwalającym na uczestnictwo w programie.

Beneficjenci programu będą uczestniczyć m.in. w indywidualnie zaplanowanych seriach leczniczych trwających 2 tygodnie (10 dni zabiegowych) w Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „BUSHIDO” Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku.

Szczegółowe informacje dotyczące programu wraz z drukami wniosku i zaświadczenia lekarskiego są dostępne w Ośrodku Pomocy Społecznej w Rybniku przy ul. Żużlowej 25 (pokój 4, 23; tel. 32 43 99 304 i 32 43 99 323) lub na stronie internetowej www.pomocspoleczna.rybnik.pl (zakładka: Program wsparcia dla niepełnosprawnych mieszkańców Miasta Rybnika w dostępie do rehabilitacji na lata 2016-2018).

Nie tylko w góry dla nowej fury

Trwa akcja zbierania środków na zakup nowego busa dla podopiecznych Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. Ma zastąpić wysłużony, 17-letni pojazd, który w tej chwili dowozi dzieci i młodzież na zajęcia, zawody sportowe i wycieczki. Pracownicy i wychowankowie SOS-W mają nadzieję, że po udanej akcji, jaką przed dwoma laty przeprowadziły Warsztaty Terapii Zajęciowej nr 1, oni również niedługo będą mogli cieszyć się nowym busem.

Akcja ruszyła w październiku ubiegłego roku i jak dotąd zebrano ponad 60 tys. zł. — *Brakuje jeszcze niemal 80 tys. zł., bo samochód ma kosztować prawie 140 tys.* — mówi Katarzyna Matelska z SOS-W. Do akcji można przyłączyć się na kilka sposobów: przekazując plastikowe nakrętki, makulaturę i kilkugroszowe monety, wpłacając gotówkę na konto ośrodka, a także robiąc zakupy przez internet. W tym ostatnim przypadku wystarczy wejść na stronę SOS-W lub działającego tu stowarzyszenia „Razem”, zarejestrować się pod linkiem FaniMani, a wybierając organizację, którą chcemy wesprzeć, wskazać na stowarzyszenie Razem. Gdy zrobimy zakupy w jednym z 750 biorących udział w projekcie sklepów, te wpłacają określony procent na rzecz organizacji. — *Współpracujemy z rybnickimi szkołami, zbieramy pieniądze podczas organizowanych przez nas imprez. Był już*

charytatywny oraz mecz księcia i ministranci kontra strażacy — dodaje Katarzyna Matelska. W przedsięwzięcie zaangażował się Maciej Muras, rybnicki żeglarz i podróżnik, który pod hasłem „Ruszamy w góry dla nowej fury” przeszedł górskimi szlakami 700 km i zdobył 13 szczytów. Wyprawa rozpoczęła się 1 kwietnia na tzw. Trójstyku, czyli punkcie styku granic Polski, Czech i Niemiec, a po dwudziestu dniach miała swój finał w Tatrach. — *Moim celem było przejście pieszo szlakami turystycznymi i górkami trasy od zachodniej granicy Polski do wierzchołka Rysów. Po drodze zbierałem fundusze i informowałem o przedsięwzięciu* — mówi Maciej Muras. 21 kwietnia podróżnik odwiedził Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, gdzie opowiedział o swej górskiej wyprawie. Obiecał też, że nadal będzie wspierał akcję. (D)



Maciej Muras, rybnicki podróżnik i żeglarz wyruszył w góry dla „nowej fury”, a wspólnie z Sylwią Grabą w Teatrze Ziemi Rybnickiej, podczas podsumowania projektu stowarzyszenia „Razem” — „Życie – moja samodzielna rola”, zachęcał innych do udziału w akcji

Potrzebni wolontariusze

Stowarzyszenie Razem poszukuje wolontariuszy, którzy chcieliby towarzyszyć osobom niepełnosprawnym intelektualnie w czasie turnusu rekreacyjno-rehabilitacyjnego. Współz Gdańską Fundacją Dobroczynności i przy finansowym wsparciu miasta w ramach projektu „Wypoczynek i rehabilitacja”, organizuje go w dniach od 9 do 24 lipca w Stawiskach na Kaszubach. Wolontariusze nie ponoszą żadnych kosztów, a do ich obowiązków należy całodobowa opieka nad przydzielonymi podopiecznymi. Więcej informacji można uzyskać pisząc na adres: aniaszyczuk@wp.pl.

Nowe technologie w Kampusie

W Kampusie powstał pierwszy w mieście technologiczny lab, czyli miejsce, w którym przyszli informatycy, ale również osoby nie związane z branżą komputerową będą mogły zgłębiać tajniki programowania, nowych technologii, mediów i internetu.

Wszystko za sprawą rybnickiej fundacji Media 3.0, niezależnej organizacji pozarządowej działającej na rzecz społeczeństwa informatycznego. Jej przedstawiciele zapowiadają cykliczne szkolenia, warsztaty i spotkania z nowymi technologiami. Co miesiąc, w ramach programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności „Nowe Technologie Lokalnie” i we współpracy z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informatycznego z Warszawy, w Kampusie organizowane będą bezpłatne szkolenia i spotkania związane z tematyką technologii informacyjno-komunikacyjnych w organizacjach pozarządowych. Na pierwsze z nich, już 3 czerwca, przyjadą przedstawiciele trzeciego sektora ze Śląska. — *Chcemy, by było to miejsce otwarte zarówno dla młodych i starszych. Prowadzimy działania na skalę ogólnopolską, ale chcemy, by Rybnik jako nasze macierzyste miasto, stał się centrum nowych technologii dla całego Śląska* — zapowiada Beata Matuszek z Fundacji Media 3.0.

Pierwsze zajęcia dla najmłodszych odbyły się 10 maja podczas Festiwalu Nauki, kiedy to ponad 70 dzieci próbowało swych sił w programowaniu. — *Frekwencja przeszła nasze oczekiwania, dlatego myślimy o cyklicznych szkoleniach dla dzieci. „Zaraziliśmy” programowaniem nie tylko chłopców, ale również dziewczynki* — cieszy się Beata Matuszek. Fundacja współpracuje z rybnickimi szkołami i Politechniką Śląską, dzięki czemu uczniowie i studenci odbywają praktyki i angażują się w jej społeczne działania. — *Rybnik ma duże możliwości, dlatego właśnie tu będziemy prowadzić nasze główne projekty, np. „Senior enter” czy „Inteligentne miasta”, w ramach którego tworzymy pierwszą w Polsce platformę do przetwarzania i otwierania danych publicznych dla miast. Są tylko dwa podobne narzędzia na świecie, trzecie powstanie właśnie w Rybniku* — mówi Łukasz Żyła, prezes fundacji. (D)



POLITECHNIKA ŚLĄSKA
zaprasza na studia I stopnia na kierunku

ZARZĄDZANIE I INŻYNIERIA PRODUKCJI
PROFIL PRAKTYCZNY
(studia stacjonarne i niestacjonarne)

PROPONOWANE SPECJALNOŚCI:

- Inżynieria infrastruktury budowlanej i środowiskowej
- Inżynieria elektryczna
- Inżynieria energetyki komunalnej
- Inżynieria telekomunikacji

STUDIA W RYBNIKU

Absolwenci wszystkich specjalności mogą podjąć studia II stopnia (magisterskie) na wydziałach Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Bliższych informacji udzielają Biura Obsługi Studentów:
tel. 32 429 57 52, 32 429 57 45, 32 429 57 60

Rekrutacja na stronie: <https://rekrutacja.polsl.pl>

Ogłoszenie płatne

Wyśniony Van Gogh

— *Spodobał mi się jego obraz pokazujący pokój i spróbowałam namalować coś tak ładnego. Zajęło mi to dużo czasu* — mówi dziewięcioletnia Alicja Tkocz o pracy, którą nagrodzono na XIV Międzynarodowym Biennale Twórczości Dzieci i Młodzieży „Vincent van Gogh – z pędzlem wśród gwiazd”. Cieszący się sporą popularnością konkurs z cyklu „Wielcy znani i nieznanani” zorganizowały Młodzieżowy Dom Kultury i działająca w nim pracownia Creatio.

— *W jednym czasie, w różnych miejscach na świecie dzieci tworzą prace na ten sam temat* — mówi Aldona Kaczmarczyk-Kołučka o fenomenie wymyślonego przez nią konkursu, który od 2012 roku ma formę biennale. Na tegoroczną edycję nadesłano 4700 prac z prawie 500 placówek z 26 krajów świata, m.in. Sri Lanki, USA, Indonezji, Tajlandii, Hongkongu, czy Korei Południowej. Młodzieżowe jury, które już tradycyjnie tworzyli uczestnicy zajęć w pracowni Creatio wyłoniło 157 finalistów w wieku od 5 do 21 lat, z których nagrodziło 37 osób, w tym dwie reprezentantki rybnickich placówek – Alicję Tkocz, wychowankę Zuzanny Śmieji z pracowni „Kontrasty” w MDK-u i Wiktorię Olszewską, uczennicę Krystyny Komorowskiej w OPP Zespół „Przygoda”. — *To młode, ale doświadczone jury, które sumiennie przygotowuje się do swojej pracy. Rok temu podziwiali bezmiar błękitu Holandii, gdzie urodził się van Gogh oraz Francji, w której tworzył i umierał. Staliśmy też*

w cieniu cyprysów, które malował — mówiła Aldona Kaczmarczyk-Kołučka 6 maja w Teatrze Ziemi Rybnickiej, gdzie nagrodzono laureatów i otwarto pokonkursową wystawę. Można ją będzie oglądać do 5 czerwca, zarówno w Galerii Sztuki TZR, jak i w galerii „Oblicza”. — Przez 15 lat obserwuję ten konkurs, bo nasze stowarzyszenie patronuje tej artystycznej inicjatywie. Cieszę się, że biorę udział w finale, którego bohaterem jest właśnie van Gogh, artysta „do dotykania”. Pewien mały chłopczyk próbował właśnie dotknąć kilku prac, bo one prowokują swoją trójwymiarowością. Aldona Kaczmarczyk-Kołučka otwarła przed młodymi ludźmi przestrzeń do wejścia w głąb tych obrazów — mówi



Sabina Horzela-Piskula

Alicja Tkocz (druga z lewej), wychowanka Zuzanny Śmieji była jedną z 37 nagrodzonych, a Martyna Karczewska, która tworzy pod okiem Krystyny Komorowskiej – jedną z 39 wyróżnionych w konkursie „Wielcy znani i nieznanani”

Monika Goetzendorf-Grabowska z Polskiego Komitetu Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę „Insea”, która chciałaby, aby tak dobre programy edukacji przez sztukę były upowszechniane.

Tradycyjnie już kończąc uroczystość rozdania nagród Aldona Kaczmarczyk-Kołučka podpowiedziała uczestnikom, kto będzie bohaterem następnej edycji konkursu „Wielcy znani i nieznanani”. — *Tym razem wskazówką niech będą słowa „Słońce jest Bogiem”* — zdradziła.

(S)

Podróż z muzyką

21 kwietnia w Domu Kultury w Chwałowicach odbył się koncert „Nasza muzyczna podróż III” z udziałem podopiecznych Młodzieżowego Domu Kultury w Rybniku. Na scenie zaprezen-



towało się siedem zespołów wokalnych i wokarno-instrumentalnych, jeden duet oraz dziesięcioro solistów, którzy wspólnie ze swoimi wychowawcami-muzykami zabrali publiczność w muzyczną podróż. Zaprezentowano piosenki dziecięce, turystyczne, folkowe, rockowe, popowe, a nawet jazzowe. Na zakończenie koncertu dyrektor MDK Barbara Zielińska podziękowała wykonawcom oraz nauczycielom za przygotowanie występu, a w finale zabrzmiała piosenka „Póki radość jest

w nas” w wykonaniu wszystkich uczestników koncertu.

Kontrastowo

24 kwietnia odbył się wernisaż prac uczestników zajęć w Pracowni plastycznej „Kontrasty” prowadzonej przez Zuzannę Śmieję. Tematem wystawy była abstrakcja, więc prace młodych artystów były zaskakujące i tajemnicze. Wernisaż rozpoczął się od występu zespołu Rozśpiewane karmelki, a podczas wystawy wręczono nagrody siedmiu wyróżniającym się uczestniczkom zajęć plastycznych – Alicji Lisowskiej, Alicji Maryniok, Julii Suchan, Patrycji Włoszczyk, Dominice Zimnol, Alicji Fili oraz Hannie Bugaj. Wystawę można oglądać w Młodzieżowym Domu Kultury w budynku przy ul. Chabrowej 9 do końca roku szkolnego.



Świat wokół mnie

28 kwietnia w Pracowni Filmoteki Szkolnej w ZS nr 3 na Nowinach podsumowano VII Ogólnopolski Konkurs Małych Form Dokumentalnych „Świat wokół mnie” zorganizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury. Napłynęło 38 prac, z których jurorki: Ewelina Konieczna, Ewa Klonowska i Barbara Zielińska wybrały zwycięzców na poziomie gimnazjalnym i ponadgimnazjalnym. Do Rybnika przyjechali laureaci kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Anna Jakubowska z Lublina (I miejsce), Klaudia Dzierlińska i Szymon Pertek z Białogardu (II i III miejsca) oraz Monika Mocarska i Karolina Karwowska z Radziłowa, laureatki II miejsca w kategorii szkół gimnazjalnych. Pomysłodawczyni konkursu Ewa Klonowska podkreśliła wysoki poziom i różnorodność nadesłanych filmów, a także dużą wrażliwość uczestniczących w konkursie młodych filmowców na zjawiska i problemy życia codziennego. Ważną częścią finału były warsztaty na temat filmu dokumentalnego, które poprowadził filmoznawca Konrad Pronobis.

(S)



Tydzień bibliotek

„Biblioteka inspiruje” to hasło tegorocznej, XIII edycji ogólnopolskiego Tygodnia bibliotek. Rybnicka księżnica z tej okazji zaprosiła na szereg spotkań i wydarzeń, głównie adresowanych do młodych i najmłodszych czytelników.

Tegoroczny Tydzień bibliotek rozpoczęła „Biblioteka na trzepak” – duża impreza plenerowa dla najmłodszych czytelników. Spotkanie zorganizowała filia nr 18, która na plac zabaw przy ul. Orzepowickiej zaprosiła ponad 800 dzieci, głównie przedszkolaków i uczniów początkowych klas szkół podstawowych. Piąta edycja „Trzepaka” odbywała się pod hasłem „Bajkogród”, i – zgodnie z nazwą – pojawili się na niej specjaliści goście: wikingowie Yrn i Astrid oraz rycerka Joanka herbu Gęsie Pióra, którzy zabawiali dzieci czytaniem na głos oraz opowieściami o prawdziwych rycerzach i wojach. Szkołka piłkarska „Socotots” i towarzyszące jej maskotki zachęcały uczestników do aktywności fizycznej, zaś o oprawę muzyczną zadbał didżej Król Ryszard Czyż. Do wspólnej zabawy i tańca dzieci nie trzeba było długo namawiać – tak jak w ubiegłych latach przez dwie

godziny była to największa i najgłośniejsza impreza w okolicy. — *Zawsze w maju nasza mała filia organizuje bardzo duże spotkanie dla najmłodszych czytelników. Cieszymy się, że każda kolejna edycja gromadzi coraz więcej dzieci. Biblioteka nie może być nudna. Książki wprowadzają w świat bajek, magii i fantazji, dlatego raz w roku, przy okazji ogólnopolskiego Tygodnia bibliotek chcemy pokazać, że baśniowy świat na chwilę może się stać rzeczywistością i okazją do dobrej, wspólnej zabawy* — mówi Teresa Garbas, kierownik filii nr 18.

•••

— *Kolebką porcelany są Chiny, skąd była ona przywożona do Europy aż do XVII w. Pierwsza europejska manufaktura powstała w Miśni, a dziś na starym kontynencie mamy ok. 70 fabryk produkujących porcelanę, choć w przeszłości było ich ponad 200. Największym producentem porcelany w Europie jest Polska. Produkuje ok. 100 mln sztuk rocznie* — mówił Marek Przybył, prezes fabryki „Porcelana Bogucice” w Katowicach, uczestnikom spotkania, jakie odbyło

się 12 maja w ramach Tygodnia bibliotek. W oddziale dla dzieci i młodzieży można było nie tylko posłuchać o historii porcelany, ale też samodzielnie, pod okiem eksperta, ozdobić filiżankę, talerz czy kubek. Marek Przybył opowiedział o ręcznej technice zdobienia porcelany, polegającej na malowaniu naczyń farbą ceramiczną i ozdabianiu ich emalią nanoszoną pędzelkiem z włosia borsuka. Ręczna technika podnosi cenę porcelanowych wyrobów – dwumetrowa czara może kosztować nawet 25 tys. euro. Uczestnicy warsztatów, głównie uczniowie rybnickiej SP nr 1, poznali też drugą z metod ozdabiania porcelany, z wykorzystaniem tzw. kalki ceramicznej, którą nanosi się na powierzchnię naczyń i utrwała w wysokiej temperaturze. Prace wykonane w czasie warsztatów, ale też w ramach tygodniowego konkursu plastycznego „Literatura na porcelanie”, zostaną pokazane na wystawie w bibliotece (od 8 do 30 czerwca) oraz podczas czerwcowej industriady w fabryce „Porcelana Bogucice” w Katowicach. (m), (S)



W tym roku Biblioteka na trzepak przeniosła kilkakrotnie dzieci w czasy książeczek, królów i rycerzy



Z ozdabianiem porcelany zaskakująco dobrze poradzili sobie chłopcy – uczniowie SP nr 1

„Odjazdowy bibliotekarz” wystartuje po raz czwarty

W sobotę 11 czerwca o g. 10 sprzed filii nr 4 rybnickiej biblioteki wyruszy coroczny rajd rowerowy czytelników, bibliotekarzy oraz wszystkich miłośników książek i rowerów. Trasa wyprawy wiedzie przez gminę Czerwionka-Leszczyny, a kolejne przystanki zaplanowano w miejscach mających znaczenie historyczne lub przyrodnicze.

— *Podjedziemy pod bramę nieistniejącej kopalni „Dębieńsko”, na jednym z familoków Starej Kolonii zobaczymy tablicę pamiątkową Wilhelma Szewczyka i osiedle familoków, zwiedzimy też izbę tradycji. Wjedziemy na wzgórze Ramża i weźmiemy udział w inauguracji Industriady w Czerwionce-Leszczynach i wrócimy na piknik dzielnicowy na Paruszowcu-Piaskach* — mówi Bogumiła Ziółko-Napieralska, kierownik filii nr 4 rybnickiej biblioteki. Rajd poprowadzi Aleksander

Żukowski, turystyczny pasjonat, autor przewodnika „Szlakami Zielonego Śląska”. Organizatorzy proszą o ubranie pomarańczowych koszulek. Zapisy będą przyjmowane do 1 czerwca: tel. 32 422 13 20, e-mail: bziolko@biblioteka.rybnik.pl lub osobiście w filii nr 4 (ul. Za Torem 3b). Organizatorem rajdu jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, więcej informacji oraz regulamin na stronie www.biblioteka.rybnik.pl. Liczba miejsc ograniczona! (m)



**ODJAZDOWY
BIBLIOTEKARZ**

Przedwakacyjne
podsumowania

Czerwiec to tradycyjnie miesiąc prezentacji dokonań grup i solistów skupionych w rybnickich placówkach artystycznych. 3 czerwca o g. 18 swe talenty przedstawią uczniowie szkoły muzycznej „Yamaha”, a 14 i 15 czerwca o g. 17.30, koncertami dla rodziców sezon zakończy zespół tańca ludowego „Przygoda”. 22 czerwca o g. 18 koncertem symfonicznym „Klasycznie i filmowo” przywitają wakacje uczniowie rybnickiej szkoły muzycznej. W programie m.in. muzyka Wojciecha Kilara do filmu „Pan Tadeusz” oraz utwór Larsa-Erika Larssona w wykonaniu orkiestry symfonicznej szkoły Szafranków, którą, nie po raz pierwszy, poprowadzi Massimiliano Caldi z Włoch oraz solisty Artura Motyki (saksofon). Z kolei 23 czerwca o 18, na taneczną galę zaprasza działające w Teatrze Ziemi Rybnickiej studio tańca Vivero.



Aida z Nowego Jorku

„Aida” Giuseppe Verdiego to kolejna retransmisja opery z nowojorskiej Metropolitan Opery. Tym razem miłośnicy opery będą mieli okazję prześledzić losy córki etiopskiego



króla, która jako niewolnica na egipskim dworze zakochuje się z wzajemnością w wodzu Radamesie.

11 czerwca, sobota – g. 18.55

(D)

Perfect jak kostka czekolady

— Trzeba przyznać, że nie są wiarygodni. Przed trzydziestu pięciu laty śpiewali, że niewiele mogą dać, a od tamtej pory dali nam potężną dawkę wyjątkowych piosenek, znakomitej muzyki, dobrych tekstów, energii i wzruszeń — mówił 24 kwietnia Michał Wojaczek, dyrektor Teatru Ziemi Rybnickiej zapowiadając akustyczny koncert grupy Perfect, na który bilety rozeszły się w kilkanaście dni.

W peerelowskiej Polsce lat 80 ub. wieku ich piosenki były głosem młodego pokolenia, które śpiewając „Autobiografię” czy „Chciałbym być sobą” wołało o poszanowanie praw jednostki. W ubiegłym roku zespół świętował jubileusz 35-lecia działalności. Przez te trzy dekady zapracował sobie na miano ikony polskiej sceny rockowej; nagrał blisko 150 przebojów wydanych na 32 płytach, dał setki koncertów w Polsce i na świecie. Dwukrotnie, w połowie lat

80. i na początku 90. Perfect na krótki czas zawieszał działalność. Zmieniali się muzycy; odszedł m.in. Zbigniew Hołdys, gitarzysta i kompozytor największych przebojów zespołu z lat 80. Dzisiaj, mimo że z pierwszych składów legendarnej formacji pozostali „jedyne” wokalista Grzegorz Markowski i grający na perkusji Piotr Szkudelski (do składu dołączył w 1979 roku), Perfect wciąż zachwyca autentycznością oraz świeżością brzmień i tekstów.

Te ostatnie, choć powstały przed kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu laty, w zupełnie odmiennych warunkach społecznych i politycznych, nie tracą na aktualności. Przekonali się o tym uczestnicy koncertu w TZR, podczas którego rockmeni zagrali część swoich największych przebojów w zmienionych, akustycznych aranżacjach. Były rockowe hity sprzed lat, chwytające za serce ponadczasowe ballady, ale też utwory z najnowszego albumu „DaDaDam”, np. „Odnawiam duszę” czy wzruszającą piosenkę „Wszystko ma swój czas” z tekstem Jacka Cygana. Na perfekcyjnym, muzycznym przystanku w rybnickim teatrze zebrały się pokolenia trzydziesto-, czterdziesto- i pięćdziesięciolatków, którym muzyka tego zespołu towarzyszyła w ważnych momentach ich życia. Część z nich była na jego wcześniejszych rybnickich występach. Z naszych ustaleń wynika, że po raz pierwszy Perfect zagrał w Rybniku w roku 1981, w działa-

jącym wtedy jeszcze klubie Ćwiek (przy dzisiejszej ul. Białych). Później w roku 1982 bądź w 1983 jeszcze ze Zbigniewem Hołdyssem, kompozytorem największych przebojów grupy, wystąpił po raz pierwszy w TZR. Po raz kolejny Perfect zagrał tam, ale już w mocno zmienionym składzie w roku 1997, a cztery lata później w ośrodku w Kamieniu, gdzie wchodząc na scenę po Ich Troje, był jedną z gwiazd koncertu Lata z Radiem.

Po ponad godzinnym koncercie fani, którzy wspólnie z Grzegorzem Markowskim odśpiewali największe hity Perfectu, byli pod wrażeniem m.in. kondycji wokalne i fizycznej 62-letniego wokalisty. Ten mówił o sobie w jednym z wywiadów: — Tak naprawdę gwiazdą rocka poczułem się dopiero po czterdziestce. Dzisiaj gęba zmięta, ale dusza młoda. Były bisy, ale też niedosyt, bo Perfect jest jak kostka dobrej czekolady. Kto skosztuje, chce więcej... (D)



Grzegorz Markowski współtworzy Perfect od jego początków, czyli od ponad 35 lat. W Rybniku udowodnił, że muzyka wciąż jest jego żywiołem



Kilka pokoleń rybniczian wspólnie z wokalistą wyspiewało największe hity Perfectu



Bollywood w muzeum

Jest taki kraj, w którym tradycyjne małżeństwa są aranżowane przez rodziców i krewnych, a wdowy nie mogą ponownie wyjść za mąż. Kraj, w którym zatłoczonymi ulicami jeżdżą obciążone towarami riksze. Ten egzotyczny kraj, w którym 20 maja temperatura osiągnęła nienotowane dotąd 51°C to Indie. Noc w rybnickim muzeum też była gorąca, a tematem była właśnie hinduska kultura.

Zwiedzających witaly zapachy kadzidełek, dźwięki egzotycznych instrumentów dilrubi, tabli i sitaru, na których zagrał duet Healing Incantation, sylwetka słonia, którego można

było ozdobić oraz riksza pełna przypraw i owoców. Po wystawie zatytułowanej „Barwy i smaki Indii” oprowadziła orientalistka Eleonora Tenerowicz, prezentując m.in. kolorowe



teatralne marionetki, barwne obrazy na płótnie oraz tradycyjnie zdobione tkaniny i akcesoria związane z obrzędami zaślubin. — *Długa ceremonia kończy się pomalowaniem czerwonej sproszkowaną farbą przez pana młodego przedziałka we włosach swojej przyszłej żony* — mówiła. Wy-

stawę ze zbiorów pozaeuropejskich Muzeum Etnograficznego w Krakowie można oglądać w rybnickiej placówce do 28 sierpnia. W czasie rybnickiej Nocy Muzeów swoje

Sabina Horzelska-Pikula

opowieści o zatłoczonej Kalkucie zatytułowane „Walizki z różnych stron świata” przedstawił dzieciom Marek Żyła, a chorzowski zespół Natarang zaprezentował dynamiczne tańce hinduskie i poprowadził warsztaty taneczne do utworu z bollywoodzkiej superprodukcji „Czasem słońce, czasem deszcz”. Uczono też jak nosić sari, czyli zakładany przez kobiety sześciometrowy pas materiału, którego się nie zszywa, ale odpowiednio drapuje. Białe sari zarezerwowane jest dla wdowy. O Indiach ciekawie i długo opowiadał również dziennikarz Jarosław Kret. Tak ciekawie, że hinduska Noc w muzeum zakończyła się grubo po pierwszej w nocy. (S)



Tancerki z zespołu Natarang uczyły tańca z bollywoodzkiego hitu „Czasem słońce, czasem deszcz”

Za czym KOLEJKA TA STOI?

Płaszcz ortalionowy, gramofon Bambino, goździki w kryształach, deficytowy papier toaletowy, meblościanka na wysoki połysk, pralka Frania, czy klej guma arabska. Niektórzy doskonale je pamiętają, więc z sentymentem wspominali. Dla młodych to prawdziwa egzotyka, więc nie kryli zaciekawienia. Pierwszą Noc muzeów na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” zorganizowano pod hasłem „Powrót do PRL-u”.

Dawniej wszystko trzeba było „wystać”, więc nawet kolejka przed Ignacym, choć nieplanowana, też wpisała się w klimat przywoływanej epoki. — *Spodziewaliśmy się, że największą atrakcją będzie autobus zwany ogórkiem, ale nie spodziewaliśmy się, że do przejażdżki nim ustawi się tylu chętnych. Jedni kierują się sentymentem, inni ciekawością, a my ze względu na tak duże zainteresowanie musieliśmy skrócić kursy, tak by mogło ich być więcej* — mówi Ewa Mackiewicz-Polnik, której stylizacja również nie pozostawiała złudzeń – 14 maja Ignacy przeniósł się w czasie. Przed budynkiem zaparkowały kultowe samochody pasjonatów z regionu, a w jego wnętrzach Adam Grzegorzec, kurator wystaw na Ignacym, zaaranżował pomieszczenia żywcem wyjęte z czasów „słusznie minionych”. Powstał m.in. komisariat milicji obywatelskiej, mieszkanie w bloku z wielkiej płyty, którego lokatorzy czytają Panoramy i piją kawę zalewając oraz sklep z

octem na półkach i klientami, którzy z pewnością nie zostaną tam obsłużeni, czy bar mleczny z prawdziwym hitem – łyżkami na łańcuchu, rodem z filmowego „Misia” Barei. W tle brzmiały szlagiery Karin Stanek, czy Jerzego Polomskiego, pokazano też modę z PRL-u, a Jacek Kamiński opowiedział o blaskach i cieniach rybnickiej architektury. Zwiedzający z sentymentem oglądali zdjęcia

Na „Ignacym” dorośli mieli okazję pokazać swoim dzieciom, jakimi pieniędzmi kiedyś płacili się w sklepach

Sabina Horzelska-Pikula





Kalejdoskop kulturalny

RECITAL IRENY SANTOR. Kręci ją ten świat. Kogo? Irenę Santor, oczywiście, która wystąpiła z recitalem w Teatrze Ziemi Rybnickiej przed widownią prawie do końca wypełniającą salę. Wśród publiczności przeważały osoby z pokolenia artystki, ale również ich dzieci wychowane na jej piosenkach; nie brakowało też i młodszych wielbicieli. Pierwsza dama polskiej piosenki z miejsca przekonała wszystkich, że starość to jedynie „Punkt widzenia”, jak brzmi tytuł albumu wydanego z okazji jej 80. urodzin artystki w roku 2014 r. Zawierająca taką tezę piosenkę „Starość to nie jest wiek” napisali specjalnie dla pani Ireny Wojciech Młynarski i Seweryn Krajewski, którzy obok innych wybitnych artystów różnych pokoleń i czasów od Ordonki poprzez Władysława Szpilmana, Jacka Cygana do Michała Rusinka byli bohaterami opowiadanych ze swadą, humorem i autoironią anegdot. I właśnie ten dystans do siebie, klasa i elegancja na scenie, wypracowywany przez ponad 60 lat profesjonalizm, a także nowe piosenki „z tekstem” sprawiają, że Irena Santor jest wciąż chętnie słuchana. „Kręci mnie ten świat” wyznała artystka na płycie z 2010 r. i chyba właśnie to jest sekretem jej znakomitej formy.

DRUT W NOWEJ ROLI. — *To bardzo wdzięczny materiał, bo można go wygiąć i formować w dowolne kształty* — mówi pani Gabriela, która wzięła udział w warsztatach druciarstwa artystycznego, jakie 14 maja odbyły się w Teatrze Ziemi Rybnickiej. — *Pracujemy z drutem miedzianym, tworząc kompozycje przestrzenne inspirowane naturą. To ciekawa technika wywodząca się ze Słowacji* — wyjaśnia Barbara Budka, która poprowadziła cykliczne warsztaty „Przy kawie” z udziałem prawie 20 osób. Dominowały panie, które stworzyły najróżniejsze kompozycje z wykorzystaniem drutu, ale też ozdobnych koralików. Powstały najróżniejsze przestrzenne kwiaty i drzewka, ale również m.in. drucziana baletnica, motyl, anioł, rybki, czy kunsztownie splecione serce. To ostatnie warsztaty artystyczne w tym sezonie; ostatnie w TZR, bo kolejne – plenerowe – odbędą się w czasie wakacji na kampusie. — *W niedzielę 17 lipca będziemy tam tkąć mandale, a 28 sierpnia weźmiemy udział w plenerze malarskim* — zapowiada Barbara Budka. Natomiast 11 września na kampusie zaplanowano warsztaty dla całych rodzin, w czasie których będą konstruować i puszczać latawce.



WIĘCEJ NIŻ PIES. — *Tanjustka ze schroniska w Wielopolu została adoptowana pięć lat temu w dniu św. Walentego. Ta miłość trwa do dziś i trwać będzie zawsze. Kocham psa, bo..., jak go nie kochać?* — tak rybniczanka Alina Smółka opisała zdjęcie swojego pupila, które wysłała na konkurs fotograficzny „Kocham psa, bo...” zorganizowany przez Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu. Takich jak ona – miłośników czworonogów, ale też dobrej fotografii – było w tym roku wielu. Na piątą edycję konkursu nadesłano 315 zdjęć z całej Polski, a pierwsze miejsce zdobył Tomasz Okoniewski z Korczyny, który swoich bohaterów sfotografował w Bieszczadach (*na zdj.*). Dwa drugie miejsca zajęły Małgorzata Bazylewicz z Jarosławia, właścicielka psa Coco oraz Dagmara Kwolek z Krakowa, która uważa, że pies może stać się naszym nieodłącznym towarzyszem: — *Rano podczas śniadania będzie pilnować czy przypadkiem coś nie spadnie ze stołu, a po pracy z przyjemnością pójdzie na spacer i wysłucha historii naszego dnia.* Rybniczanka Alina Smółka za zdjęcie swojej „księżniczki Tanji” otrzymała wyróżnienie. Wystawę konkursowych fotografii można oglądać tylko do końca maja w ICK w Niewiadomiu.

MUZYKA NA WINYLACH. 8 maja w Teatrze Ziemi Rybnickiej obył się 18. Vinyl Swap, czyli giełda płyt winylowych, organizowana przez dwójkę rybniczanki Piotra Bukartyka, związanego z amatorem muzyką i dziennikarza „Nowin” Adriana Karpetę. Ostatnia przed wakacjami giełda odbędzie się w TZR 12 czerwca, a od września kolejne jej edycje będą się ponownie odbywać w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Szafranka, skąd musiała się czasowo wyprowadzić ze względu na montaż windy. W każdej giełdzie łącznie z wystawcami, wśród których są m.in. profesjonalści z Krakowa, Bielska-Białej, a nawet z Ostrawy, bierze średnio udział ok. 900 osób. Najdroższe płyty polskich wykonawców osiągają ceny do 1000 zł, a najtańsze można kupić już za 5, a nawet 2 zł. Dużą popularnością cieszą się płyty z bajkami. W tej branży najważniejsze są kontakty, a że dwójce rybniczanki ich nie brakuje, 29 maja, już po raz czwarty, mieli organizować podobną giełdę w krakowskiej galerii handlowej Bronowice. Miłośnicy czarnych płyt mają również swoją stronę na Facebooku i od czasu do czasu organizują też charytatywne aukcje płyt.





Włodzisław Trześnia

TARCZE WYMOWNE. Mieszkająca na stałe w Niemczech Agata Norek, absolwentka ASP w Katowicach prezentuje w galerii Domu Kultury w Chwałowicach wystawę swoich niezwykłych prac zatytułowaną „Tarcze obronne – sztuka przeciwko przemocy”. — *Tarcza znajduje się zawsze między napastnikiem a ofiarą i są na niej widoczne ślady walki. Tarcza to więc symbol psychiki zranionej w wyniku przemocy* — mówiła autorka w czasie wernisażu. Jej tarcze mają kształt kobiecej piersi, a tworzywo, z którego zostały wykonane ma związek z rodzajem przemocy – seksualnej, psychologicznej, domowej czy ekonomicznej. Artystka tworzy tarcze od 2002 roku; do tej pory stworzyła ich 27, a 15 z nich do 17 czerwca można oglądać w DK w Chwałowicach. W czasie spotkania z publicznością Agata Norek opowiadała m.in. o tym, jak są odbierane jej prace i jak sztuka, którą tworzy pomaga tym, którzy przemocy doświadczyli. — *Ludzie odnajdują w moich pracach zrozumienie, życzliwość i zaufanie* — mówiła artystka, która założyła też stowarzyszenie „Tarcze przeciw przemocy”, zajmujące się edukacją i pomagające ofiarom przemocy.

FESTIWAL ODWAŻNYCH. Po raz 18. w Klubie Energetyka Fundacji EDF Polska odbył się (13-15 maja) Festiwal Sztuki Teatralnej. Jury, które tworzyli Aldona Szostak, Krzysztof Sielicki i Bogdan Raczyński obejrzało 13 konkursowych spektakli i przyznało dwie równorzędne nagrody główne. Otrzymały je Wojtek Kowalski z Częstochowy za wyreżyserowany i zagrany przez siebie monodram „3 x Tak/Rudnicki” oraz teatr Krzyk z Maszewa za „To face”, sztukę wyreżyserowaną przez Marka Kościółka. Przyznano również dwie nagrody aktorskie i cztery wyróżnienia, jedno z nich za spektakl „Migotliwa przestrzeń” otrzymał teatr rybnicki z Warszawy Joanny Grabowieckiej. Jury podkreśliło „nieustające znaczenie Festiwalu Sztuki Teatralnej jako miejsca spotkania grup artystycznych, które poprzez różnorodne formy teatralne odważnie starają się komentować zmieniającą się rzeczywistość”. W ramach festiwalu odbył się jeden spektakl plenerowy – 13 maja na rynku Teatr Nowogo Fronta z Pragi wystawił względnie czytelne przedstawienie pozbawione warstwy dialogowej „Causa fatalis” (na zdjęciu). Z kolei poza konkursem Teatr Mariana Bednarka wystawił sztukę „Niedotowane”.



Włodzisław Trześnia

Przygodowe spotkania

— *Tegoroczne, kwietniowe XVI Międzynarodowe Spotkania Taneczne „Przygoda i Przyjaciele” były, wbrew aktualnym nastrojom wobec „innych”, wyjątkowym przykładem wzajemnej integracji młodzieży różnych nacji* — mówi Anita Gertowska, dyrektorka Ogniska Pracy Pozaszkolnej Zespół „Przygoda”, organizatora imprezy.

Jest to ważne tym bardziej, że w Rybniku gościł zespół mniejszości czecheńskiej Lovzar działający przy MDK w Białymstoku czy Grupa Taneczna mniejszości litewskiej w Polsce Seina, działająca przy Domu

Litewskim w Sejnach, a obok nich zaprzyjaźniony z gospodarzami Piśećánek z Czech, Strażčanik ze Słowacji, Elektroporcelan z Serbii, Kapela Litewskiej Muzyki Ludowej Trepsiukai z Litwy oraz oczywiście kilka grup Zespołu Tańca Ludowego „Przygoda” z Rybnika. W ramach festiwalu goście wzięli udział w spotkaniu z władzami Rybnika, uczestniczyli w koncertach nie tylko w siedzibie Przygody, ale i dla uczniów w kilku rybnickich szkołach (a także w placówkach kultury), co ma szczególny walor edukacyjny, i to dla obu stron. Furorę zrobili żywiołowi, młodzi Czecheńcy, znani z programu „Mam talent”, w którym zdobyli drugie miejsce. Poszczególne grupy zwiedziły Kraków, Wieliczkę, Pszczynę, zabytkową kopalnię „Guido”, w programie nie zabrakło też atrakcji rybnickich, w tym wspania się na wieżę bazyliki św. Antoniego. Uczestnicy festiwalu wzięli również udział w warsztatach tanecznych, na których uczyli się tańców innych grup, a także w warsztatach plastycznych. Owocem spotkań są wzajemne zaproszenia do siebie, co jest chyba najlepszą formą poznania się i zrozumienia. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie z kasy miasta.

— „Przygoda” nie tylko przyjmuje, ale i bywa, promując miasto oraz śląską i polską kulturę – w tym roku latem i jesienią kroi się podwójna wyprawa do Meksyku, ale nie tylko, bo do Chorwacji, Rumunii, Czech i na Słowację również. Koszty takich wyjazdów są spore, więc każda pomoc finansowa mile widziana — mówi Anita Geratowska. (R)

„Przygodowe” spotkania taneczne są przykładem wyjątkowej integracji między różnymi nacjami



Janusz Rybmanek

Znaleźli receptę

— *Mój mąż to złoty człowiek* — chwali pana Władysława Zofia Wolicka. Przed pięćdziesięciu laty, tak jak kilkanaście innych par małżeńskich, które 20 kwietnia w urzędzie miasta świętowały jubileusz Złotych Godów, państwo Wolicycy wypowiedzieli sakramentalne „tak”. Po raz ostatni „złotym małżonkom” towarzyszyła Maria Cwenar, która pod koniec kwietnia, po 16 latach kierowania Urzędem Stanu Cywilnego, przeszła na emeryturę.

Jubilatom gratulował prezydent Piotr Kuczera, który pochwalił się swoim, nieco krótszym stażem małżeńskim: — *Cztery lata w porównaniu z Waszymi pięćdziesięcioma to niewiele* — mówił wręczając małżonkom medale przyznane im przez prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Państwo Wolicycy poznali się na zabawie w Międzyborzu, skąd pochodzi pani Zofia. — *Przyprowadziłam sobie męża do domu; jakiego przyprowadziłam, takiego go mam* — śmieje się, nie szczędząc mężowi pochwał i ciepłych słów. Po ślubie zamieszkali w Zabrze, gdzie pan Władysław przez dwanaście lat pracował w elektrowni. Po uruchomieniu bliźniaczego zakładu w Rybniku, zamieszkali na Smolnej. — *Powoli piąłem się po kolejnych szczeblach kariery, a zaczynałem od obchodowego turbiny* — wspomina pan Władysław. Na początku lat osiemdziesiątych

Złote Gody



wyjechał na rok do ówczesnej Czechosłowacji, gdzie wspólnie ze specjalistami z całej Polski brał udział w uruchamianiu jednej z tamtejszych elektrowni. Dzisiaj państwo Wolicycy mieszkają w Zebrzydowicach; wychowali dwojkę dzieci i doczekali się czwórki wnucząt.

Nieco liczniejszą gromadką mogą pochwalić się mieszkający w Boguszowicach państwo **Czesława i Tadeusz Dziubelscy**. — *Mamy troje dzieci i pięcioro wnucząt* — zdradzają. Pani Czesława pochodzi z Grajewa w północno-wschodniej Polsce, ale męża poznała na Śląsku, gdy odwiedzała pracującego w kopalni brata. Choć nie przypuszczała, że zostanie nie tylko siostrą, ale również żoną górnika, w połowie lat sześćdziesiątych ub. wieku poślubiła Tadeusza, świeżo upieczonego absolwenta szkoły podoficerskiej w Morągu, sztygara w kopalni Jankowice, ale też grającego na akordeonie muzyka. — *Uwielbiam muzykować, grałem w osiedlowym zespole działającym przy chórze seniorów. Niestety, po wylewie trudno mi było powrócić do grania. Dzisiaj w domu sięgam po akordeon, ale żona czasem mnie przegania* — śmieje się pan Tadeusz. Jak zgodnie przyznają, połączenie muzyki z prawdomównością i przeżywaniem wspólnych dni w spokoju i radości to sprawdzona recepta na udany związek. Oprócz państwa Wolickich i Dziubelskich, 20 kwietnia do magistratu zaproszeni zostali: **Klara i Czesław Darowie, Grażyna i Edward Klejnotowie, Anna i Stanisław Langerowie, Erna i Józef Losse, Marianna i Kazimierz Marciniakowie, Urszula i Józef Piechaczekowie, Bernadeta i Stanisław Prusowie, Anna i Jerzy Sznajderowie, Jadwiga i Jan Wawocznik oraz Alicja i Helmut Zieglerowie.** (D)



Dominika Ingram-Nowaczyk

ŚWIATOWE
DNI MŁODZIEŻY

2016



Światowe Dni Młodzieży coraz bliżej

Wkręcamy się w Światowe Dni Młodzieży – pod takim hasłem, w niedzielę 29 maja na placu Jana Pawła II przed bazyliką zorganizowany zostanie muzyczny festyn promujący Światowe Dni Młodzieży, które pod koniec lipca odbędą się w Krakowie.

Przypomnijmy: od 20 do 25 lipca w Rybniku przebywać będą pielgrzymi z kilkunastu krajów, którzy tu przygotowują się duchowo na krakowskie spotkanie z Ojcem Świętym. — *Chcemy zaangażować rybniczanki jeszcze*

przed przyjazdem do Rybnika i okolic blisko 2000 młodych ludzi z całego świata i zachęcić naszych młodych do uczestnictwa w uroczystościach w Krakowie — mówi ks. Marek Bernacki, który koordynuje lokalne przygotowania do ŚDM. Od g. 15 zaplanowano występy muzyczne, pokazy mażorettek, układanie logo ŚDM z nakrętek oraz atrakcje dla najmłodszych. O g. 20 spotkanie zakończy wspólna modlitwa w intencji Światowych Dni Młodzieży (D)

DKK w czerwcu

DKK dyskusyjny klub książki

Zapraszamy do rybnickiej biblioteki na czerwcowe spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki.

15 czerwca o g. 17 (biblioteka główna, ul. Szafranka 7) porozmawiamy o „Grze o Tron” – bestsellerowej powieści fantasy autorstwa George’a R. R. Martina, na podstawie której powstał popularny serial. Powieść ukazuje namiętności rządzące



ludzką naturą, z których najsilniejsza jest chęć zdobycia władzy, często za wszelką cenę. Kolejne spotkanie klubowiczów odbędzie się **23 czerwca o g. 16** (filia nr 2, ul. Zebrzydowska 30), a jego tematem będzie książka Anny Fryczkowskiej pt. „Kurort Amnezja” – thriller psychologiczny, ukazujący dramatycznie splecione losy dwóch bohaterek i próbujący odpowiedzieć na pytanie: ile przyjemności daje zemsta?



Serdecznie zapraszamy!



Uniwersytet III Wiek

zaprasza na zajęcia, tel. 32 755 79 90

Program działalności na czerwiec

- **2.06., czwartek, g. 11** – wykład: „Prawa konsumenta - reklamacje” – Agnieszka Makosz;
- **6.06., poniedziałek, g. 10** – dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki;
- **7.06., wtorek** – wycieczka do Wrocławia – wyjazd g. 7;
- **8.06., środa, g. 12.30** – wykład: „Choroby układu krążenia pochodzenia miażdżycowego”;
- **9.06., czwartek, g. 11** – wykład: „Przez Hong-Kong do Australii” – Maria Krzemień;
- **14.06., wtorek** – piknik w Suminie – szczegóły na tablicy ogłoszeń;
- **16.06., czwartek, g. 11** – wykład: „Nowe nabytki i prace Działu Rzemiosła Rybnickiego Muzeum” – dr Elżbieta Bimler-Mackiewicz;
- **19.06., niedziela, g. 14** – Msza święta na zakończenie roku akademickiego w Kościele Akademickim
- **21.06., wtorek, g. 10.30** – Uroczystość zakończenia roku akademickiego (aula Zespołu Szkół Ekonomiczno-Ustługowych, ul. Św. Józefa 30).

Wszystkie zajęcia odbywają się w RCEZ

Kino Seniora TZR

Poniedziałkowe seanse dla starszych i młodszych wielbicieli dobrego kina w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Projekcje rozpoczynają się o g. 13, bilety w cenie 8 zł.

- **6 czerwca – Bogowie** (reż. Łukasz Palkowski)
- **13 czerwca – Dokąd teraz?** (reż.

Nadine Labaki). Projekcja z polskim lektorem.

- **20 czerwca – Pokój** (reż. Lenny Abrahamson)
- **27 czerwca – Podróż na sto stóp** (reż. Lasse Hallström). Projekcja z polskim lektorem.

(D)

6 czerwca, g 19
EL CLAN

Prod.: Argentyna/Hiszpania 2015, thriller, 110 min., scen. i reż.: Pablo Trapero, obsada: Guillermo Francella, Peter Lanzani.



Argentyna, początek lat 80. Za obrazem tradycyjnej rodziny z dzielnicy San Isidro, kryje się złowieszczy klan aranżujący porwania oraz dokonujący morderstw. Na czele klanu stoi ojciec Arquímedes, wyglądający czasem jak niegroźny dziadek z sąsiedztwa, a czasem jak wcielony diabeł o zimnym spojrzeniu, Alejandro, jego najstarszy syn, gwiazda słynnej drużyny rugby CASI, umiejętnie wskazuje mu potencjalne ofiary. Jego słowa sprawia, że jest on poza podejrzeniami. Pozostali członkowie rodziny, w mniejszym lub większym stopniu, są zaangażowani w porwania, i mają swój udział w zyskach z okupu od rodzin ofiar.

13 czerwca, g. 19
SKARB

Prod.: Rumunia/Franca 2015, komedia, 89 min., scen. i reż.: Corneliu Porumboiu, obsada: Toma Cuzin, Adrian Purcareașcu.



33-letni Costi wie dzie z rodziną skromne, spokojne życie w mieście. Wieczorami czyta synkowi bajki na dobranoc. Ich ulubioną opowieścią jest historia Robin Hooda – chłopiec często wyobraża sobie ojca jako bohatera, który staje w obronie słabszych. Costi nie przeczuwa, że niebawem znajdzie się w sytuacji rodem z kart dziecięcej książki. Niespodziewanie odwiedza go sąsiad, prosi o pożyczanie niemałych pieniędzy. Gdy okazuje się to niemożliwe, gość opowiada historię skarb zakopanego w ogrodzie koło wiejskiego domu jego dziadków. Mężczyzna decyduje się pomóc w poszukiwaniach domniemanej fortuny z nadzieją uczestniczenia w jej podziale.

20 czerwca, g. 19
NIENASYCENI

Prod.: Włochy/Franca 2015, dramat/kryminał, 120 min., reż.: Luca Guadagnino, obsada: Ralph Fiennes, Tilda Swinton, Dakota Johnson.



Legendarna gwiazda rocka Marianne Lane wraz z ukochanym Paulem uciekają przed zgiełkiem show biznesu. Spędzają upragniony urlop na oddalanej od świata, sąsiadującej ze słoneczną Sycylią, wyspie. Wszystko się jednak zmienia, kiedy pojawi się były partner Marianne – Harry wraz ze swoją piękną i wyzywającą córką Penelope. Miłość, seks i rock'n'roll w naładowanym erotycznym napięciem filmie, a wszystko to w pulsującym rytmie przebojów legendarnej grupy The Rolling Stones. Na ekranie oprócz zniewalających pejzaży śródziemnomorskiej wyspy, równie fascynujące kreacje, które dla Tildy Swinton przygotował sam Dior.

27 czerwca, g. 19
MOST SZPIEGÓW

Prod.: USA 2015, dramat/thriller, 141 min., reż.: Steven Spielberg, obsada: Tom Hanks, Amy Ryan, Alan Alda, Mark Rylance. Rozgrywająca się w samym środku



zimnej wojny, oparta na faktach, historia adwokata Jamesa B. Donovan, który w porozumieniu z rządem i CIA, zostaje wysłany do Berlina Wschodniego (który, nota bene fantastycznie, udawany jest przez Wrocław), by tam wymienić cennego więźnia na dwóch rodaków, spośród których wyłącznie jeden stanowi istotny cel dla jego przełożonych. Głównemu bohaterowi przyjdzie więc zmierzyć się nie tylko ze skomplikowaną operacją logistyczną, ale także z wyborem moralnym. Wszak dla każdej ze stron liczy się tylko interes państwowy, nie zaś pojedynczy obywatel. Postać kreowana przez Hanksa musi znaleźć sprawiedliwe rozwiązanie, które zapewni wolność obydwu jego krajanom i usatysfakcjonuje przeciwnika.

dkf Ekran

Seanse odbywają się w poniedziałki w Teatrze Ziemi Rybnickiej, pl. Teatralny 1.
Miesięczne karnety oraz jednorazowe bilety na pojedyncze seanse do nabycia w kasie TZR przed projekcją.
Cennik wejściówek: karnet – 39 zł; bilet – 13 zł; bilet ulgowy (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej lub studenckiej) – 8 zł.
Szczegóły: www.dkf.rybnik.pl

Cybergaj, czyli minifusbal

Mistrzostwa Europy we futbolu, czyli w piłce nożnej zaczynają się już za kilka dni. Wiele osób unika wtedy podróży czy remontów – żeby nie zakłócić sobie przyjemności śledzenia tych sportowych szpilów. Z drugiej strony planuje się w tym czasie niezbędne inwestycje, jak zakup nowego telewizora czy lodówki. A po co lodówka? Żeby przechowywać tam napoje potrzebne do schładzania sportowych emocji. Jest więc teraz dobry nastrój do poruszenia kilku sportowych śląskich zagadnień.

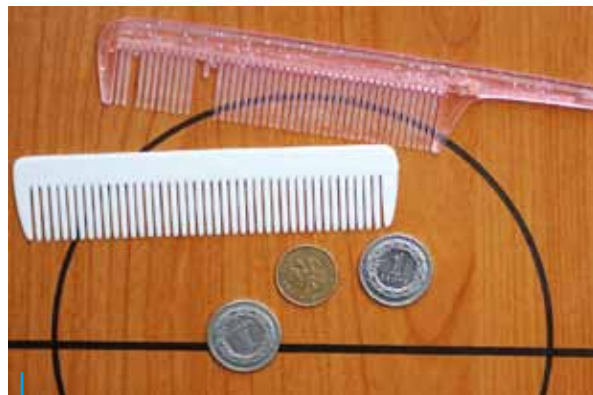
A zatem, w rozumieniu współczesnym, początek śląskiego sportu przypada na przełom XIX i XX wieku. Wówczas na uprzemysłowionym Śląsku ukształtowała się średniozamożna miejska i podmiejska społeczność, która po pracy czy po nauce miała czas, siły i możliwość uprawiania sportowych zabaw rekreacyjnych. Można wyróżnić trzy grupy tych sportów, które szczególnie upodobali sobie śląscy sportowcy. **SPORTY KLASYCZNE** – to dyscypliny, które znane były już starożytnym Grekom i Rzymianom, jak zapasy oraz ogólnie lekka i ciężka atletyka. Masowo więc rozwijały się towarzystwa gimnastyczne oraz budowano sokołnie z miejscami do ćwiczeń. **SPORTY TRADYCYJNE** – do nich należały popularne dawniej na Śląsku: szlagbal (piłka palantowa) oraz klipa. **SPORTY NOWOCZESNE** – a wówczas były nimi dyscypliny sportowe, które trafiły na Śląsk z Anglii poprzez Niemcy. I były to przede wszystkim: kolarstwo, boks i piłka nożna, zaś z czasem tenis ziemny, tenis stołowy, koszykówka, siatkówka i żużel. Popularność tych sportów na Śląsku świadczyła o poziomie cywilizacyjnym naszego regionu. Nie będzie żadną przesadą stwierdzenie, że około 1930 roku w każdej śląskiej miejscowości i nawet małej wiosce znajdowały się: szkoła, straż pożarna, kościół, karczma, chór i oczywiście klub sportowy.

Bardzo też popularna wśród Ślązoków była gra w cybergaja. Można ją w pewnym sensie nazwać minifusbalym, czyli piłką nożną w wersji mini, choć faktycznie jest ona starsza od fusbala. Powiedzmy więc kilka słów o tej grze. Zatem cybergaj pochodzi

z Austrii i był tam popularny wśród żołnierzy już w XVIII wieku. Jeżeli jednak uświadomimy sobie, że wówczas austriacka monarchia habsburska sięgała od Śląska do Wenecji oraz od Alp po Morze Czarne, to widać wyraźnie, że cybergaj niekoniecznie musi pochodzić z samego serca Austrii, ale z jakiegoś zakątka tego ogromnego wtedy mocarstwa.

Niestety, nie wiemy jakie w XVIII wieku były szczegółowe zasady gry w cybergaja. Jest natomiast rzeczą oczywistą, że nie mógł on dawniej – jak to jest dzisiaj – przypominać gry w piłkę nożną na dwie bramki. Raczej była to grzebieniowo-monetowa odmiana gry bilardowej. Istota jednak cybergaja pozostała niezmienną, a zatem do gry potrzebna jest jedna mała moneta – to taka umowna piłka oraz dwie jednakowe większe monety – czyli zawodnicy. Każdy z graczy musi swojego zawodnika, czyli większą monetę, poruszać przy pomocy linijki, deseczki czy grzebienia. Stąd też nazywa

się tę grę również cybergajem grzebieniowym. Zawodnik musi więc tak uderzyć grzebieniem w swoją dużą monetę, aby ta uderzyła w mniejszą monetę-piłkę, tak by ta mniejsza wpadła do bramki. Graczy mogło



Do gry w cybergaja potrzebujemy: dwa grzebienie, jedną monetę mniejszą (piłkę) i dwie jednakowe monety większe (zawodnicy) oraz płaską powierzchnię, przykładowo blat stołu lub parapet



Gra w cybergaja polega na tym, że grzebieniem trzeba tak umiejętnie uderzyć w swoją monetę-zawodnika, by ta z kolei poruszyła monetę-piłkę. Celem jest wbić monetę-piłki do bramki przeciwnika

być tylko dwóch i uderzali grzebieniami na zmianę. Idealnym miejscem do rozgrywek jest stół z wymalowanymi polami, liniami i bramkami. Dawniej jednak grano wszędzie gdzie się dało, na barowych ladach, na szkolnych ławkach czy na okiennych parapetach. Współcześnie w cybergaja jeszcze się grywa, a jego bardziej skomplikowanymi odmianami jest cybergaj szóstkowy i popularny w miejscowościach wakacyjnych air hockey. Możliwe są też do odszukania w internecie szczegółowe zasady cybergajowych rozgrywek w innych odmianach. Niestety, powszechne lenistwo oraz podbijanie świata przez gry komputerowe sprawiają, że cybergaj odchodzi do historii.

Tekst i zdjęcia: Marek Szoltysek

Chłopcy grający w cybergaja, to niestety dzisiaj widok dosyć rzadki. Gdyby jednak w miejskich parkach pojawiły się odpowiednie stoły, a na planszach obok informacje z zasadami tej gry, to z pewnością cybergaj stałby się znów popularny



Wielki album Rybnika

(cz. 142)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

W piątek 10 czerwca 2016 roku rozpoczynają się we Francji Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej, więc w dzisiejszym albumie proponujemy kilka zdjęć o tematyce sportowej, pochodzących ze starych rybnickich albumów.



142/1

ZDJĘCIE 142/1: Dawniej bardzo popularny był na Śląsku palant, czyli szlagbal. W latach międzywojennych uczono tej gry w szkołach. Zdjęcie z 1936 roku przedstawia drużynę palantową Klubu Sportowego „Gwiazda” z Rybnika-Ligoty



142/2

ZDJĘCIE 142/2: Leon Grabowski. Śląski siłacz, zapaśnik i bokser. Ten „wielkolud” miał 222 cm wzrostu i pochodził z Obszar „Gwiazda” z Rybnika-Ligoty



142/3

ZDJĘCIE 142/3: Ślązoki poznali boks w angielskich obozach jenieckich podczas pierwszej wojny światowej. Dyscyplina ta trafiła więc na Śląsk dopiero po 1918 roku, a turnieje rozgrywano początkowo pod gołym niebem. Zdjęcie z Rybnika z około 1938 roku



142/4

ZDJĘCIE 142/4: Ciekawe i rzadkie zdjęcie przedstawiające grupę Ślązoków wcielonych przymusowo do Wehrmachtu, którzy w wolnej chwili grają w futbol. Zdjęcie z 1942 roku

Opracowanie i fotokopie: Marek Szoltysek

UWAGA! Informacje, uwagi i inne materiały można dostarczać do redakcji „GR”, ale też przysyłać na adres mailowy: szoltysek@szoltysek.com.pl

I międzynarodowo, i po sąsiedzku

Po kilkumiesięcznej przerwie Artur Strzałka, bejsbolista Silesii Rybnik wrócił do Nowego Jorku, by dołączyć do jednej z drużyn klubu NY Yankees, z którym podpisał zawodowy kontrakt. Tymczasem w Rybniku pojawił się Amerykanin Braden Lee, który przez siedem miesięcy będzie trenować bejsbolistów Silesii.

Pomysłodawcą ściągnięcia amerykańskiego trenera, który będzie też trenować bejsbolistów zorskich Geparatów, ale i podzieli się swoim doświadczeniem ze szkoleniowcami obu klubów, był Przemysław Paluch, wychowanek Silesii Rybnik, grający obecnie w niemieckiej Bundeslidze. Całość firmuje mający swoją siedzibę w Rybniku Górnośląski Okręgowy Związek Baseballu i Softballu. Jednym z priorytetów związku jest intensywna współpraca z bejsbolowymi klubami z Czech w zakresie szkolenia i trenowania dzieci

i młodzieży; powstała już np. liga śląsko-morawska, w której będą rywalizować drużyny młodzików i młodzieżowców. W Rybniku i w Ostrawie będą się też odbywać zajęcia Polsko-Czeskiej Akademii Baseballu Silesia.

Transgranicznej współpracy klubów z Ostrawy i Rybnika kibicuje prezydent Kuczera.

Dla amerykańskiego trenera wynajęto mieszkanie w centrum Rybnika, a kosztami jego utrzymania podzielią się kluby z Rybnika i Żor, oczywiście przy wsparciu sponsorów.

Występująca w bejsbolowej ekstraklidze drużyna Silesii Rybnik ma już za sobą półmetek rozgrywek i po pierwszej rewanżowej kolejce zajmuje trzecie miejsce w tabeli, będąc na najlepszej drodze do play-offów z udziałem czterech najlepszych drużyn. Po dwóch meczach wyjazdowych (29



Bejsbolści dwaj – Braden Lee i Artur Strzałka

maja w Kutnie i 5 czerwca we Wrocławiu) ostatnie dwa pojedynki sezonu zasadniczego Silesia rozegra na swoim boisku w Ligocie-Ligockiej Kuźni – 12 czerwca z Dębami Osielsko i 19 czerwca z Piratami Władysławowo.

„Rybki” i „jaskółki”

Mateusz Cierniak z Jaskółek Tarnów 23 kwietnia na stadionie Rybek Rybnik w Chwałowicach wygrał drugi raz z rzędu turniej memorialowy O Złotą Lampkę Górnica, poświęcony pamięci Andrzeja Skulskiego, współtwórcy minizwiązku klubu.

W pięciu startach tarnowianin zdobył 14 pkt, czyli dał się pokonać tylko jednemu z rywali. Po 13 pkt zdobyli sklasyfikowany na miejscu drugim częstochowianin Mateusz Świdnicki i 11-letni zawodnik Rybek Rybnik Paweł Trzeźniewski, który stanął na najniższym stopniu podium. Pozostałe dwie „rybki”

wypadły nieco gorzej: 12-letni Sebastian Borszcz zdobył w turnieju 6 pkt, a 13-letni Kacper Kłosok – 4.

Turniej ten był zarazem pierwszą z 13 zaplanowanych na ten rok rund mistrzostw Polski. Ostatnia, finałowa ma się odbyć 1 października w Wawrowie.

Następnego dnia na stadionie „Rybek” miał się odbyć tradycyjny turniej par O Złoty Kłofek Dyrektora Kopalni Chwałowice, ale plany te pokrzyżowała pogoda. Kolejne oficjalne zawody minizwiązku odbędą się w Chwałowicach 30 i 31 lipca (8. runda indywidualnych mistrzostw Polski i finałowa runda pucharu Polski par klubowych).



Zwycięzca memorialowych zawodów poświęconych pamięci Andrzeja Skulskiego Mateusz Cierniak ze swoim ojcem, byłym żuźlowcem Unii Tarnów Mirosławem Cierniakiem

Zmarł Stanisław Tkocz

19 maja w niemieckim Karlsruhe zmarł Stanisław Tkocz, były żuźlowiec Górnika, a potem ROW-u Rybnik. W listopadzie obchodziliby 80. urodziny.

Był jednym z czterech „rybnickich muszkietierów”; wspólnie z Joachimmem Majem, Andrzejem Wyglendą oraz śp. Antonim Woryną tworzył trzon złotej rybnickiej drużyny. W latach 1956-70 zdobył z nią 11 z 12 tytułów drużynowych mistrzów Polski, które rybnicka drużyna ma na swoim koncie. Aż 11 razy wystąpił w finałach indywidualnych mistrzostw Polski, a dwukrotnie, w roku 1958 i w 1965, w obu przypadkach na torze w Rybniku, wygrał te finały, zdobywając tytuł mistrza Polski. Z kolei z reprezentacją dwukrotnie sięgnął po tytuł drużynowych mistrzów świata – w roku 1961 we Wrocławiu i w 1969 w Rybniku. Na żuźlu jeździli też jego dwaj młodszy bracia Jan (’40) i Andrzej (’51). W latach 70. Stanisław Tkocz wyjechał na stałe do Niemiec, ale tęsknił za Rybnikiem, za stadionem przy ul. Gliwickiej i za spotkaniami z ludźmi sportu.

Sympatycy rybnickiego żuźla wciąż czekają na następcę mistrzów z czasów złotej rybnickiej drużyny, który zdobywałby najważniejsze żuźlowe trofea.

Stanisław Tkocz, jedna z wielkich legend rybnickiego żuźla



Krótko i szybko

4 maja swoje 75. urodziny obchodził Andrzej Wyglenda, jeden z dwóch najlepszych rybnickich żuźlowców w historii. Z tej okazji zespół Beboki nagrał opatrzoną teledyskiem piosenkę pt. „Mistrz Wyglenda” z refrenem: „Wielka legenda Andrzej Wyglenda”. Wyglenda, to jedyny z rybnickich żuźlowców który sięgnął po tytuł mistrza świata w jeździe parami – w 1971 roku na rybnickim stadionie wygrał światowy finał jeżdżąc w parze z opolaninem Jerzym Szczakiem (Polacy zdobyli komplet punktów). W swoim dorobku rybniczanie ma też m.in. trzy złote medale drużynowych mistrzostw świata i cztery tytuły mistrza Polski, a razem z drużyną ROW-u Rybnik dziewięć razy wygrał drużynowe mistrzostwa Polski (w całej historii rybniczanie zdobyli tytuł mistrzów Polski 12 razy).

Salon EMPIK w Focus Parku zaprasza 1 czerwca o 18 na spotkanie z Markiem Cieślakiem, byłym żuźlowcem Włókniarza

Częstochowa i wieloletnim, utytułowanym trenerem kadry narodowej, a obecnie trenerem Falubazu Zielona Góra. W jego trakcie Cieślak zaprezentuje swoją, po części autobiograficzną, książkę „Pół wieku na czarno”.

27 maja, już po zamknięciu tego wydania „GR” w Teatrze Ziemi Rybnickiej miał się odbyć dzień kultury japońskiej połączony z obchodami 40-lecia sztuki karate kyokushin w Rybniku.

28 maja w hali sportowej Gimnazjum nr 2 miał się odbyć turniej finałowy Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej Atlas Tours. W meczu o mistrzostwo ligi miały się zmierzyć Dwójka Świerklany Projtrans i Leśna Perła Damons Rybnik.

W niedzielę 29 maja MOSiR w ramach akcji Polska Biega organizuje kolejny Bieg Wiosny, przeznaczony dla dzieci i młodzieży od przedszkola po szkołę ponadgimnazjalną. Pierwszy bieg – przedszkolaków o g. 11, ostatni

– uczniów szkół średnich o 12.15. Zapisy w dniu imprezy.

W drugi weekend czerwca (10-12.06) w hali MOSiR-u w Boguszowicach odbędzie się jubileuszowy, 40. bokserki turniej kadetów i juniorów „Czarne Diamenty”. Wcześniej odbywał się on w Katowicach, Bytomiu, a ostatnio w Myszkowie; teraz przyszła kolej na Rybnik. Obok zawodników RKMS-u Rybnik wystąpią w nim młodzi bokserzy z Czech, Słowacji, Kosowa, Niemiec i Irlandii. Pojawi się również ekipa z Australii z grupą seniorów, którzy w trzech kategoriach wagowych skrzyżują rękawice z rybnickimi bokserami. W piątek turniej rozpocznie się o g. 15, w sobotę serie walk o g. 11 i 16, a walki finałowe w niedzielę 12 czerwca od g. 11.

Na przełomie kwietnia i maja uczniowie klasy IIc Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku Smolnej uczestniczyli w mistrzostwach Polski w szachach klas I-III w Łukęcinie. W stawce 22 drużyn z całej Polski drużyna w składzie:

Zuzanna Okruta, Wojciech Ryszka, Stanisław Potyra, Piotr Łysakowski i Kamil Łysakowski zajęli wysokie, czwarte miejsce. Jedyna w zespole dziewczyna dodatkowo wywalczyła indywidualnie trzecie miejsce. Trenerem drużyny jest Marianna Tymrakiewicz.

Drużyna szpadzistów RMKS-u Rybnik okazała się bezkonkurencyjna w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, czyli drużynowych mistrzostwach Polski juniorów młodszych, które odbyły się w Olsztynie. Kwalifikacje do udziału w tym turnieju odbywały się przez cały sezon, bo mogło w nim wystartować tylko 42 zawodników i zawodniczek oraz 12 drużyn szpady męskiej i kobiet. Nasza drużyna męska w składzie: Maciej Białas, Ryszard Kałuziński, Jarosław Fajkis i Tomasz Wąsiewicz po fantastycznych pojedynkach zdobyła złoty medal. W drodze po złoto rybnicy szermierze pokonali Piasta Gliwice 45:32, Zerwikapturna Kraków 45:38, a w finale Kolejarka Wrocław 45:41. W turnieju indywidualnym najlepszy zawodnik RMKS-u Maciej Białas zajął 13. miejsce.

Najlepsi sportowcy

5 maja w czasie dorocznej gali sportu w Domu Kultury w Niedobczycach prezydent Piotr Kuczera wręczył swoje nagrody dla najlepszego trenera i działacza oraz dla najlepszych sportowców i drużyny naszego miasta 2015 roku. Tytuł Sportowca Roku przyznał swojemu imiennikowi dźudoce Polonii Rybnik Piotrowi Kuczerze, który w ubiegłym roku obronił tytuły mistrza Polski w kategorii juniorów i seniorów, zdobył brąz mistrzostw Europy i świata juniorów, a w tym roku wywalczył już brązowy medal mistrzostw Europy seniorów. Nagrodę dla najlepszego młodego sportowca odebrała Anna Borowska z Polonii Rybnik, a dla najlepszego trenera kolejny przedstawiciel Polonii Artur Kejza. Nagrodą dla „odkrycia roku” prezydent wyróżnił Paulinę Szumską z Rybnickiego Klubu Ju Jitsu Sportowego. Z kolei nagrodę za osiągnięcia w działalności sportowej odebrał Anatoli Jakimczuk prowadzący od lat sekcję bokserską RMKS-u. Najlepszą drużyną Rybnika ubiegłego roku został zespół juniorów młodszych ROW-u 1964 Rybnik (rocznik '98 i młodszy), prowadzony przez trenera Rolanda Buchałę, który wywalczył awans do wojewódzkiej I ligi juniorów młodszych.

Huśtawka nastrojów

W pierwszych czterech majowych meczach walczący o utrzymanie w II lidze piłkarze ROW-u 1964 Rybnik odnieśli tylko jedno zwycięstwo. 11 maja na swoim boisku pokonali 3:1 znacznie wyżej notowany Raków Częstochowa, ale by złą tradycję stało się zadość, dziewięć dni później z sąsiadem z dolnych rejonów tabeli, z Błękitnymi Stargard Szczeciński przegrali szybko i gładko 0:4. W efekcie tej mało skutecznej gry, na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek rybniczanie nadal nie mogli być pewni utrzymania w lidze. Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” podopieczni trenera Brehmera z dorobkiem 36 pkt zajmowali 13. miejsce w tabeli (tuż przed strefą spadkową) i mieli przed sobą wyjazdowy mecz (28 maja) z Wisłą Puławą



W wygranym meczu z Rakowem dobrze spał się Paweł Mandrysz, który w pierwszej połowie zdobył pierwszą bramkę dla ROW-u, wykańczając nie najlepszy strzał z rzutu karnego Mariusza Muszaliaka

(4 m. w tabeli, 53 pkt). W ostatnim meczu sezonu, 4 czerwca na stadionie przy ul. Gliwickiej ROW 1964 zmierzy się z Gryfem Wejherowo (17 m. w tabeli, 29 pkt).

Najbliższy mecz w Rybniku: sobota 4 czerwca g.17: ROW – Gryf Wejherowo

Dobry początek i niespodziewany dramat

Po kłopotach z aurą drużyna ROW-u Rybnik bardzo udanie rozpoczęła walkę o punkty w żuźlowej PGE Ekstralidze. Występuje w niej w roli beniaminka z zaproszenia, ale została już uznana za objawienie tegorocznych rozgrywek. Niestety ten dobry nastrój w jaki rybniczanie wprawili swoich kibiców przyszył jak bańka mydlana po dramacie, jaki rozegrał się na rybnickim torze 22 maja, w drugim biegu meczu z Unią Tarnów. Pojedynek juniorów obu drużyn zakończył się koszmarną krasą.

Na pierwszym łuku rybniczanie Kacper Woryna nie opanował motocykla, który nagle wystrzelił do przodu i staranował 18-letniego juniora Unii Krystiana Rempalę. Na domiar złego, zanim tarnowianin runął na tor spadł mu kask, którego prawdopodobnie zapomniał zapiąć. Młody żuźlowiec doznał bardzo poważnego urazu głowy, trafił na oddział neurochirurgii szpitala w Jastrzębiu Zdroju i gdy zamykaliśmy to wydanie „GR” wciąż walczył o życie. Mecz oczywiście przerwano; niewykluczone, że obie drużyny spotkają się jeszcze w czerwcu.

Zaplanowanych na początek ligowego sezonu meczów z KS Toruń w Rybniku i ze Spartą Wrocław w Poznaniu nie udało się rozegrać i walkę o ligowe punkty rybniczanie rozpoczęli od wyjazdowego meczu w Zielonej Górze z Falubazem. Choć w jego trakcie padał nawet śnieg, rozegrano wszystkich 15 wyścigów. W przedostatnim rybnicka para Fricke-Holta wygrała podwójnie i o wszystkim miał zdecydować ostatni wyścig, przed

którym gospodarze prowadzili tylko 1 pkt. Decydujące starcie 4:2 wygrały jednak zielonogórskie mikimausy. ROW przegrał mecz 43:46, ale to i tak najlepszy wynik ROW-u na zielonogórskim torze od 1972 roku i dający duże szanse na zdobycie w rewanżu w Rybniku (26 czerwca) punktu bonusowego za wygranie dwumeczu.

W pierwszym meczu na swoim torze, 1 maja podopieczni Piotra Żyto, na oczach ośmiotysięcznej publiczności pokonali drużynę Tomasza Golloba – GKM Grudziądz 55:35.

Największą, jak dotąd, niespodzianką żuźlowcy ROW-u sprawili 8 maja w Lesznie, remisując z tamtejszą Unią, która broni tytułu mistrza Polski 45:45. Przed dwoma ostatnimi wyścigami nominowanymi rybniczanie prowadzili 4 pkt, ale te dwukrotnie 4:2 wygrali gospodarze. Po krótkiej przerwie spowodowanej urazem dłoni do zespołu wrócił Kacper Woryna, który zespół z Robertem Chmielem wygrał podwójnie wyścig młodzieżowców obu zespołów.

29 maja ROW miał się zmierzyć na wyjeździe ze zdecydowanym liderem ekstraligi silną Stalą Gorzów.

12 czerwca w Rybniku ROW ma się zmierzyć w zaległym meczu z KS Toruń; 19 czerwca w Poznaniu ze Spartą Wrocław (mecz zaległy) zaś 26 czerwca w Rybniku pierwszy mecz rewanżowy ROW – Falubaz Zielona Góra.



Drużyna ROW-u Rybnik przed inauguracyjnym ekstraligowym meczem z GKM Grudziądz

W szpadzie dziewcząt nasze młodziczki walczyły dzielnie, lecz starsze o trzy, cztery lata rywalki były jeszcze poza zasięgiem. Trzeba jednak dodać, że sama kwalifikacja do turnieju Patrycji Frystackiej, Kingi Zgrzyński i Beaty Pękaly to duże osiągnięcie. W turnieju indywidualnym rybniczanki zajęły miejsca w czwartej dziesiątce.

W nocy z 25 na 26 czerwca startuje po raz siódmy Rybnicki Półmaraton Księżycowy. Ze względu na liczbę startujących zmieniono trasę biegu, a przede wszystkim usytuowanie startu i mety; w tym roku będzie to parking przy kąpielisku Ruda. Tuż obok, na boiskach piłkarskich powstanie miasteczko dla biegaczy.

Zawodnicy pobiegą ulicą Gliwicką w kierunku centrum i będą mijać kilka ciekawych miejsc w Rybniku, takich jak rynek, Teatr Ziemi Rybnickiej czy Plac Kościelny. Na trasie umieszone zostaną dwa punkty żywieniowe, jeden w pobliżu startu, a drugi obok Kampusu, przy ul. Rudzkiej. Trasa pozytywnie przeszła atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.

Bieg rozpocznie się o godz. 22, a zawodnicy będą mieli do pokonania dystans 21,0975 km. Organizator biegu – MOSiR Rybnik, zakłada, że w tegorocznej edycji weźmie udział ok. 1700 zawodników. Każdy z nich w pakiecie startowym otrzyma pamiątkową koszulkę. Opłata startowa do końca maja wynosi 60 zł, do 20 czerwca – 80 zł.

Słoneczna aura towarzyszyła zespołom grającym w 21. edycji turnieju koszykówki ulicznej „Rynek Basket”. 1 maja na rybnickim rynku w pięciu kategoriach wiekowych rywalizowało ponad 30 zespołów nie tylko ze Śląska, ale także z Olkusza, Krakowa czy Limanowej. Dla najlepszych zespołów organizator – MOSiR Rybnik przygotował ciekawe nagrody, w tym pamiątkowe koszulki. Kolejne dwa turnieje koszykówki ulicznej zostały rozegrane w ramach 2 edycji Trio Basket MOSiR Cup. Na boiskach w parku tematycznym obok Kampusu w każdym z nich rywalizowało ponad 20 zespołów, także podzielonych na pięć kategorii wiekowych. Podczas

pierwszego z czterech turniejów przeprowadzono dodatkowo konkurs rzutów za 3 punkty. Jego zwycięzcami zostali Julia Filipowska i Kuba Siewniak. Kolejne turnieje zaplanowano na 5 i 19 czerwca. Początek o godz. 10.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Rybniku był organizatorem ogólnopolskiego turnieju trio basket pracowników oświaty. Wzięły w nim udział 3 zespoły damskie i 7 zespołów męskich z Rybnika, Zor, Wodzisławia, Rudy Śl., Krakowa, Olkusza i Limanowej. Zwycięzcami turnieju zostały nauczycielki z Rybnika oraz ich koleżdy po fachu z Rudy Śl.

Nie udało się koszykarzom MKKS-u Rybnik wywalczyć awansu do II ligi. Podczas turnieju finałowego w Ostrowie Wielkopolskim podopieczni Łukasza Szymika zajęli trzecie miejsce. Po pokonaniu Unii Tarnów 57:56 i po porażce z miejscową Stalą 48:80, w ostatnim meczu decydującym o awansie jednej z drużyn MKKS przegrał z Kątami Wrocławskimi 62:72. Po pierwszym

remisowej kwarcie w kolejnych dwóch zaznaczyła się już wyraźna przewaga wrocławian, którzy wspólnie z gospodarzami turnieju wywalczyli awans do II ligi. Pomimo porażki trener zespołu Łukasz Szymik jest zadowolony z całego sezonu: — *To co osiągnęliśmy przerosło nasze oczekiwania. Chcieliśmy zająć jak najwyżej i to się udało. Nie przypuszczałem, że dojdziemy aż do turnieju finałowego. Szkoda, że o wszystkim zadecydowało 10 punktów w przegranym meczu z Wrocławiem. Powodów porażki jest kilka, jednym z nich jest brak doświadczenia naszego młodego zespołu. Aktualnie stać nas na tyle. Cieszę się, że zawodnicy zrobili duże postępy, wspierali na parkiecie doświadczonego Krzysztofa Zielińskiego oraz Adama Bałdygę, który po kontuzji udanie wrócił do gry. Ćwiczmy dalej i pewnie za rok będziemy chcieli dojść równie daleko, a może i dalej...* Przypominajmy, że koszykarze MKKS-u Rybnik wygrali rozgrywki III ligi na Śląsku i finał strefy śląsko-opolskiej, a także zwyciężyli w zorganizowanym w Rybniku turnieju półfinałowym.

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

poleca

Jaume Cabré, „Cień eunucha”,
przeł. Anna Sawicka, Wydawnictwo
Marginesy, Warszawa 2016.

Najnowsza książka katalońskiego pisarza to powieść w kilku sensach rozrachunkowa: bohater rozlicza się z pamięcią swojego życia, rodziny, kraju. Zaproszenie na służbową kolację staje się wstępem do bolesnych wspomnień i zmierzenia z duchami przeszłości. A także, co nie mniej trudne, z zaprzeczonymi szansami, które w zderzeniu z aspiracjami i oczekiwaniami wydają się tragicznie banalne, a może nawet zmarowane...



CD Brodka, „Clashes”, Mystic
Production 2016

„Clashes” to najnowsza, wydana sześć lat po „Grandzie” płyta Moniki Brodki. 12 utworów przynosi (jak zapowiada tytuł) zderzenia stylów, inspiracji, wiele muzycznych kontrastów i zaskakujących połączeń: dźwięki kojarzące się z muzyką sakralną, indie, rockiem czy trip-hopem. Płyta nie zawiera radiowych przebojów, ale też nie o to chodzi. „Clashes” to głównie rozmarzony, eteryczny wokal oraz nastrojowe, nieoczywiste brzmienia przemieszanych muzycznych stylów.

Honorujemy karty



Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

zaprasza

7 czerwca, g. 19

Kino na obcasach z pokazem
przedpremierowym – KOCHAJ

Sawa wkrótce wychodzi za mąż za Jurka, o którym jej przyjaciółki mówią: „facet marzeń z wmontowanym genem idealnego męża i ojca”. Jednak Sawę zaczynają ogarniać coraz większe wątpliwości. Do ceremonii zostało kilka godzin. W umówionym miejscu zbiórki, przed wieczorem panięskim, stawiają się najlepsze przyjaciółki Sawy, nie ma jedynie przyszłej panny młodej.



9 czerwca, g. 20

Koncert na dużym ekranie:
KISS ROCKS VEGAS

Członkowie legendarnego zespołu KISS przybyli do Miasta Grzechu by zagrać historyczny dziewięciokoncertowy set. „KISS Rocks Vegas” to nie tylko koncert! To także ekskluzywne zdjęcia zza kulis oraz wywiady z członkami zespołu i ekipą techniczną, dzięki którym będzie można poznać proces twórcy tego wyjątkowego przedsięwzięcia.

Szczegóły na www.multikino.pl

Z a l e w w i e r n y c h

Tradycyjnie w ostatnią niedzielę czerwca nad Zalewem Rybnickim, na przystani ośrodka żeglarskiego Koga-Kotwica w Chwałęcicach odbędzie się doroczna msza na wodzie.

26 czerwca w samo południe nabożeństwo w intencji żeglarzy i wodniaków, na pływającym ołtarzu, odprawi ks. Grzegorz Jagieł, proboszcz parafii w Chwałęcicach, kapelan żeglarzy i pomysłodawca nabożeństwa, w którym co roku biorą udział rzesze wiernych. — Tym razem będziemy się modlić również w intencji papieża i młodych ludzi, którzy przyjadą do naszego kraju na zbliżające się Światowe Dni Młodzieży. Nie zapomnimy też o obchodach roku miłosierdzia i 1050. rocznicy chrztu Polski — mówi ks. Grzegorz Jagieł. Nabożeństwo usławni występ chórow i górniczej orkiestry dętej kopalni Jankowice, ale nie zabraknie też dodatkowych atrakcji – swoim kunstem gry na bębnach pochwali się grupa bębniarzy z Chwałęcic, a podobnie, jak przed rokiem w niebo popłyną gołębie. (S)

FOTO-ZAGADKA



Wielaw Troszka

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś splotrzegawczy, interesujesz się zacho-
dzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak,
weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się opubli-
kowanemu zdjęciu i podać co przedstawia
i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt.
Na odpowiedzi czekamy do 17 czerwca.

Wśród osób, które rozwiązanie przy-
niosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek
12a) lub e-mailem na adres gazeta@um.rybnik.pl (prosimy o podawanie

w wiadomości imienia, nazwiska, adresu
pocztowego i telefonu), rozlosujemy
nagrody:



19-litrowa butla wody
z pompką



Zadzwoń i zamów!
32 42 25 127, 501 345 006

2 pozycje książkowe

empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980

masaż relaksacyjny pleców
dla dwóch osób

BIO-MANU

BARBARA PASAŁSKA

Gabinet masażu
ul. Zebrzydowska 34, 44-217 Rybnik
www.bio-manu.pl

Rozwiązanie zagadki 4/2016: Zdjęcie opublikowane w kwietniowym numerze Gazety Rybnickiej przedstawiało kuty ornament na bocznych drzwiach bazyliki św. Antoniego.

Nagrody otrzymują: Małgorzata Wawrzyniak i Adam Gryt (po jednej książce z Empiku) oraz Dariusz Poźniak (woda).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji od poniedziałku 30 maja (w ciągu miesiąca)



Nocne dyżury aptek

Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od poniedziałku do piątku trwają od g. 24-7, w soboty od 22-8, a w niedziele od g. 22-7. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta (www.rybnik.eu).

29/30.05	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20, tel. 32 42 24 396	Golejów
30/31.05	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kutacza 100, tel. 32 42 41 929	Maroko-Nowiny/Real
31.05/1.06	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10, tel. 32 42 17 080	Boguszowice Osiedle
1/2.06	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18, tel. 32 42 29 670	Boguszowice Stare
2/3.06	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3, tel. 32 42 13 038	Niewiadom
3/4.06	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17, 32 43 31 031	Śródmieście
4/5.06	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3, tel. 32 42 23 537	Śródmieście
5/6.06	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 57 311	Śródmieście/Plaza
6/7.06	Apteka, ul. Reymonta 60, tel. 32 42 26 317	Smolna
7/8.06	Apteka „Cefarm”, ul. Gliwicka 45/06, ul. 32 42 730 95	Północ/Carrefour
8/9.06	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37, tel. 32 42 22 309	Północ
9/10.06	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a, tel. 32 42 22 218	Meksyk
10/11.06	Apteka „Ziko”, ul. Chrobrego 1, tel. 32 755 56 08	Śródmieście/Focus
11/12.06	Apteka, ul. Patriotów 11, tel. 32 42 20 364	Boguszowice Osiedle
12/13.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Św. Józefa 16, tel. 32 42 27 040	Maroko-Nowiny/os. Dworek
13/14.06	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1, tel. 32 43 30 058	Śródmieście
14/15.06	Apteka „Zdrowit”, ul. Patriotów 23, tel. 32 42 47 016	Boguszowice Osiedle

15/16.06	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48, tel. 32 739 16 37	Rybnicka Kuźnia
16/17.06	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76, tel. 32 42 39 028	Smolna
17/18.06	Apteka „Dr Max”, ul. Żorska 2, tel. 32 733 80 49	Ligota-Ligocka Kuźnia
18/19.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Wł. Broniewskiego 23, tel. 32 42 23 042	Maroko-Nowiny
19/20.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4, tel. 32 42 22 806	Śródmieście
20/21.06	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a, tel. 32 42 21 364	Chwałowice
21/22.06	Apteka, ul. Barbary 22, tel. 32 42 26 281	Niedobczyce
22/23.06	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3, tel. 32 42 24 049	Śródmieście
23/24.06	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 211, tel. 32 42 32 066	Nowiny
24/25.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11, tel. 32 42 23 789	Śródmieście
25/26.06	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46, tel. 510 797 922	Orzepowice
26/27.06	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B, tel. 32 42 28 986	Niedobczyce
27/28.06	brak dyżuru	
28/29.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6, tel. 32 42 38 255	Śródmieście
29/30.06	Apteka „Medea”, ul. Jastrzębska 12, tel. 32 739 40 03	Boguszowice Osiedle
30.06/1.07	Apteka „Galen”, ul. J. Rymera 8, tel. 32 42 62 144	Niedobczyce/Biedronka

Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) jest czynna codziennie, również w niedziele i święta do g. 22.

Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch

NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH

- możliwość dojazdu do ucznia

STUDIO WOKALNE



Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353
www.centrummuzyczne.republika.pl

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku
oraz dziecięcy aktorzy miejskich teatrów zapraszają na
widowisko artystyczne - oszałamiającą wodną przygodę

Woda malowane

RYBNICKI RYNEK

4 czerwca 2016 od 10:00 do 12:00

ZAPOZNAJ SIĘ Z OFERTĄ DLA DZIECI PRZYGOTOWANĄ PRZEZ FUNDACJĘ EDF POLSKA

Fundacja EDF Polska od lat organizuje bogatą ofertę skierowaną głównie dla dzieci w różnym wieku. Dlatego też proponujemy przyrzeć się trzem ofertom, w których każdy rodzic znajdzie coś ciekawego dla swojego dziecka.

DZIEŃ DZIECKA

Już **1 czerwca** w godzinach **od 17.00 do 19.00** zapraszamy na Dzień Dziecka, który odbędzie się na zielonych terenach Fundacji. Tym razem będzie to **Dzień Dziecka na Dzikim Zachodzie**, a jak na tego typu imprezę przystało to nie zabraknie:

- PonyLand - zagroda kucyków,
- Indiańska Wioska – a w niej warsztaty plastyczne,
- wspólne działania kowbojów i Indian - gry i zabawy ruchowe,
- strefa Mamy i Dziecka: różnorodne spotkania ze specjalistami,
- taneczne i wokalne popisy dzieci.

Zachęcamy do przebrania się w stroje Indian czy kowbojów, można wziąć ze sobą koczek, a przebrania dzieci uwiecznią zdjęcia zrobione w foto-budce; **Serdecznie zapraszamy, wstęp wolny.**



KORTY TENISOWE

TURNIEJ Z OKAZJI DNIA DZIECKA

5 czerwca, godz. 10.00.

Wpisowe: 20 zł.

Zapisy: Antoni Krótki tel. 695-671-245

Dla wszystkich uczestników poczęstunek i dyplom za udział w turnieju. Dla najlepszych w każdej kat. wiekowej: dyplom i upominek.

DZIEŃ OTWARTY SZKÓŁKI TENISA ZIEMNEGO

11 czerwca zapraszamy na dzień otwarty w szkółce w **godz. 11.00 – 12.30**. W programie pokaz treningowy dzieci ze szkółki oraz gry i zabawy na kortach.

WAKACYJNA SZKÓŁKA TENISA ZIEMNEGO

TERMINY:

I) 18.07 - 22.07.2016 r.:

gr. 1 godz. 9.00 - 11.00 ; gr. 2 godz. 11.00 - 13.00.

II) 25.07 - 29.07.2016 r.: godz. 9.00 - 11.00.

W CENIE:

- nauka i doskonalenie podstawowych uderzeń gry w tenisa
- sprzęt sportowy (m.in. piłki i rakiety dostosowane do wieku, drabinki koordynacyjne, mini siatki, piłki-zmyłki, płotki i wiele innych)
- turniej na zakończenie turnusu
- dyplom uczestnictwa, upominki
- płyta CD ze zdjęciami

ZAPISY: Antoni Krótki tel. 695-671-245.



PÓŁKOLONIE LETNIE

Zapraszamy na półkolonie letnie dla uczniów szkół podstawowych. Dwutygodniowe turnusy od poniedziałku do piątku w godz. 9.30 - 15.30. Koszt uczestnictwa w jednym turnusie (I, II, III) 500,00 zł, w turnusie IV - 470,00 zł. Jak co roku bogaty program różnorodnych zajęć i wycieczek. **Zapisy od 6 czerwca pod numerem 32 739 18 98.**



**WSZYSTKIE OFERTY ZNAJDĄ PAŃSTWO
NA STRONIE: fundacja.edf.pl**



Binokle
Salon Optyczny

OKULISTA
– kompleksowe badania

ORTOPTYSTA
– regionalna pracownia leczenia zezów

OPTOMETRYSTA
– korekcja wad wzroku

Rybnik, ul. Hallera 24
rejestracja: 609 359 118

www.binokle-rybnik.com

Naprawa lodówek i zamrażarek
tel. 602 251 728

MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?
J. Szweda - dyplomowany protetyk słuchu

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas!
BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH!
Umożliwimy wypróbowanie aparatu słuchowego.
Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu (nawet do 100%).
Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm.

Umowa z NFZ

www.aparatyszweda.pl
tel. 32 426 00 88, 32 424 00 16
Czynne od 8.30 do 16.00
Możliwość dojazdu do domu pacjenta

RYBNIK: ul. B.W. Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)
Osiedle Nowiny, ul. Hibnera 62 (wejście od ul. Kominka obok serwisu RTV)

credit maks
AGENCJA BANKOWA
tel. 533 247 247

www.credit-maks.pl
credit-maks
ul. Rogozina 60
44-310 Radlin

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

- Kredyty gotówkowe
- Konsolidacje
- Kredyty dla firm
- Szybkie pożyczki pozabankowe

ZAPRASZAMY Dojeżdżamy do Klienta

PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

Badanie densytometryczne:

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)

Rybnik
ul. Na Górze 8
REJESTRACJA:
506 387 385

30 BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

DORADZTWO FINANSOWE

BEZ OPŁAT WSTĘPNYCH

TYLKO U NAS NOWE OFERTY POŻYCZEK NA RATY

Chwilówki
Pożyczki pozabankowe
Doradztwo finansowe
Kredyty konsolidacyjne
Kredyty gotówkowe

CENTRUM 9
Rybnik
ul. Sobieskiego 32
tel. 32 423 62 29

GABINETY LEKARSKIE
Rybnik, ul. Reymonta 50 (obok salonu HONDA)
Rejestracja od 14.00, tel. 32 432 77 94

dr hab. n. med. Maciej Świąt
Specjalista Neurolog
tel. 32 432 77 94 od 14.00

lek. med. Tomasz Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Urszula Zimoń
Specjalista Chirurg
tel. 602 759 931

lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman
Dermatolog-kosmetolog
peelingi, kriochirurgia, korekcja zmarszczek
tel. 692 427 312

lek. med. Jan Pawlikowski
Specjalista Urolog
USG układu moczowego
tel. 601 722 180

lek. med. Lidia Kucza
Specjalista Laryngolog
tel. 32 432 77 94 od 14.00
www.gabinety-reymonta50.pl

dr n. med. Krzysztof Paruzel
Specjalista Chirurgii Naczyniowej
Specjalista Chirurgii Ogólnej
tel. 504 154 566 od 15.00

lek. med. Szymon Chlubek
Specjalista Położnictwa i Ginekologii
USG, cytologia
tel. 603 192 925

lek. med. Zbigniew Mężyk
Specjalista Endokrynolog, Kardiolog
USG tarczycy, UKG
tel. 32 432 77 94 od 14.00

lek. Iwona Sułeczka
specjalista chorób wewnętrznych
specjalista reumatolog
możliwość wizyt domowych, tel. 693 853 222

www.gabinety-reymonta50.pl

Ważne adresy i telefony:

- Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- OPS – Sekcja Dodatki Mieszkańcowi, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- Calodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555
- Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- Rybnickie Stowarzyszenie Abstynentów „Zgoda” ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- Stowarzyszenie Amazoнок „Odnowa”, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazoнок” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących, ul. Orzepowska 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżurny – piątki 15-20
- Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku – ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12.
- Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowska 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwspd.pl; Dyżurny: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.
- Grupa wsparcia „Rodzice Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zembrzydowska 30), tel. 32 422 53 17, 661 666 068.

Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991

czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadurny



Redakcja: Wacław Troszka (WaT) (redaktor naczelny);
Sabina Horzela-Piskula (S), Dominika Ingram-Nowaczyk (D) (dziennikarz),
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:
Wiesława Różańska, Marek Szołtysek, Marcin Troszka, Małgorzata Tytko.
Wydawca: Teatr Ziemi Rybnickiej

15.000
nakładu

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96
tel. 32 42 28 825, fax 32 43 32 160
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl
www.rybnik.pl/gazeta

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: drukarnia
Kolumb
ul. Budowlana 15,
41-100 Siemianowice Śl.
www.drukarniakolumb.pl
INFOLINIA 0 801 641 691

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a
www.rybnik.pl/gazeta
gazeta@um.rybnik.pl
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

Telefony alarmowe:

Policja	997	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	998	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	999	
Straż Miejska	986	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego		32/42 21 000, 32/43 95 801
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	999, 112	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	991	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	992	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	993	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	9631	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okraglak - II piętro)

czynne: pon.-pt. 10-17 tel/fax 32 423 69 16; www.krzakala.pl

Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; www.twojradny.rybnik.pl

Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie Posła do Parlamentu Europejskiego Bolesława Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro),

tel/fax 32/42 28 453, www.boleslawpiecha.eu

Biuro czynne: poniedziałek/wtorek/środa/piątek 8-16, czwartek 8-18

Pomoc prawna i emerytalno-rentowa: czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro senatorskie Senatora RP Wojciecha Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro), tel. 32/4300079

Biuro czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 8-16, środa 9.30-17.30

Bezpłatne porady prawne: środa 15.30-17.30 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel/fax 32/424 50 72

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

Bezpłatne porady prawne: poniedziałek 14.30-17 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Czesława Sobierajskiego, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel. 32/42 47 004

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

Bezpłatne porady prawne: wtorek 17.30-19 (zapisy telefoniczne lub osobiste)

Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada Dzielnicy Śródmieście pełni dyżury w każdy czwartek (g. 16-17) w swojej siedzibie, w budynku

Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (obok Teatru Ziemi Rybnickiej) przy ul. Szafranka 7; sala nr 26.

W czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym i strażnikiem miejskim.

Telefon kontaktowy: 575 070 297.

Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

Ruch Autonomii Śląska - koło Rybnik

Spotkania w trzecią czwartki miesiąca o 18, Restauracja Birreria, ul. 1 Maja 104, Chwałowice, tel. 692 067 935

GBi

PRODUCENT OKIEN I DRZWI

Rybnik, Energetyków 46
(obok szpitala)

www.gbi.pl



LEX VADIUM

KANCELARIA PRAWNICZA

USŁUGI PRAWNICZE ON-LINE

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU !!!

WWW.LEXVADIUM.PL

E-MAIL: BIURO@LEXVADIUM.PL

TEL: 515-001-999

www.rentgen-rybnik.pl

RENTGEN ZĘBÓW koło DWORCA



Wykonujemy zdjęcia RTG:

- punktowe
- panoramiczne
- cefalometryczne
- stawy skroniowo-żuchwowe
- zatok i inne

**TERAZ RÓWNIEŻ
ZDJĘCIA RTG
CYFROWE!**

tel. 32 710 85 07

BEZPŁATNY PARKING

Jedyny taki
aparat cyfrowy na rynku,
rewelacyjna jakość,
dobre ceny

Rybnik, ul. Piłsudskiego 18 (budynek koło Dworca Głównego PKP)
pon-pt: 9.00-19.00 sobota: 9.00-13.00



integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej
i Pomocy Rodzinie

PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".
Daj szansę sobie pomóc.

www.nzoz-integrum.pl ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrołka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie
w ramach kontraktu z NFZ

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

Specjalistyczna pielęgnacja
i leczenie stóp

Jan Cyruлик **Gabinet
Podologiczny**

ul. Handlowa 1 (za „Castoramą”)
44-240 Żory

- Usuwanie wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp
- Pedicure podologiczny

80% Polaków
ma problemy ze stopami.
Ty też należysz do nich?



Umów się
na darmową konsultację
tel. 730 110 112



www.gabinet.podologiczny.pl

GABINETY LEKARSKIE

ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann
tel. 32 42 47 370

DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel
tel. 606 902 112

PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk
tel. 32 42 47 370

SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk
tel. 508 334 472 (od 16.00)

FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz
tel. 32 42 47 370

CHIRURGIA OGÓLNA I ONKOLOGICZNA

lek. Wiesław Durczok
tel. 503 047 439

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370
www.gabinetyborki.pl



OGRODY XXI

ŹRÓDŁO DOBRYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157
44-207 Rybnik-Wielopole
tel. 32/42 46 366

Pełny wybór
kwiatów balkonowych,
tarasowych i rabatowych

Kwitające
rododendrony i bzy

**NIESPOTYKANA
KOLEKCJA RÓŻ
NAJNOWSZE
ODMIANY!**

Zapraszamy!

Szczegółowa oferta
oraz Poradnik Ogrodnika na www.ogrody21.pl

SKUP

MAKULATURY ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

Odbiór hurtowy i detaliczny
tel. 509492719, 502217913

Możliwość podstawienia kontenerów

Madex: Rybnik-Boguszowice, ul. Patriotów 88 (za Lidlem)

CZYNNE:

pn. - pt.: 7.00 - 18.00
sob.: 8.00 - 13.00

Jarcar: Żory, ul. Okrężna 5 (na terenie ZTK)

CZYNNE:

pn. - pt.: 8.00 - 16.00
sob.: 8.00 - 13.00

ART DENT
PROTETYKA STOMATOLOGIA

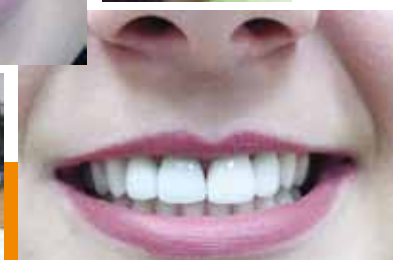


Jesteś niezadowolony
z wyglądu swoich zębów?
Przyjdź do nas!

usługi na
raty



PRZED WIZYTĄ



PO WIZYCIE

Darmowe konsultacje! tel. 661 103 103

Rybnik, ul. Korfańskiego 4a/1
tel. 32 42 22 388

Kornowac, ul. Raciborska 175
tel. 32 43 01 593

www.artdent.org